

Protokół Nr XIII/15
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 24 czerwca 2015 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 17³⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył XIII sesję Rady Miasta Bydgoszczy. Powitał Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 30 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

W imieniu Rady Miasta, złożył życzenia z okazji 40 – stych urodzin Radnemu Tomaszowi Redze. Życzył zdrowia i wytrwałości na kolejne lata.

Radny Marek Gralik powiedział, iż rzadko się zdarza, aby ktokolwiek w dniu sesji obchodził urodziny, a jeszcze rzadziej, żeby obchodził 40 – ste urodziny. Niektórzy z łezką w oku wspominają czas 40. lat, kiedy to było. Dodał, iż mając 40 lat był dopiero przez rok radnym.

W imieniu wszystkich zgromadzonych w sali sesyjnej złożył Radnemu najserdeczniejsze życzenia. Jeśli pierwsze 40. lat minęły jak jeden dzień, życzy, aby następne 40. lat trwały znacznie dłużej. A kiedy, po tych 40 – stu latach Radny rzewnie wspomni czas spędzony w tychże ławach, z pewnością stwierdzi, iż nie był to zmarnowany czas. Życzył wszystkiego najlepszego.

Radny Tomasz Rega podziękował serdecznie za życzenia. Jednocześnie dodał, iż obecnie kończy 40 lat, a funkcję radnego pełni od 13 lat.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż 10 czerwca br. odbyła się uroczystość związana z 25. rocznicą ustanowienia samorządu terytorialnego. Z różnych powodów nie było kilku osób, które z racji swojej wielokadencyjności zostały wyróżnione statuetkami. Wręczył statuetki, nieobecnym na uroczystości, Radnym poprzednich i obecnej kadencji. Wyróżnieni zostali: Pani Anna Mackiewicz, Pan Stanisław Grodzicki, Pan Lech Zagłoba – Zyglar, Pan Maciej Zegarski.

Ponadto powiedział, iż niedawno gratulowano i dziękowano za pomysł inicjatorom uroczystości różnych imprez organizowanych w Starym Fordonie. Obecnie chciałby podziękować organizatorom Festynu Rodzinnego „Śluzy 2015”, który odbył się 19 czerwca br. nad Starym Kanałem przy ul. Wrocławskiej

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Moniki Matowskiej, Magdaleny Krysińskiej, Szymona Roga.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.3a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.*

Ad. pkt 4

Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgłosił następujące propozycje wprowadzenia do porządku obrad:

- projektu uchwały w sprawie aktualizacji podziału Miasta Bydgoszczy na stałe obwody głosowania. Projekt uchwały umieszczony został w porządku obrad jako punkt 30.
- projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym. Projekt uchwały umieszczony został w porządku obrad jako punkt 31.
- zlecenia zadania dotyczącego zbadania przez Komisję Rewizyjną wszystkich wpływów i wydatków w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, zbadania przetargu i wydatków przetargu WZP.271.45.2014.B w sprawie przygotowania i przeprowadzenia kampanii informacyjno – edukacyjnej dotyczącej zasad gospodarowania odpadami komunalnymi, a także wydatków ProNatury jeśli wydatkowano na te cele. Poinformował, iż jest to wniosek podjęty na posiedzeniu Komisji Budżetu i Polityki Finansowej w dniu 23 czerwca 2015 r.

Radny Łukasz Schreiber zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku obrad, co jest wynikiem stanowiska Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej przyjętego w dniu 23 czerwca 2015 r., aby nadać bieg pismu, skardze Przewodniczącego Rady Miejskiej Solca Kujawskiego z dnia 25 marca 2015 r. i skierowania go do merytorycznej Komisji Rady Miasta.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż jest zaskoczony procedowaniem obecnej sesji w punkcie 4 – Uchwalenie porządku obrad. Na posiedzeniu Komisji Budżetu i Polityki Finansowej w dniu 23 czerwca br. podjęto wniosek o wprowadzenie do porządku obrad obecnej sesji informacji o przebiegu i rezultatach przetargu na budowę wiaduktów i przystanków kolejowych w ramach programu Bit City. Jest to przetarg, który zakończył się bardzo niekorzystnie dla budżetu Miasta Bydgoszczy. Kolegium Orzekające przy Centralnym Urzędzie nakazało Prezydentowi Miasta przyjęcie oferty niekorzystnej w stosunku do oferty kolejnej o blisko 4 mln. zł. Ponadto, prawdopodobnie wobec drugiego oferenta były czynione pewne naciski, aby nie zgłosił sprawy do sądu okręgowego w celu odwołania się od decyzji Urzędu Centralnego. W związku z tym, że sprawa jest kuriozalna i nie powinno się jej ukrywać, wniósł, aby w odpowiednim punkcie publicznie ją omówić.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż nie zamierza niczego ukrywać, jednak wskazane pismo było literalnie adresowane do Prezydenta Miasta Rafała Bruskiego. Wniosek nie był skierowany do Przewodniczącego Rady Miasta, w związku z tym nie miał jakichkolwiek podstaw, aby wprowadzać go do porządku obrad.

Radny Stefan Pastuszewski zgłosił wniosek o poszerzenie porządku obrad o wskazany powyżej punkt.

Prezydent Miasta Rafał Bruski oznajmił, iż w punkcie dot. sprawozdania z działalności międzysesyjnej przedstawi stosowną informację, jakie były przesłanki niniejszej decyzji.

Radny Janusz Czwojda wyraził wątpliwość odnośnie wniosku Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej, czy Rada Miasta może rozpatrywać wniosek, bądź skargę podmiotu zewnętrznego spoza Miasta Bydgoszczy dot. działalności Prezydenta?

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż odnośnie sprawy poruszonej przez przedmówcę mówi Statut Miasta Bydgoszczy i stosowne przepisy prawa. Każdy obywatel Polski ma prawo złożyć skargę na Prezydenta Miasta Bydgoszczy, a Rada Miasta ma obowiązek ją rozpatrzyć.

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie aktualizacji podziału Miasta Bydgoszczy na stałe obwody głosowania.

Wynik głosowania:

W.4a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym.

Wynik głosowania:

W.4b *28 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.*

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad zlecenia zadania dotyczącego zbadania przez Komisję Rewizyjną wszystkich wpływów i wydatków w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, zbadania przetargu i wydatków przetargu WZP.271.45.2014.B w sprawie przygotowania i przeprowadzenia kampanii informacyjno – edukacyjnej dotyczącej zasad gospodarowania odpadami komunalnymi.

Wynik głosowania:

W.4c 20 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad zlecenia zadania dotyczącego zbadania przez Komisję Rewizyjną skargi Przewodniczącego Rady Miejskiej Solca Kujawskiego z dnia 25 marca 2015 r.

Wynik głosowania:

W.4d 18 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.4e jednomyślnie tj. 29 głosów „za”.

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Nr XII odbytej dnia 27 maja 2015 r.
7. Informacja Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Północ oraz Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Południe o stanie przestępczości i jej zwalczaniu na obszarze Miasta Bydgoszczy.
8. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok.
9. Projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za rok 2014.
10. Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji Miasta Bydgoszczy, określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.
11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (5).

12. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (5).
13. Projekt uchwały w sprawie wniesienia do Miejskich Zakładów Komunikacyjnych Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów.
14. Projekt uchwały w sprawie wniesienia do Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów.
15. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Aneksu do Porozumienia w sprawie realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego z dnia 8 kwietnia 2014 r. oraz tekstu jednolitego.
16. Projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego obowiązującego na drugim etapie rekrutacji do Pałacu Młodzieży oraz młodzieżowych domów kultury prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, w tym przyznania liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.
17. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad i trybu udzielania stypendiów absolwentom szkół ponadgimnazjalnych w ramach Programu Stypendialnego dla Młodzieży Osiągającej Szczególne Wyniki w Nauce.
18. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady i tryb korzystania z Parku Jana Kochanowskiego w Bydgoszczy oraz urządzeń znajdujących się na tym terenie.
19. Projekt uchwały w sprawie zasad sprawiania pogrzebu przez Miasto Bydgoszcz.
20. Projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w Bydgoszczy.
21. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wydanych decyzjach i zgłoszonych żądaniach w trybie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
22. Projekt uchwały w sprawie wyposażenia w majątek Szkołę Podstawową Nr 41 w Bydgoszczy.
23. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości położonej przy ul. Toruńskiej 165A.
24. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Podmiejskiej.
25. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy.
26. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Stanisława Skarżyńskiego 6, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, na rzecz użytkownika wieczystego.

27. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.
28. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.
29. Projekt uchwały w sprawie skargi Przewodniczącego Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.
30. Projekt uchwały w sprawie aktualizacji podziału Miasta Bydgoszczy na stałe obwody głosowania.
31. Projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym.
32. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi. (RM.1510.22.2015).
33. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi. (RM.1510.23.2015).
34. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi. (RM.1510.24.2015).
35. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania wszystkich wpływów i wydatków w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, zbadania przetargu i wydatków przetargu WZP.271.45.2014.B w sprawie przygotowania i przeprowadzenia kampanii informacyjno – edukacyjnej dotyczącej zasad gospodarowania odpadami komunalnymi, a także wydatków ProNatury jeśli wydatkowano na te cele.
36. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania skargi (pisma z dnia 25 marca br.) Rady Miejskiej Solca Kujawskiego.
37. Interpelacje, wnioski i zapytania.
38. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
39. Komunikaty.
40. Zakończenie sesji.

Ad. pkt 5

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Łukasz Schreiber poruszył następujące sprawy:

- dot. pisma, apelu grupy Radnych, czyli jego osobiście, Radnego T. Regi oraz Radnego Sz. Roga, skierowanego na ręce Prezydenta Miasta, dotyczącego ważnej sprawy nie tylko dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości, czy zaplecza politycznego Pana Prezydenta, ale dla wszystkich bydgoszczan tzn. utwardzenia dróg gruntowych. Nie wie, jak Pan Prezydent do tego apelu podchodzi, ale sprawa wydaje się bardzo istotna. Należałoby podjąć konkretne zadania i dzisiaj jest właśnie czas, aby o tym rozmawiać.

Nadmienił, iż rzecz miała miejsce 3 tygodnie temu, zainteresowani Radni nie otrzymali w tej sprawie odpowiedzi. Poprosił, aby Prezydent Miasta ustosunkował się do tej sprawy podczas obecnej sesji. Dodał, iż służy kopią wspomnianego apelu.

- dot. Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego. Zwrócił się w imieniu Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej. Poinformował, iż na posiedzeniu w dniu 23 czerwca br. Komisja miała zająć się tym tematem, wystąpiono do Pana Prezydenta o informację w tej sprawie. Komisja otrzymała dokument, ale nie było w nim najważniejszej sprawy, czyli kwestii planu rozbudowy tej sieci o konkretne stacje. W zeszłym tygodniu Komisja wystąpiła z taką prośbą, jednak nie otrzymała żadnej odpowiedzi na pismo. W związku z tym wyraził ubolewanie. Rozumie, że na niektóre wnioski, czy interpelacje mogą być spóźnione odpowiedzi, jednak odnosi wrażenie, że już w trzech sprawach m.in. BRA, ale także ścieżek przy Kolei Francuskiej oraz ul. Wyzwolenia i Sudeckiej od dwóch miesięcy nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Stąd ponowił powyższe interpelacje i poprosił o jakąkolwiek odpowiedź w tych sprawach albo chociaż wyjaśnienie, że zostanie ona udzielona w nieco późniejszym terminie.
- stwierdził, iż Pan Prezydent wykazuje godną podziwu determinację, aby w przedmiotowym sprawozdaniu nie umieszczać, pomimo próśb Radnych, informacji z działalności Prezydenta w okresie międzysesyjnym. Rozumie, że Radni nie mogą na to liczyć.

Radny Tomasz Rega poruszył następujące kwestie:

- powiedział, iż pierwszą sprawę, mimo, że ma charakter interpelacyjny, przedstawi w niniejszym punkcie, ponieważ zależy mu bardzo na czasie. Jest przekonany, że gdyby Pan Prezydent wiedział o tej sprawie wcześniej, być może nie musiałby na obecnej sesji tego tematu poruszać. Chodzi o lokal ADM – owski przy ul. Św. Trójcy 15, gdzie działa Spółdzielnia Socjalna Widzących Duszą „Światelko”. Jest to grupa osób niepełnosprawnych, skupiona przy Panu Grzegorzu Dudzińskim, który sam jest osobą niepełnosprawną, niewidomą. Spółdzielnia pozyskuje fundusze z różnych środków, wykonuje różnego rodzaju prace. Posiada 13 etatów, co jest godne pochwały, ponieważ osoby te nie są bezrobotne i nie „wyciągają” ręki po pieniądze z państwa. Ponadto Spółdzielnia prowadzi także otwartą przestrzeń, tzw. Światłownię, gdzie odbywają się wernisaże, koncerty Bardów różnego typu, a początkujący artyści mogą tam pokazywać swoje prace. Problem polega na tym, że w zeszłym tygodniu ADM, z niewiadomych przyczyn, wypowiedziała umowę dot. wynajmu lokalu. Poprosił gorąco, aby przedmiotowe wypowiedzenie wstrzymać ze względu na prowadzoną tam wyjątkową działalność. Podkreślił, iż to nie jest działalność komercyjna, lecz ludzie niepełnosprawni skupili się i próbują coś sensownego zrobić.

- poruszył kwestię doniesień medialnych na temat rozmów między Prezydentem Miasta a głównym udziałowcem WKS Zawisza Panem R. Osuchem. Pan R. Osuch zażądał określoną kwotę za dalsze pozostanie w Bydgoszczy. Nie przystał na to żądanie, lecz określił się na inną kwotę. Zapytał, na jakim obecnie etapie są rozmowy? Poprosił o rzetelną informację, o jakiej kwocie jest mowa i jaką kwotę Miasto może Panu R. Osuchowi zaproponować?

Radny Bogdan Dzakanowski

- oznajmił, iż we wskazanym sprawozdaniu brakuje numerów zarządzeń Prezydenta Miasta. W związku z tym zgłosił wniosek do Rady Miasta o przegłosowanie wniosku dotyczącego umieszczania numerów zarządzeń przez Prezydenta w swoim sprawozdaniu.
- poprosił o umieszczanie informacji na temat obecności Prezydenta Miasta lub jego Zastępców, pracowników podczas posiedzeń merytorycznych Komisji. Dodał jednocześnie, iż nikt z Zastępców, przedstawicieli Prezydenta nie był obecny na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej w dniu 8 czerwca br., na którym przedstawiono opinię na temat odbudowy pierzei zachodniej. Według perspektywy konserwatorskiej rekonstrukcja powinna być taka, jak była kiedyś. Zapytał, czy takie jest również zdanie Prezydenta Miasta? Radni tego nie wiedzą. Nadmienił jednocześnie, iż materiał został przedstawiony w imieniu Prezydenta. Czy w związku z tym Pan Prezydent podjął już decyzję, czy Stary Rynek zabudować, czy też nie?
- poprosił o informację dotyczącą wszystkich kwot nagród rocznych, przyznanych przez Prezydenta Miasta prezesom spółek i jednostek organizacyjnych.

Pozostałe pytania przedstawi w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał radcę prawnego, w jakim trybie powyższy wniosek miałby zostać przegłosowany? Przypomniał, iż jest obowiązek umieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej tego typu informacji.

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, iż jeśli zarządzenia Prezydenta Miasta są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, jest to wystarczające.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż Pan Mecenass ma rację, że tego typu informacje są publikowane w BIP – ie, jednak poprzednio udowodnił, iż nie wszystkie zarządzenia są publikowane. Oznajmił, iż umieszczanie numerów zarządzeń w sprawozdaniu ułatwi pracę Radnym. Dodał, iż nie tylko on o to prosił, ale także inni Radni. Podtrzymał wcześniej zgłoszony wniosek.

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż kilkanaście minut temu Pan Prezydent zadeklarował, że w ramach sprawozdania przedstawi przebieg i rezultaty przetargu. Poprosił o wywiązanie się z tej deklaracji w miarę szczegółowo, gdyż sprawa jest bardzo poważna.

Radny Ireneusz Nitkiewicz przyłączył się do wniosku Radnego T. Regi odnośnie Spółdzielni Socjalnej i otwartej przestrzeni Światłownia z prośbą o rozważenie decyzji ADM – u. Należy spojrzeć na koszty społeczne tychże osób bezrobotnych, które dzisiaj mają pracę, a za chwilę przejdą na utrzymanie Miasta. Ponadto prowadzona jest tam pozytywna działalność kulturalna, bardzo szeroka i dostępna, niwelująca wykluczenie społeczne, ponieważ na większość koncertów wstęp jest bezpłatny, co pozwala osobom mniej zamożnym na spotkanie z kulturą. Poprosił o ponowne rozpatrzenie decyzji i wycofanie wniosku przez ADM.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyraził wątpliwość, czy powyższy problem nie powinien zostać zgłoszony w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania*? Temat może być dzisiaj rozpatrzony, ale niekoniecznie w punkcie dotyczącym sprawozdania. Zaproponował, aby zgłoszone pytania i postulaty zostały przedstawione w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Radna Ewa Kozanecka odniosła się do działań Prezydenta Miasta jako współnika, w których Miasto Bydgoszcz jest udziałowcem. W okresie od 15 maja do 11 czerwca podjęto kilka uchwał w tej sprawie. Poprosiła o następujące informacje:

- dot. Bydgoskiej Agencji Rozwoju Regionalnego.
 - dlaczego i w jakiej wysokości w 2014 roku Spółka wygenerowała stratę?
 - jakie działania powodują, że Spółka osiągnie zysk w przyszłych okresach i pokryje tę stratę?
 - w jakiej kwocie jest przewidywany zysk?
 - czy w związku z wygenerowaną stratą, ekonomicznie uzasadnione jest przyznawanie nagrody rocznej dla prezesa zarządu?
- dot. Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A.
 - dlaczego i w jakiej wysokości Spółka wygenerowała stratę?
 - jakie działania spowodują, że Spółka osiągnie zysk w przyszłych okresach i pokryje stratę?
 - w jakiej kwocie przewidywany jest ten zysk?
- dot. Miejskich Wodociągów i Kanalizacji.
 - jaka jest wysokość osiągniętego zysku za 2014 rok?
 - dlaczego i w jakiej wysokości Spółka wygenerowała stratę w latach ubiegłych?
 - w jaki sposób będzie ona pokryta i dlaczego nie została wykazana w latach, kiedy powstała?
 - czy uzasadnione ekonomicznie jest przyznanie nagrody rocznej członkom zarządu w tej sytuacji?

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż odnosi wrażenie, iż powyższe pytania powinny również zostać zgłoszone w punkcie

Interpelacje, wnioski i zapytania. Można pytania zadać, a w ostatniej części sesji odpowiedzi zostaną udzielone. Będzie czas, aby służby Pana Prezydenta przygotowały się odpowiednio. Obecnie punkt dotyczący sprawozdań z działalności międzysesyjnej zostaje zamieniony w *Interpelacje wnioski i zapytania*. Zaproponował składanie pytań do Prezydenta Miasta w ostatnich punktach sesji.

Radny Mirosław Jamroży wychodząc naprzeciw prośbie Pana Przewodniczącego oznajmił, iż pytania, które zamierzał zgłosić dot. Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, Miejskich Zakładów Komunikacji Miejskiej, Administracji Domów Miejskich w przedmiocie zysku, który został wypracowany oraz kryteriów przydziałów nagród dla zarządu, przedstawi na piśmie w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania*.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński odniósł się do kwestii porozumień, których w przedmiotowym sprawozdaniu nie ma, a które Prezydent Miasta w tym okresie czasu podpisał. Jednocześnie za podpisanie owych porozumień kieruje słowa uznania. Poprosił o informację w sprawach:

- dot. organizacji w Bydgoszczy Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce do lat 23,
- dot. porozumienia pomiędzy Miastem Bydgoszcz, Polskim Związkiem Koszykówki a Klubem Basket 25.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, iż na najbliższy piątek tj. 26 czerwca br. została wyznaczona data eksmisji 3 – osobowej rodziny z lokalu mieszkalnego przy ul. Mazowieckiej 24/6. Poprosił o wstrzymanie eksmisji. Dochód rodziny tam zamieszkującej, to około 300 zł na jedną osobę. Dodał, iż Państwo ci są w trakcie składania wniosku o przydział mieszkania socjalnego. Nadmienił, iż poruszył przedmiotową sprawę w tym punkcie, ponieważ zależy mu na czasie. Gdyby zgłosił ją w *Interpelacjach, wnioskach i zapytaniach*, mogłaby nie doczekać rozpatrzenia przed piątkiem.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ponownie zaapelował, aby tego typu sprawy przedstawiać w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania*. Jest to stosowny punkt do zadania pytań, na które Prezydent Miasta będzie odpowiadał. Powyższa sprawa nie ma nic wspólnego ze sprawozdaniem.

Radny Jakub Mikołajczak zgłosił wniosek, aby w miarę możliwości, od obecnej lub następnej sesji Rady Miasta punkt *Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym* był rozpatrywany jako przedostatni wraz z punktem *Interpelacje, wnioski i zapytania*. Uważa, że niektórzy Radni myślą te pojęcia, a powyższe zdecydowanie ułatwi procedowanie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż jeśli regulamin na to pozwoli, powyższa propozycja zostanie zrealizowana. Nadmienił, iż jest to niezrozumienie. Sprawa poruszona przez Radnego

K. Frelichowskiego jest typowym wnioskiem, który należałoby zgłosić w końcowym punkcie sesji.

Radny Janusz Czwojda odniósł się do wypowiedzi Radnego B. Dzakanowskiego. Poinformował, iż sprawdził i od początku do końca wszystkie numery zarządzeń Prezydenta Miasta, podjętych od początku bieżącego roku, są umieszczone. Zatem mówienie, że ich nie ma jest zupełnie niezrozumiałe. Ponadto zarządzenia mają stosowne daty i w związku z tym można zobaczyć, które z nich wyszły w ostatnim czasie. Stwierdził, iż zarzut jest bezpodstawny.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił Prezydenta Miasta, aby odniósł się do kwestii, których zabrakło w sprawozdaniu z działalności w okresie międzysesyjnym. Na pozostałe szczegółowe pytania, odpowiedzi zostaną udzielone pod koniec sesji.

Prezydent Miasta Rafał Bruski odpowiedział na powyższe pytania:

- dot. braku odpowiedzi na poruszone wcześniej tematy zgłoszone przez Radnego Ł. Schreiber. Przypomniał, iż obowiązują go określone terminy, na pewno w dwóch z trzech wymienionych spraw, nie zostały one przekroczone. Jeśli chodzi o trzecią sprawę, nie jest w stanie odpowiedzieć. Obecnie właściwe służby sprawdzają, czy na wszystkie zapytania i pisma takie odpowiedzi zostały udzielone. Dodał, iż stara się tego obowiązku dopełniać. Dodał, iż według wiedzy jaką posiada, w dwóch z trzech przypadków termin przewidziany na udzielenie odpowiedzi jeszcze nie upłynął. Niekiedy zebranie szczegółowych informacji po to, aby ta odpowiedź była pełna, wymaga więcej czasu.
- dot. dróg gruntowych. Jest to temat bardzo emocjonalny. Oznajmił, iż zarówno jego praca jak i Radnych polega na wybieraniu tego, co trzeba zrobić. Zachęcił wszystkich, którzy wnioskuje, aby podobnie jak w trybie przy podejmowaniu uchwały budżetowej, wnoszeniu poprawek, oprócz tego co trzeba zrobić, wskazać za co to należy wykonać albo czego, co dzisiaj jest w projekcie budżetu, uchwale budżetowej, czy też wieloletniej prognozie finansowej nie robić, a wprowadzić nowe zadanie. Jest to wówczas odpowiedzialne podejście do sprawy, a nie tylko szukanie taniego poklasku. Poinformował, iż do tematu dróg gruntowych ustosunkuje się prawdopodobnie na jesień. Nadmienił, iż jest to okres, w którym tak naprawdę chroni pieniądze po to, aby zapewnić i zabezpieczyć wkład własny do projektów unijnych, na które uda się uzyskać dofinansowanie. Ta kwestia jest ciągle nierozwiązana ze względu na to, że programy, projekty oraz procedury nie zostały jeszcze ostatecznie przyjęte. Obecnie w RPO trwają negocjacje uszczegółowienia bardzo ważnego dokumentu. Zachęcił radnych, aby zapoznali się z nim. Tak naprawdę z tego dokumentu będzie wynikało dokładnie, jakie zadania mają szansę na pozyskanie środków, a na co nie. Zadeklarował, że jeśli ktoś będzie wnioskował i szukał pomysłów, co w Mieście trzeba zrobić szybciej, jeśli będzie miało to wsparcie unijne, na

pewno zostanie to potraktowane priorytetowo przed zadaniami, które tego wsparcia nie mają. Jak wiadomo, na drogi gruntowe Unia Europejska wsparcia nie przewiduje. Sądzi, że po wakacjach, czyli we wrześniu, październiku wiedza ta będzie na tyle obszerna, że będzie można pewne deklaracje w zakresie budowy dróg gruntowych, bliższe rzeczywistości, złożyć.

- dot. Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego. Stwierdził, iż nie minął jeszcze termin na udzielenie odpowiedzi w tym temacie. Poinformował, iż negocjacje w sprawie rozbudowy systemu roweru aglomeracyjnego zakończyły się 23 czerwca br. o godzinie 9 rano. Zatem na przygotowanie pisma nie było zbyt wiele czasu, ale na pewno odpowiedzi są przygotowywane.

Przypomniał, iż został ogłoszony przetarg 3 – letni, w ramach którego uruchomionych zostało 31 stacji na 310 rowerów. Istniała możliwość, i tak zostało to zapisane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, że w trybie bezprzetargowym, można rozszerzyć zamówienie o 20% od kwoty, która była przewidywana na całe zadanie. Oferty złożone przekraczały to, co było zakładane, stąd była korekta budżetowa, aby można było rozstrzygnąć przetarg i podpisać umowę. Wskazane 20% od pierwotnie zakładanej kwoty, to jest nieco ponad 500 tysięcy. W ramach negocjacji prowadzonych na różnych szczeblach, druga strona przystała na opcję, że w ramach kwoty dostępnej, zwiększy system rowerowy o 4 stacje i 40 rowerów. Jednocześnie, wiedząc, że BRA spotkał się z wielkim i pozytywnym przyjęciem przez mieszkańców Bydgoszczy, rozważano z ekspertami znacznie większe rozszerzenie tego systemu. Jeżeli okazałoby się to możliwe, to tylko i wyłącznie poprzez zorganizowanie kolejnego przetargu. Jednocześnie dodał, że żadne miasto nie decydowało się na to rozwiązanie, było kilka miast, które rozszerzały system, ale tylko po pierwszym okresie. Jeżeli dane szczegółowe będą potrzebne, dostarczy je. Wyjaśnił, iż gdyby chciał dzisiaj zorganizować przetarg, musiałby on kończyć się razem z tym rozstrzygniętym już, a zatem byłby to krótszy okres. Przede wszystkim specyfikacja istotnych warunków zamówienia musiałaby być identyczna względem obecnego operatora. Stąd obawiałby się zarzutu, że z kimś się umówił w tej kwestii. Jeśli natomiast przetarg wygrałby ktoś zupełnie inny, byłby to ewenement w skali Polski albo nawet Europy, ponieważ byłoby dwóch operatorów, a mieszkańcy zostaliby skazani na to, aby uważali jaki rower wypożyczają, gdzie go odstawiają, musieliby mieć dwa kody itp. Z pewnością panowałby jeden wielki chaos i stąd, nie chcąc popełnić tego typu błędu, zdecydowano, że należy poczekać do wygaśnięcia obecnego przetargu i ogłoszenia kolejnego.

Jeśli chodzi o plan rozbudowy, drogowcy przygotowali pewne rozwiązania na ponad 20 stacji więcej niż jest to przewidziane dotychczasowo. Dodał, iż przy Urzędzie Miasta działa Zespół do spraw polityki rowerowej, skupiający

aktywnych rowerzystów, różnego rodzaju stowarzyszenia, które mają doskonałą wiedzę, jak rowerem po Bydgoszczy się jeździ, skąd dokąd, gdzie dobrze się jeździ, a gdzie nieco gorzej. Osoby te wspierają Miasto przy podejmowaniu najlepszych decyzji. Stąd, wszelkie decyzje będą konsultowane z Zespołem. W związku z tym, że są tacy, którzy kwestionują wiedzę tychże osób co do jazdy rowerem po Mieście, w trakcie trwania konsultacji dot. lokalizacji nowych stacji poprosi, aby na posiedzenie Zespołu zaprosić także przedstawicieli Rad Osiedli.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zwrócił uwagę, że zadane wcześniej pytania powinny mieć miejsce w jednym z ostatnich punktów sesji. To nie ma nic wspólnego ze sprawozdaniem z działalności w okresie międzysesyjnym. Poprosił Prezydenta Miasta, a przede wszystkim wnioskodawców, aby te pytania przenieść na koniec obrad. W porządku obrad, jako punkt następny, jest wystąpienie Prokuratorów Rejonowych, którzy chcieliby podzielić się z Radą Miasta ważnymi informacjami. Zainteresowani Radni otrzymają stosowne odpowiedzi i informacje na koniec sesji.

Jeżeli brakuje czegoś w sprawozdaniu, rozumie, że trzeba je uzupełnić. Natomiast zapytanie o eksmisję i inne sprawy proponuje przenieść na koniec obrad.

Przeprosił Prezydenta Miasta za przerwanie wypowiedzi. Poprosił o kontynuację.

Prezydent Miasta Rafał Bruski

- dot. Spółdzielni Socjalnej Widzących Duszą „Światelko”. Poinformował, iż jest w posiadaniu pisma ADM – u, z którego wynika, że wypowiedzenie użyczenia jest zasadne w związku z naruszeniem stosownych paragrafów umowy, czyli użyczanie pomieszczeń na imprezy okolicznościowe bez zgody użyczającego oraz podawanie alkoholu w użyczonym lokalu. Powiedział, iż aby poszerzyć tę wiedzę, na koniec sesji w punkcie *Interpelacje, wnioski i zapytania* przedstawiciel ADM – u szczegółowo ustosunkuje się do sprawy.
- dot. WKS Zawisza S.A. Poinformował, iż nie ma żadnych rozmów. Ze względu na wagę sprawy oraz to, aby nikt nie przeinaczał treści tychże rozmów, wszystko, co się odbywa w kwestii WKS Zawisza S.A. ma formę pisemną. Jest pierwsze pismo ze strony Spółki do Prezydenta Miasta, odpowiedź na to pismo oraz drugie pismo wraz z odpowiedzią. Jeżeli jest wola i potrzeba, cztery pisma pokażą, co w tej sprawie się dzieje. Oznajmił, iż jest zwolennikiem przekazywania swoich oczekiwań na piśmie. Sam nie ma z tym problemu, aby swoje przemyślenia podpisać i przekazać. Wówczas nie ma miejsca na nadinterpretację, czy różne insynuacje.
- dot. numerów zarządzeń. Oznajmił, iż w następnym sprawozdaniu będzie informacja mówiąca, że w okresie międzysesyjnym Prezydent Miasta wydał X zarządzeń, od numeru X do numeru X oraz wskazany zostanie adres internetowy, gdzie są one umieszczone. Dzięki temu sprawozdanie będzie krótsze. Dodał, iż Urząd Miasta zapewnia dostęp do internetu, więc każdy,

kto będzie zainteresowany prześledzeniem zarządzeń, taką możliwość będzie miał.

- dot. pierzei zachodniej. Jeżeli spojrzemy się w budżet i wieloletni plan finansowy, nie ma tam żadnej decyzji ani Prezydenta, ani Rady Miasta. Wyraził chęć dyskusji w tej sprawie. Dodał, iż trzy, cztery środowiska chcą się spotkać, jedno z nich ze względów zdrowotnych jest mniej reprezentatywne. Oczekuje, aby w miesiącu lipcu się spotkać i przeprowadzić rozmowę. Oznajmił, iż jego zdanie jest bliższe temu, aby przywracać zachodnią pierzeję. Jednocześnie nie potrafi odpowiedzieć na jedno pytanie, co w miejscu kościoła? Nikt nie odważył się powiedzieć, co tam miałyby być. Dodał, iż sam jest ciekawy dyskusji. Jeśli Pan Radny B. Dzakanowski wie, co postawić w miejscu kościoła, będzie wdzięczny za taką sugestię. Podkreślił, iż bliższa sercu jest mu koncepcja zabudowy historycznej niż jakiegokolwiek nowoczesnej. Jest to tylko jego osobiste zdanie, jednak jest to zbyt ważna i emocjonalna sprawa, żeby jego poglądy były decydujące.
- dot. nagród rocznych dla prezesów spółek i jednostek organizacyjnych. Oznajmił, iż nagrody roczne zostaną ujawnione, Wydział Nadzoru Właścicielskiego w formie pisemnej przygotuje stosowną informację. Podkreślił, iż wszystkie nagrody są jawne i wynikają z regulaminów przyjętych w spółkach. Rady Nadzorcze każdorazowo przyjmują dodatkowe kryteria wynagradzania prezesów.
- dot. przetargu na budowę wiaduktów i przystanków kolejowych w ramach programu Bit City. Poinformował, iż organizatorem przetargu w imieniu Miasta był Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej. Wpłynęło kilka ofert. Pierwszą, najtańszą ofertę złożyła firma Pana K. Gotowskiego, drugą – Strabag. ZDMiKP rozstrzygnął przetarg, przyznając wyższą punktację ofercie pierwszej, tańszej o 4 mln. zł. Firma Strabag się odwołała i Krajowa Izba Odwoławcza uznała to odwołanie za zasadne, zobowiązując Miasto do podpisania umowy z drugim wykonawcą. Wątpliwości, które zostały zgłoszone na posiedzeniu Komisji dotyczyły kwestii, dlaczego Miasto się nie odwołało? Poinformował, iż odwołania nie złożyła zarówno firma Pana K. Gotowskiego, jak i Miasto. Tak naprawdę obecnie stoimy przed dylematem, czy wydać 4 mln. zł mniej, czy też utracić całe dofinansowanie unijne, czy nie? Można było się odwołać i czekać na rozstrzygnięcie miesiąc, dwa lub trzy, ale nawet jeśli udałoby się wygrać, byłoby to pyrrusowe zwycięstwo, ponieważ Miasto utraciłoby dofinansowanie unijne na tą inwestycję. W tym momencie, z punktu widzenia budżetu miasta, byłaby ona droższa. Owszem, udałoby się zapłacić 4 mln. zł mniej, ale nie byłoby dofinansowania. Zatem konieczne było przyjęcie najbardziej racjonalnego i bezpiecznego rozwiązania, czyli droższej budowy, gdzie sporą część inwestycji zwraca Unia Europejska.

- dot. podpisanych porozumień. Poinformował, iż niedawno Miasto ubiegało się o organizację Młodzieżowych Mistrzostw Europy w 2017 roku wspólnie z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki. Stosowne porozumienie w tej sprawie zostało podpisane, Pani Prezydent Iwona Waszkiewicz była w Oslo, gdzie w trakcie już ostatnich prezentacji i później głosowania, propozycja Miasta okazała się zwycięską. Wyraził z tego wielkie zadowolenie, gdyż jest to wielki sport. Przypomniął, że U23 to są już często bardzo znani sportowcy lub mniej znani, którzy w ciągu roku, dwóch, trzech staną się gwiazdami światowej lekkiej atletyki. I to jest na pewno wartość dodana. Jeżeli chodzi o Polski Związek Koszykówki, zostały zawarte dwa porozumienia na terenie Miasta. Polski Związek Koszykówki, współpracując z Artego oraz z Miastem, zamierza wdrożyć pilotowy program szkolenia dzieci i młodzieży. Pan Prezes Grzegorz Bachański stwierdził, i takie są doświadczenia Związku, że takowy program z pewnością pozwoli osiągnąć wzrost poziomu sportowego reprezentacji. Ma zostać wdrożony pewien model, wypracowany przez najlepszych trenerów koszykówki, który będzie wzorcowy, jednolity, pod nadzorem Klubu Artego. Jednocześnie jest to początek działań, z którymi Związek będzie także wychodzić do innych samorządów w kraju.

Na pozostałe pytania zostaną udzielone odpowiedzi na piśmie.

Radny Łukasz Schreiber zabrał głos ad vocem. Odniósł się do wypowiedzi Prezydenta, w której stwierdził, iż nie ma wskazanych żadnych źródeł finansowania jeśli chodzi o budowę dróg gruntowych. Przyznał, iż faktycznie nie ma, ponieważ to jest apel związany z tym, co należy robić w ramach budżetu w roku 2016. Nie ma przecież tego budżetu, zatem trudno cokolwiek wskazywać. Dodał, iż zainteresowani Radni służą pomocą, chętnie będą podpowiadać oraz wezmą odpowiedzialność za to, z czego należy zrezygnować. Ma świadomość, że nie można zostawić inwestycji, która została rozpoczęta. Nikt czegoś tak absurdalnego Panu Prezydentowi nie sugerował.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział, iż z uznaniem przyjmuje inicjatywę organizacji Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce do lat 23. Jednocześnie zapytał, ile budżet Miasta będzie to kosztowało? Jeśli nic, to znakomicie, wyraża jeszcze większe słowa uznania.

Ponadto odniósł się do kwestii porozumienia z Polskim Związkiem Koszykówki. Otóż w bieżącym roku, jeden klub w Bydgoszczy – MUKS Bydgoszcz był najlepszy w kategoriach: juniorek, kadetek, kadetek młodszych, młodziczek, młodziczek młodszych i żaczek. Poza tym był najlepszym klubem koszykarskim w Polsce w zakresie juniorek, zdobył Mistrzostwo Polski.

Zapytał, dlaczego powyższy Klub nie występuje w tym dwukrotnym porozumieniu jako podmiot? Poinformował, iż 20 czerwca br. odbyło się spotkanie, które podsumowywało sezon koszykówki i rodzice zawodniczek trenujących w MUKS Bydgoszcz zadały to pytanie. W związku z tym kieruje to

pytanie do Prezydenta Miasta i prosi o opinię, dlaczego „przy zielonym stoliku” dzieli się kluby młodzieżowe na lepsze i gorsze?

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż jeśli chodzi o organizację zawodów lekkoatletycznych, złożył deklarację, że skieruje w odpowiednim czasie stosowny wniosek na sesję Rady Miasta. Kwota wsparcia, którą zadeklarował, to było 500 tysięcy złotych. Jest to deklaracja, jednak kwestie budżetowe podejmuje Rada Miasta. Dodał, iż złożenie tego typu deklaracji było konieczne na etapie składania aplikacji i podpisania umowy. Pozostałe środki, zgodnie z deklaracją współorganizatorów, czyli Kujawsko – Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki i Polskiego Związku, będą pochodziły z samorządu województwa. Tego typu imprezy także są wspierane ze szczebla ministerialnego.

Odnosił się do porozumienia PZK. Wyjaśnił, iż inicjatorem podpisania porozumienia był Polski Związek Koszykówki, stąd pytanie Pana Przewodniczącego Jana Szopińskiego zostanie skierowane do Pana Prezesa Grzegorza Bachańskiego.

Ponadto odniósł się do wypowiedzi Radnego Ł. Schreibera. Powiedział, iż budżet na 2016 rok w 70 – 80% jest napisany. Wystarczy zajrzeć do wieloletniej prognozy finansowej, gdzie jest wskazane, co planuje się w roku 2016. Zatem można tam dokonywać zmian co zbudować, a czego nie, nie czekając aż tak długo.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, iż obecnie jest realizowany punkt dot. sprawozdania z działalności międzysesyjnej. Nie zadałby swego pytania, gdyby Pan Prezydent albo jego pracownicy przybyli na posiedzenie Komisji. Nie jest spornym, że posiedzenie Komisji Gospodarki Przestrzennej, które miało miejsce 16 czerwca br. odbyło się w okresie międzysesyjnym. Konserwatorska koncepcja urbanistyczno – architektoniczna rozwoju Bydgoszczy została powyższej Komisji przedstawiona. Jednak na Komisji Radni nie mieli z kim rozmawiać, gdyż Prezydent Miasta nie przybył na posiedzenie. Stąd uważa, że dyskusja na temat pierzei zachodniej musi się przenieść na sesję Rady Miasta. Dodał jednocześnie, iż wolałby dyskutować na posiedzeniach Komisji, jak było to zwykle przyjęte. Obecnie jest inny zwyczaj.

Ponadto oznajmił, iż nie zgadza się z Prezydentem Miasta, że odpowiada na interpelacje. Przypomniał, iż 25 maja br. wystosował do Przewodniczącego Rady Miasta skargę na Prezydenta Miasta Rafała Bruskiego za nieudzielenie odpowiedzi Radnemu Rady Miasta Bydgoszczy na zgłaszane interpelacje. Wyraził nadzieję, że Pan Przewodniczący pochyli się nad złożoną skargą w tej materii.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapewnił Radnego, iż wszystko, co wpływa do Biura Rady Miasta jest analizowane przez Dyrektora Biura i kierowane zgodnie z kompetencjami.

Ad. pkt 6

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokół z sesji Nr XII odbytej dnia 27 maja 2015 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Przyjęcie ww. protokołu zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.6a 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Protokół został przyjęty.

Ad. pkt 7

Informacja Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Północ oraz Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Południe o stanie przestępczości i jej zwalczaniu na obszarze Miasta Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powitał Pana Włodzimierza Marszałkowskiego – Prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Południe oraz Pana Dariusza Bebyna – Prokuratora Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ. Zaprosił do zreferowania tematu.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ Dariusz Bebyn oraz **Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Południe Włodzimierz Marszałkowski** przedstawili informację o stanie przestępczości i jej zwalczaniu na obszarze Miasta Bydgoszczy.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż z tego, co pamięta prokuratura przygotowywała już informację o stanie zwalczania przestępczości, 28 kwietnia 2010 roku Rada Miasta podjęła uchwałę, na mocy której przyjęła taką informację. Informacja ta była przygotowywana przez Prokuraturę Okręgową, pismo skierowane do Rady Miasta podpisał wówczas Pan Prokurator Leon Bojarski. Uważa, że sprawozdanie, które znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy, może posłużyć za wzór, na podstawie którego można by w przyszłości przygotowywać taką informację, jeśli w ogóle będzie to w planie pracy Rady Miasta.

Poinformował, iż na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w dniu 23 czerwca br., ze względu na ograniczenia czasowe, Radni byli zmuszeni zakończyć dyskusję wcześniej. Pojawiły się swego rodzaju

wątpliwości związane z wielką reformą procedury karnej, która wejdzie w życie 1 lipca br. Proces, na mocy zmian, które wprowadził ustawodawca, zostanie przekształcony w postępowanie kontradyktoryjne. W związku z tym pojawiały się wątpliwości, które zostały przedstawione przez Panów Prokuratorów. Zapytał, jakie są zagrożenia od 1 lipca, czy należy obawiać się tego, iż praca prokuratury, w związku ze swego rodzaju opóźnieniami legislacyjnymi, w jakiś sposób może być zablokowana?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż obecnie przedstawione zostało sprawozdanie, informacja Prokuratorów o stanie przestępczości, jej zwalczaniu na obszarze Miasta Bydgoszczy. Ma świadomość, że pytanie zadane przez przedmówcę jest bardzo ważne, ale czy to jest temat na dzisiaj? Może zasadne byłoby zwrócenie się do Prokuratury z zapytaniem na piśmie o stan przygotowań do reformy procedury karnej?

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Południe Włodzimierz Marszałkowski oznajmił, iż wspólnie z Prokuratorem D. Bebynem jest gotowy odpowiadać na wszelkie pytania, które są związane z bieżącą działalnością jednostek, którymi kierują.

Pytanie Pana Radnego jeśli chodzi o nowe aspekty działalności prokuratury, czy procedury karnej, to jest temat na bardzo długie wystąpienie. Odpowiedział w skrócie na powyższe pytanie.

Powiedział, iż należy mieć świadomość, że zmienia się model procedury karnej. Model kontradyktoryjny oznacza to, że sąd nie bada jakości postępowania dowodowego, lecz jest arbitrem w tym postępowaniu, a strony muszą zapewnić przedstawienie wszystkich dowodów, które są korzystne dla postawionych tez. W zwiłtku z tym, mówiąc najbardziej kolokwialnie, sprawę można przegrać tylko dlatego, że się ją źle prowadziło. Dotychczas tak nie było. Sąd miał obowiązek czuwać nad postępowaniem dowodowym, dopuszczać i przeprowadzać osobiście te dowody, które uznał za stosowne, aby przyczyniły się do ustalenia prawdy obiektywnej w sprawie. Obecnie taki obowiązek na sądzie nie ciąży, co więcej – ustawa nakłada ograniczenie, że tylko w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych okolicznościach, sąd ma prawo tak uczynić. Jest to bardzo poważny przełom nawet w płaszczyźnie mentalnej, ponieważ dla obywatela może okazać się trudne do pogodzenia, zwłaszcza w pierwszym okresie, to, iż ktoś został np. uznany za winnego tylko dlatego, że się źle bronił. Tak wyglądają obecne przepisy. Na prokuratora nałożony został obowiązek, nie tylko, jak było dotychczas, przeprowadzenia wszechstronnego postępowania przygotowawczego, ale również skutecznego oskarżenia w tym sensie, że prokurator przeprowadza wszystkie dowody przed sądem.

Odnosił się do aspektów praktycznych. Powiedział, iż powołano mnóstwo przepisów, nowych uregulowań, które zmieniają całkowicie organizację pracy Prokuratury, Sądu, Policji. Reformie postępowania towarzyszy głęboka reforma kodeksu karnego, zmienia się katalog kar oraz szereg przepisów w taki sposób,

że od 1 lipca br. nastąpi zupełnie nowa rzeczywistość. Prokuratura staje przed dwoma najważniejszymi rozwiązaniami organizacyjnymi. Pierwszym jest takie zorganizowanie pracy prokuratorów, aby mogli oni uczestniczyć w sprawach, w których wnosili akt oskarżenia. Tak dotychczas nie było. Do tej pory na sprawę szedł prokurator wyznaczony na zasadzie pewnej przypadkowości, ponieważ sąd jednego dnia sesyjnego wyznaczał sprawy ośmiu albo dziesięciu prokuratorów. Ich zmiana w ciągu sesji powodowałaby całkowitą dezorganizację pracy. Na tym polu jest to sukcesu, ponieważ prokuratura w Bydgoszczy – na terenie całego kraju jeszcze do tego nie doszło – wdraża w porozumieniu z sądem grafik rozpraw, który spowoduje, że prokuratorzy będą w nich uczestniczyć. Zakłada się, że będzie to na pewno ponad 90% spraw, w których kierowali oni akt oskarżenia.

Drugim aspektem, w którym optymizmu jest o wiele mniej, jest aspekt techniczny kierowania aktów oskarżenia, któremu towarzyszyć będzie gromadzenie akt w zupełnie inny sposób niż dotychczas. Według planu tego, co może wydarzyć się w przyszłości, akta mają być gromadzone być może aż w 19 różnych tomach teczek. Dotychczas była to jednateczka, ewentualnie akta były chronologicznie szeregowane w kolejne tomy. Obecnie nastąpić ma kategoryzacja każdego rodzaju dowodów do innejteczki. Wygląda to niezbyt skomplikowanie, nie mniej jednak nie powstały akty wykonawcze w postaci zarządzenia o biurowości, które pozwoliłoby prokuratorowi na zarządzenie podziału akt w ten sposób. Dodał, iż prokuratura oczekuje na takie zarządzenie. Prognozy są takie, że być może pojawi się ono dopiero od stycznia 2016 r. Co najmniej przez pół roku prokuratura będzie funkcjonowała w oparciu o własne przeczucie i próbę zadośćuczynienia kodeksowi postępowania karnego, ale bez żadnej reguły ustanowionej w sposób legislacyjny akta te będą gromadzone.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż ma świadomość, że to, o czym mówi Pan Prokurator jest bardzo ważne, jednak nie chciałby, aby niniejszy punkt przekształcił się w dyskusję nad reformą Prokuratury w Polsce. Przedstawione informacje są z pewnością interesujące dla radców prawnych. Przeciętny obywatel powinien wiedzieć, że będzie odpowiednio obsłużony, zgodnie z tym, jak przewiduje to prawo.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż obecnie przedstawiane informacje są bardzo istotne, również ze względu na funkcjonowanie państwa. Prokuratura ma bardzo istotne zadania, stoi na straży praworządności, nadchodzi ważna reforma. Zauważył, że na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w dniu 23 czerwca br. Pan Przewodniczący chciał jak najszybciej zakończyć dyskusję, najlepiej gdyby ona w ogóle się nie odbyła.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaprotestował stanowczo wobec stwierdzenia przedmówcy. Stwierdził, iż Radny J. Wenderlich chce wywołać dyskusję nad stanem bezpieczeństwa państwa, nad słabością prokuratury polskiej. Uważa, że od tego jest Sejm i Senat RP. Będzie nowy

Sejm i na pewno będzie o tym dyskusja w państwie. Zaapelował, aby nie przenosić odpowiedzialności państwa na forum Rady Miasta. Rada nie tworzy aktów prawnych typu ustawa o randze ogólnokrajowej. Panowie Prokuratorzy przybyli na sesję z informacją o stanie bezpieczeństwa, przestępczości i jej zwalczaniu na terenie Miasta Bydgoszczy. Nie zgodził się z przedmówcą, jego interpretacją. Dodał, iż jest przyzwyczajony do pracy merytorycznej, rzetelnej, sprawnej, a nie rozwlekania każdego tematu.

Radny Stefan Pastuszewski wyraził duże uznanie dla Prokuratury Bydgoszcz – Południe za rzeczowe, aktywne, pełne zaangażowania prowadzenie śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez urzędników Miasta Bydgoszczy w zakresie ochrony zabytków.

Radny Marek Gralik odniósł się do problemu ofiar przemocy w bydgoskich rodzinach, którymi są dzieci. Poprosił o podanie stosunku liczby ofiar przemocy w rodzinie, w której matka i ojciec, bądź opiekunowie prawni są małżeństwem do liczby ofiar przemocy w rodzinie, w której rodzice dziecka, bądź jedno z nich żyje w konkubinacie. Jak to się ma w odniesieniu do danych krajowych?

Radna Ewa Kozanecka powiedziała, iż przedmiotowa informacja została opracowana na podstawie wyników i wybranych przez Prokuraturę spraw. Tak przynajmniej wynika z opracowania Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ. Zatem nie wiadomo, ile jest wszystkich spraw i których nie uwzględniono w niniejszej informacji. Zapytała, czy spadek, o którym mowa, jest wynikiem braku uwzględnienia ich w sprawozdaniu?

Ponadto jest informacja o spadku dynamiki rejestrowanych spraw, że może to być potwierdzeniem zasady, iż powyższe zależy od kondycji ekonomicznej społeczeństwa. Zgodziła się z tą zasadą, ale jeśli chodzi o stan rzeczywisty, realia, już trudno się z tym zgodzić, ponieważ wszelkie statystyki wskazują, że jednak sytuacja ekonomiczna wielu Polaków jest trudna i w zasadzie się nie poprawia.

Zapytała:

- dlaczego rośnie liczba spraw zawieszonych i odmów wszczęcia postępowania?
- co oznacza, że na ten stan ma wpływ obniżenie prestiżu instytucji państwowych przy rozroście roszczeniowości obywateli?

Poprosiła o podanie konkretnych przykładów.

Radny Tomasz Rega zwrócił uwagę na ogólny problem, wskazując konkretną sytuację. Poinformował, iż pół roku temu całą piłkarską polską wstrząsnęła sprawa związana z „trumienkami”, które zostały wystawione na stadionie Zawiszy. Prawdopodobnie sprawą zajmowała się Prokuratura Rejonowa Bydgoszcz – Północ. Wówczas Bydgoszcz przewinęła się w środkach masowego przekazu w całym kraju. Niektórzy dziennikarze, media orzekły o winie osób, jedna z nich została zatrzymana, a po jakimś czasie zwolniona. W konsekwencji sprawa została umorzona. Zapytał, czy to media wyolbrzymiły ten temat, czy może niepotrzebnie przed zakończeniem sprawy już wydano

wyroki? Czy to nie jest tak, że sprawa od początku do końca była „szyta grubymi nićmi”, żeby pokazać, iż konflikt na Zawiszy między kibicami a Panem R. Osuchem jest tak bardzo wyolbrzymiony?

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Południe Włodzimierz Marszałkowski stwierdził, iż część powyższych pytań dotyczy obydwóch Prokuratur, a część m.in. pytanie Pana Radnego T. Regi dotyczy ściśle sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową Bydgoszcz – Północ. Zatem odpowie na część z poruszonych tematów, na pozostałe odpowiedzi udzieli Pan D. Bebyn z Prokuratury Bydgoszcz – Północ.

Odnosił się do kwestii gromadzenia danych odnośnie sytuacji rodzinnej ofiar przestępstw przeciwko dzieciom, osobom wychowywanych. Oznajmił, iż niestety Prokuratura nie prowadzi takiej statystyki, która pozwalałaby na ustalenie, jaka jest sytuacja rodzinna ofiar. Prowadzi natomiast działania w każdym przypadku, które pozwalają ujawnić przyczyny, dla których do takiego zjawiska doszło. Z samym faktem popełnienia przestępstwa przeciwko dzieciom, rodzinie wiążą się okoliczności tego czynu i dalsze kroki np. w postaci ograniczenia pozbawienia władzy rodzicielskiej i inicjatywa, która ma na celu uniemożliwienie popełnienia takiego przestępstwa w tym momencie, w stosunku do tych osób w przyszłości.

W każdym przypadku nie dość, że są bardzo precyzyjnie i pieczołowicie przestrzegane prawa ofiar, to również wyświetlana jest sytuacja rodzinna i okoliczności, które sprzyjały popełnieniu takiego przestępstwa oraz podejmowane są działania, mające uniemożliwić na przyszłość popełnienie takiego przestępstwa. Zatem kierowane są wnioski do sądu, dzieci są izolowane od sprawców, a sprawcy są wyprowadzani, eksmitowani itd. Wszystkie te środki są podejmowane i one znajdują częściowo wyraz w tabeli pierwszej, którą przedstawiła Prokuratura Bydgoszcz – Południe odnośnie środków zapobiegawczych.

Odnosił się do kwestii poruszanych przez Radną E. Kozanecką. Poinformował, iż w tabeli danych odnośnie wpływu spraw do prokuratury, przedstawiono wszystkie kategorie przestępstw, jakie obejmuje właściwość prokuratury. Natomiast w tabeli co do przestępstw poszczególnych kategorii, wybrane zostały te, które mają wpływ na poziom bezpieczeństwa. Wyeliminowany został szereg czynów o charakterze formalnym, które mogłyby się znaleźć w tym wykazie. Jednak utraciłby on całkowicie czytelność i oderwałby się od głównej tematyki, czyli poziomu bezpieczeństwa, ponieważ są przestępstwa z ustawy o rachunkowości jak np. niezgłaszanie sprawozdań, bilansów przez przedsiębiorstwa, są także przestępstwa przeciwko dokumentom, które uznano, że nie są istotne dla tego tematu. Dodał, iż wszystkie dane są jawne, jeżeli tylko nastąpiłaby potrzeba, aby przedstawić dane odnośnie innej kategorii przestępczości, nic nie stoi na przeszkodzie. Jeśli takie zadanie zostanie przedstawione Prokuraturze, z całą pewnością wywiąże się z niego.

Odnosząc się do kategorii odmów wszczęcia postępowania, najprościej można powiedzieć, że mamy tutaj do czynienia z zawiadomieniami o przestępstwie, które zostało uznane za niezasadne. W związku z tym nie ma potrzeby angażowania aparatu organów ścigania w wyjaśnianie tej sprawy. W takim przypadku, jeżeli następuje odmowa wszczęcia postępowania, osobie zawiadamiającej służą analogiczne środki odwoławcze, jak w przypadku zażalenia na umorzenie postępowania. Zawsze jest to kontrolowane przez sąd, zawsze służy zażalenie. W związku z tym jest to całkowicie bezpieczna i demokratyczna instytucja, która pozwala obywatelowi odwołać się i twierdzić, że prokurator nie miał racji w konkretnym przypadku, podejmując taką decyzję. Kwestia zawieszeń postępowania jest związana przede wszystkim z ruchami migracyjnymi. Osoby wyjeżdżają z kraju, nie mają miejsca stałego zamieszkania, nie przebywają, w związku z tym postępowanie karne w stosunku do tych osób nie może być zakończone dopóki nie pojawią się w kraju. W zależności od kategorii przestępstw, można wdrożyć środki mające na celu sprowadzenie ich z zagranicy. W przypadku przestępstw poważniejszych jak np. związanych z przemocą, stosuje się z powodzeniem instytucję Europejskiego Nakazu Aresztowania. Takie osoby, które przebywają np. zarobkowo w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Irlandii, są aresztowane i sprowadzane na teren Polski, postępowanie karne z nimi może być wówczas dokończony.

Stwierdził, iż rzeczywistość powoduje, że obywatele wyjeżdżają. W przeciwieństwie do tego co było kilkanaście lat temu, bardzo często przebywają poza terenem kraju i postępowanie musi być zawieszony, ponieważ jest to długotrwała przeszkoda, która uniemożliwia prowadzenie postępowania bieżącego.

Ponadto powiedział, iż w kwestii postępowań kibicowskich, informacje przedstawi Pan Dariusz Bebyn z Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ, gdyż było to postępowanie wszczęte przez tamtejszą Prokuraturę.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ Dariusz Bebyn zwrócił się do Radnej E. Kozaneckiej. Zapewnił, iż nie ma takiej opcji, aby jakieś sprawy zostały nieujęte, czy nierozstrzygnięte. We wszystkich prokuraturach w kraju funkcjonują systemy elektroniczne i każdy wpływ korespondencji z zewnątrz jest tam rejestrowany. Zgodnie z zasadą legalizmu, prokuratury są zobowiązane do zajęcia się każdą ze spraw. Wyciąg opierał się na przypuszczeniu, że te akurat sprawy będą przedmiotem zainteresowania Radnych i donosił się do okresu: styczeń – maj 2014 r. oraz styczeń – maj 2015 r. Poinformował, iż w latach 1900 – 2000 Prokuratura Bydgoszcz – Północ – Południe załatwiała około 12 – 13 tysięcy spraw. Dzisiaj, przy tej samej obsadzie kadrowej, ale z innymi obowiązkami, jest ich 6,5 tysiąca.

Zatem na przestrzeni 15 lat zmniejszyła się ilość rejestrowanych przez prokuraturę spraw. Powody były różne, również dlatego, że ilość tych spraw zmalała.

Jeśli chodzi o postępowanie w sprawie nieszczęsnych trumien, czy w ogóle przestępczości pseudokibiców, zapewnił, iż temat jest bardzo poważnie traktowany, także na płaszczyźnie prokuratury okręgowej. Jest powołany koordynator do tego typu postępowań oraz jest prowadzony monitoring takich spraw.

Poinformował, iż w tej konkretnej sprawie, prokuratorzy zrobili wszystko, aby dojść do sprawców. Nadmienił jednocześnie, iż z przyczyn oczywistych nie może mówić o wszystkich aspektach tego postępowania. Udało się ujawnić całą masę okoliczności związanych z działalnością konkretnych osób, które w tym postępowaniu się przewijały. Natomiast materiał nie dawał podstawy do tego, aby wyjść z aktem oskarżenia. Tu jest problem. Sprawa w szerokim zakresie jest umorzona z uwagi na niewykrycie. Zatem do czasu przedawnienia się czynów, które ewentualnie mogą wchodzić w grę w związku z tym postępowaniem, sprawa ma szansę na to, aby cokolwiek się zmieniło. Takie rzeczy się zdarzają. Wskazał przykład zabójstwa sprzed 20 lat, w sprawie którego prokuratura skierowała w tym miesiącu akt oskarżenia. Zatem, jeżeli będzie możliwość, aby cokolwiek w powyższej sprawie zrobić, zostanie to uczynione.

Ponadto, w kontekście nowej procedury karnej zapewnił, iż obydwie prokuratury bydgoskie są w czołówce przygotowywań się w skali kraju do nowego procesu. Są jednymi z kilku ośrodków w Polsce, które są tak dalece zaawansowane w tym zakresie.

Radny Mirosław Jamroży odniósł się do ostatniego fragmentu sprawozdania, gdzie zwrócono uwagę, iż podstawowym zadaniem prokuratury jest strzeżenie praworządności. Podziękował za to i wyraził zadowolenie.

Ponadto odniósł się do kwestii wzrostu ilości odmów wszczęcia postępowania przy jednoczesnym wzroście roszczeniowości obywateli. Uważa za niezręczne sformułowanie dot. roszczeniowości obywateli. Każdy obywatel ma prawo w każdym momencie zgłosić się do prokuratury ze swoją wątpliwością. Dochodzą informacje, że obywatele są karani za bezzasadność zgłoszenia. Jest wiele spraw, w których jeśli obywatel się nie odwoła, zostanie poważnie ukarany, a jeśli się odwoła otrzyma upomnienie, naganę. Poprosił o ustosunkowanie się do tej kwestii.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ Dariusz Bebyn wyjaśnił, iż powyższe sformułowanie nie są oficjalnym stanowiskiem Prokuratury. Jest to jego osobisty pogląd wyrażony również w formie pewnego przypuszczenia. Przytoczył zdanie zawarte w sprawozdaniu: *Wydaje się, iż nie jest pozbawionym słuszności pogląd, iż może mieć na to wpływ obniżenie prestiżu instytucji państwowych przy jednoczesnym wzroście roszczeniowości obywateli.* Jeżeli to sformułowanie zostało odebrane źle przez Pana Radnego i innych Radnych, serdecznie za nie przeprosił. Intencją było przedstawienie pewnych tendencji. Zwiększyła się liczba spraw, w których prokuratura odmawiała wszczęcia, gdyż uznała, że materiał jest niewystarczający, wskazujący na to, że nie było przestępstwa. Później następuje zażalenie – środek

odwoławczy – i postanowienie prokuratury jest utrzymywane w mocy. Zatem jest sytuacja, że niezawisły sąd podziela w tym zakresie pogląd prokuratury. Dodał, iż powyższe sformułowanie oparte jest na dużo większej wiedzy, ponieważ przez jego ręce przechodzą te pisma. Zapewnił, że znakomita większość tu obecnych osób, gdyby zapoznała się z nimi, podzieliłaby jego pogląd w tej sprawie.

Ponadto powiedział, iż zamiast słowa „roszczeniowość”, „świadomość społeczna” byłaby bardziej właściwym sformułowaniem. Jest otwarty na tego rodzaju kompromis.

Radny Jarosław Wenderlich zapytał, czy Prokuratura prowadzi jakiegokolwiek analizy, na ile zmienił się wpływ spraw w związku ze zmianą wartości przestępstw tzw. czynów przepołowionych w kwestiach kradzieży? Ile w związku z tym spraw wpłynęło mniej do prokuratury?

Prokurator Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz – Północ Dariusz Bebyn wyjaśnił, iż wskazane liczby są orientacyjne. Są tam dwie kategorie czynów: kwestia mienia oraz czyny polegające na kierowaniu rowerem w stanie nietrzeźwości. Jeśli chodzi o Prokuraturę Bydgoszcz – Północ był to poziom 112 postępowań na 6,5 tysiąca spraw notowanych rocznie. Zatem jest to liczba zupełnie pomijalna.

Jeśli natomiast chodzi o kwestie artykułu 278, 288, czyli tam, gdzie wchodzi w grę wykroczenia, było to, na płaszczyźnie bydgoskiej, 4 – 5%. Zatem nie była to zawrotna liczba. Każdy z pewnością ma świadomość tego, że te czyny nie pozostają ambiwalentne z punktu widzenia możliwości karania. Odbywa się to tylko na innej płaszczyźnie – postępowań w sprawach o wykroczenia.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński podziękował Panom Prokuratorom za powyższe informacje.

Ponadto poinformował, iż Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, przyjęła Informację Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Północ oraz Prokuratora Rejonowego Bydgoszcz – Południe o stanie przestępczości i jej zwalczaniu na obszarze Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 8, 9

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za rok 2014.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił tryb procedowania nad sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za 2014 rok:

- przedstawienie przez Skarbnika Miasta sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za 2014 rok,
- przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta za 2014 rok,
- przedstawienie przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wniosku Komisji Rewizyjnej,
- przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie absolutorium dla Prezydenta Bydgoszczy z wykonania budżetu Miasta za 2014 rok,
- przedstawienie opinii niezależnego, biegłego rewidenta dotyczącej sprawozdania finansowego za 2014 rok,
- przedstawienie opinii merytorycznych Komisji Rady Miasta Bydgoszczy,
- wystąpienia klubowe,
- dyskusja,
- głosowanie nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok,
- głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za rok 2014.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił, w formie multimedialnej prezentacji, sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za 2014 rok.

Poinformował, iż pierwszą część prezentacji stanowi bilans, wykonanie planu budżetowego, druga część to budżet Bydgoszczy na tle budżetów miast Unii Metropolii Polskich.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił uchwałę Nr 18/S/2015 Składu Orzekającego Nr 2 Regionalnej Izby Obrachunkowej

w Bydgoszczy z dnia 2015 roku w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Bydgoszczy sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta za 2014 rok wraz z informacją o stanie mienia Gminy.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bydgoszczy Tomasz Rega powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Goście zebrani w naszej sali.

Panie Przewodniczący, zanim przedstawię wniosek Komisji Rewizyjnej, zanim go zreferuję i odczytam, jaki jest wynik głosowania, niech mi będzie wolno, dosłownie w paru zdaniach, opowiedzieć o tym, co się działo na Komisji Rewizyjnej w trakcie procedowania nad wnioskiem o absolutorium. Czynię to dlatego, iż niektórzy z Państwa być może mają różne opinie, ponieważ prasa dosyć szeroko donosiła o tym, co się dzieje na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Jeśli mogę w takim razie, Panie Przewodniczący, trzy zdania, a później oczywiście...

Szanowni Państwo, dokładnie 6 miesięcy temu, kiedy Państwo obdarzyliście mnie zaufaniem, zostałem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, wtedy to powiedziałem następujące słowa: *Działajmy po bydgosku. Co miałem na myśli? Działajmy dla Bydgoszczy, dla bydgoszczan i wtedy, kiedy trzeba, legitymację partyjną głęboko schowajmy do kieszeni.* Powiedziałem tak, ponieważ miałem i mam cały czas na myśli to, iż często interesy partyjne, a w tej Komisji Rewizyjnej tak nie powinno być, bo to jest najważniejsza Komisja, powinny być schowane. Interesy partyjne nie powinny przesłaniać dobra Bydgoszczy i zdroworozsądkowego myślenia. Dlaczego o tym mówię? Komisja Rewizyjna na pierwszym posiedzeniu, kiedy miała debatować nad wnioskiem absolutoryjnym 10 czerwca, na tym posiedzeniu również miały być zaopiniowane wnioski dwóch Zespołów jakie powstały: Zespół do spraw kontroli, na czele którego stanął Radny Bogdan Dzakanowski i Zespół do spraw przetargów, na czele którego stanęła moja skromna osoba – na tym posiedzeniu nie udało się wniosku absolutoryjnego przegłosować. Ani opinii pozytywnej, ani opinii negatywnej. Wynik głosowania 4:4, jeden radny nie mógł przybyć ze względów rodzinnych. Wtedy to, po zasięgnięciu szeroko rozumianej funkcji przewodniczącego, zasięgnąłem opinię u kilku prawników, zasięgnąłem opinię u naszego Mecenasa, od którego mam opinię na piśmie i nie słuchając podszeptów kilku osób, zwołałem kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej dwa dni później – dwunastego. Wziąłem za to pełną odpowiedzialność – mówię to z pewnym przejęciem, ponieważ później wyczytywałem o sobie różne bardzo dziwne rzeczy, że sprzedałem się, że gram z PO. Każdy, kto mnie zna, moje 13 – letnie bycie radnym, doskonale wie, że nie jestem z tych.

Ja ostatnie dwa zdania. Podjąłem z pełną odpowiedzialnością decyzję o tym, że Komisję zwołał jeszcze jedną. Uczyniłem to 12 czerwca. Na tejże Komisji

przegłosowano już wniosek o udzielenie absolutorium, taki wniosek został zgłoszony głosami 5:4.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Ja tylko pozwolę sobie dodać, że Komisja ma obowiązek tak długo obradować, aż wyda opinię – pozytywną, bądź negatywną, aby zaprzestać na nierozstrzygnięciu w tym zakresie.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bydgoszczy Tomasz Rega powiedział cyt. „Ja dysponuję i opinią prawną Pana Mecenasa, i fachową literaturą prawną również, która mówi jednoznacznie – Komisja musi wydać wniosek, musi wydać wniosek.

Teraz przechodząc do meritum, mam nadzieję, że Państwo wybaczą mi to takie trochę emocjonalne wystąpienie, ale zawsze działałem w obrębie prawa i dopóki będę szefem Komisji Rewizyjnej, prawo będzie legło u podstaw działania tejże Komisji, niezależnie od tego nad czym będziemy debatować.”

Następnie przedstawił wniosek nr 5/2015 z dnia 12 czerwca 2015 roku dotyczący wydania pozytywnej opinii za wykonanie budżetu miasta za rok 2014 wraz z wnioskiem do Rady Miasta Bydgoszczy o udzielenie Prezydentowi Miasta absolutorium za 2014 rok.

Wniosek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto powiedział cyt. „W tym miejscu chciałbym nadmienić, iż ten wniosek został wysłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej, z którą również konsultowałem zwołanie kolejnego posiedzenia Komisji. Szkoda, że nie udało się nam przegłosować dwóch sprawozdań. Komisja poświęciła dużo czasu na te sprawozdania, bardzo wnikliwie przyjrzała się przetargom i kontroli, a na tym pierwszym posiedzeniu 10 czerwca, jak już powiedziałem, nie zostały przegłosowane te sprawozdania. Zostało dostarczone do Komisji Rewizyjnej i również do Regionalnej Izby Obrachunkowej zdanie oddzielne Pana Radnego Bogdana Dzakanowskiego. Ja sobie pozwolę je odczytać:

W związku z przyjęciem w dniu 12 czerwca 2015 roku przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Bydgoszczy wniosku o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta za rok 2014 zgłaszam zdanie odrębne.

- 1. Komisja Rewizyjna nie otrzymała oficjalnie sprawozdania z wykonania przez Prezydenta Miasta budżetu miasta za rok 2014.*
- 2. Zespół Komisji Rewizyjnej badający sprawozdanie pod kątem przetargów nie przyjął przygotowanych ustaleń. Głosowanie zakończyło się rezultatem 3:3.*
- 3. Zespół Komisji Rewizyjnej ds. kontroli zewnętrznych i wewnętrznych w jednostkach miasta przyjął swoje negatywne sprawozdanie 2 głosami za przy 1 głosie wstrzymującym.*
- 4. W dniu 10 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bydgoszczy. W porządku obrad było zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta za rok 2014 oraz przygotowanie wniosku*

o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta za rok 2014. Nie przegłosowano sprawozdania zespołu do spraw przetargów. Przegłosowano sprawozdanie zespołu do spraw kontroli. Wynik głosowania 4:4. Nie przyjęto więc tego sprawozdania.

- 5. Podczas posiedzenia w dniu 10 czerwca 2015 r. przegłosowano wniosek o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Wynik głosowania 4:4. Wniosek nie uzyskał zatem wymaganej większości. Komisja Rewizyjna w związku z tym nie mogła wystąpić do Rady Miasta z wnioskiem by Rada udzieliła Prezydentowi absolutorium.*
- 6. Na dzień 12 czerwca 2015 roku ponownie zwołane zostało posiedzenie Komisji Rewizyjnej z identycznym porządkiem obrad jak na dzień 10 czerwca 2015. Podczas obrad zarządzone zostało ponowne głosowanie nad udzieleniem absolutorium. 5 członków Komisji głosowało za, 4 osoby przeciw. Nie przedstawiono żadnych merytorycznych powodów reasumpcji głosowania.*
- 7. Komisja Rewizyjna nie wzięła pod uwagę – wskazanych wyraźnie przez powołane przez siebie zespoły – negatywnych opinii kontroli wewnętrznych jak i kontroli zewnętrznych (także NIK) dotyczących jednostek miasta oraz zespołu do spraw przetargów. W załączeniu: stanowiska zespołów.*
- 8. Prezydent Miasta nie uczestniczył w żadnym z posiedzeń Komisji Rewizyjnej, a jego przedstawiciele nie potrafili udzielić merytorycznych wyjaśnień co do przeprowadzonych w jednostkach miasta wyników kontroli oraz przeprowadzonych przetargów.*

Podniesione wyżej zarzuty stanowią uzasadnienie mojego zdania odrębnego wobec przyjętego przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Bydgoszczy wniosku o udzielenie absolutorium dla Prezydenta Bydgoszczy. Przytoczone przeze mnie fakty są moim zdaniem podstawą do zbadania zasadności wspomnianego wniosku Komisji Rewizyjnej przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

*Z poważaniem
Radny Miasta Bydgoszczy
Bogdan Dzakanowski*

*Do wiadomości:
Przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy
Prezydent Miasta Bydgoszczy
Media*

Szanuję wniosek odrębny Pana Radnego Bogdana Dzakanowskiego. Jako Przewodniczący się z tym się z tym nie zgadzam. Przytoczyłem wniosek, absolutorium zostało przez Komisję Rewizyjną udzielone. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Stanowisko odrębne przekazałem Państwu drogą mailową. Mieliście Państwo możliwość w stosownym trybie zapoznać się.

Wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w sprawie absolutorium trafił do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przedstawię Państwu orzeczenie wobec tego wniosku.”

Przedstawił uchwałę Nr 13/Kr/2015 Składu Orzekającego Nr 2 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy z dnia 19 czerwca 2015 roku w sprawie opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Bydgoszczy za 2014 rok. Skład Orzekający zaopiniował pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Poinformował, iż dysponuje opinią niezależnego biegłego rewidenta dla Rady Miasta Bydgoszczy dotycząca sprawozdania finansowego za 2014 rok Miasta Bydgoszczy. Wydana opinia jest pozytywna.

Opinia biegłego rewidenta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ponadto przedstawił opinie merytorycznych Komisji Rady Miasta Bydgoszczy. Poinformował, iż sprawozdanie z wykonania budżetu za 2014 rok pozytywnie zaopiniowały Komisje: Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Gospodarki Przestrzennej, Polityki Zdrowotnej, Przedsiębiorczości i Rozwoju Miasta, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Rodziny i Polityki Społecznej, Edukacji, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Kultury i Nauki,

Komisje: Samorządności i Statutowo – Organizacyjna, Budżetu i Polityki Finansowej wydały opinie negatywne.

Opinie stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Wystąpienia Klubowe:

Radny Marek Gralik powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Prezydencie.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy, które Rada Miasta ma przyjąć lub nie, tym samym udzielając bądź nie udzielając absolutorium Prezydentowi Miasta jest za szczególny rok. Rok 2014 był bowiem rokiem wyborczym i taki też był budżet. Świadczą o tym następujące dane:

1. Wydatki w 2013 r. w stosunku do roku poprzedniego zmalały o 5 mln, natomiast na 2014 r. zaplanowano ich wzrost aż o 213 mln zł w stosunku do wykonania w roku 2013.
2. Spłata długu przedstawia się następująco: w 2013 r. wydano na ten cel 78 mln zł, natomiast na rok 2014 zaplanowano zaledwie 15,5 mln zł.
3. Dług w 2013 r. w stosunku do roku poprzedniego wzrósł o 83 mln, a w 2014 planowany jego wzrost miał wynieść aż 147 mln zł. Spadek wzrostu długu miał nastąpić dopiero w latach następnych.

4. Wydatki majątkowe w 2013 r. wyniosły 229 mln zł. Na rok 2014 zarezerwowano - 349 mln zł, czyli aż o 119 mln zł więcej.

Zatem Prezydent Miasta u progu roku 2014, roku wyborczego, dysponował potężnym budżetem jeśli chodzi o możliwości wydatków, w tym na cele inwestycyjne. Jak z niego skorzystał?

W trakcie roku budżetowego 2014 dochody zmalały o 11 mln 740 tys. zł. Dlaczego? Znacznie mniej niż zakładano uzyskano wpływów ze sprzedaży mienia komunalnego. Budżet zakładał sprzedaż na kwotę ponad 53 mln zł, a uzyskano 11 mln 670 tys. mniej. Wręcz tragicznie, tak jak w roku poprzednim, wygląda pozyskanie środków pochodzących z funduszy pomocowych: na zapisane w budżecie 69 mln zł otrzymaliśmy zaledwie 24% tej kwoty, czyli aż o 52 mln 340 tys. zł mniej. Przy okazji, warto zauważyć, że ta nieskuteczność w pozyskiwaniu środków z funduszy pomocowych jest piątą Achillesa Prezydenta Miasta, o czym z tego miejsca mówiłem już rok temu. Przypomnijmy, w 2011 r. plan zakładał pozyskanie 123,5 mln zł ze środków pomocowych; otrzymaliśmy – 91 mln zł (o 27% mniej); w 2012 – 89 mln zł, wykonanie wyniosło – 46,5 mln zł (48% mniej), jeszcze gorzej było w 2013 – 77,7 mln zł, wykonanie wyniosło – 33,1 mln zł (58% mniej). Czekamy na tę kulminację, mianowicie na rok 2014. Tu było najgorzej. W 2014 r. nie udało się pozyskać z funduszy pomocowych aż 76 % środków zaplanowanych na ten właśnie rok.

Przy okazji, warto wspomnieć przekroczenie planu w zakresie wpływu z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi o prawie 2 mln zł. Pan Skarbnik raczył powiedzieć, że to był prawie strzał w dziesiątkę. Ja mogę z tym się zgodzić w porównaniu z innymi miastami. Natomiast mieszkańcom należą się szczegółowe wyjaśnienia na co zostaną przeznaczone te ich dodatkowo pobrane, czy te środki dodatkowo pobrane od nich.

Jednak, per saldo, dochody zmalały o ok. 12 mln zł. Skoro tak mało pozyskaliśmy, nic dziwnego, że nie został zrealizowany plan inwestycyjny, z takim rozgłosem medialnym przedstawiany na początku minionego roku. Nie zrealizowano zadań na łączną kwotę 94 mln 460 tys. zł. Na dodatek wykonanie planu wydatków majątkowych zawiera w sobie kwotę aż 41 mln 780 tys. zł tak zwanych wydatków niewygasających. Tak więc faktycznie wykonane i przekazane bydgoszczanom inwestycje w 2014 r. były jeszcze mniejsze. M.in. nie przebudowano ul. Szubińskiej; ul. Nowokielecka jest wciąż w budowie, choć pierwotny czas jej ukończenia minął z końcem 2014 r., a uchwała w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie przez Miasto Bydgoszcz wspólnie z Województwem Kujawsko-Pomorskim spółki w celu przygotowania budowy i wybudowaniu wielofunkcyjnego centrum kreatywności artystycznej od samego początku była mistyfikacją. Aż dziw, że wciąż obowiązuje.

Natomiast to co zasługuje na uznanie to konsekwentne dbanie o zachowanie właściwych proporcji pomiędzy dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi.

Nadwyżka operacyjna, bo o niej mowa, zwiększyła się z planowanych 80,8 mln zł do 109 mln zł (ponad 28 mln zł). Warto też zauważyć zmniejszenie deficytu budżetowego o ponad 21 mln zł w stosunku do roku poprzedniego. Tyle tylko, że to zaciskanie pasa nie uchroniło Bydgoszczy przed wzrostem zadłużenia, które na koniec roku podskoczyło o kolejne 75 mln w stosunku do roku poprzedniego.

Smutnego obrazu Bydgoszczy dopełniają badania przeprowadzone przez wpływowe czasopisma. W rankingu samorządów „Rzeczpospolitej” spośród najlepszych miast na prawach powiatu Bydgoszcz z 26. miejsca w 2013 r. spadła na miejsce 31. na 56 sklasyfikowanych. Toruń natomiast z pozycji 16. wskoczył na miejsce 6. w kraju. Niepokojąca jest też tendencja. Od trzech lat podczas gdy Toruń systematycznie pnie się w górę, nasze miasto podąża w przeciwnym kierunku. Z kolei wg „Wspólnoty” pod względem zamożności, tzn. dochodu na głowę mieszkańca zajmujemy 18. ostatnie miejsce. Na przeciętnego bydgoszczanina przypada o prawie 600 zł mniej, niż na mieszkańca Torunia. Żeby tego było mało, raport Deloitte, za który firma ta zainkasowała prawie 3 mln zł, o nazwie „Program działań dla miejskich obszarów funkcjonalnych Bydgoszczy i Torunia w nowej perspektywie finansowej 2014 – 2020” stwierdza, że w Bydgoszczy jakość życia jest niska.

Panie Prezydencie. Budżet Miasta na 2014 rok został przyjęty przez Radę Miasta głosami koalicji PO-SLD w wersji zaproponowanej przez Pana. To na Pana życzenie zostały wpisane do niego ogromne kwoty na wydatki, w tym na wydatki inwestycyjne. Mając tak dużo, niestety zrobił Pan tak mało. W takim stanie rzeczy Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciw udzieleniu absolutorium Prezydentowi Miasta.

Dziękuję za uwagę.”

Radny Maciej Zegarski powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Budując swoje wystąpienie chciałem, żeby wyglądało to zupełnie inaczej, ale na początku chciałem się odnieść do popularnego ostatnio cyklu „Polska w ruinie”, a dzisiaj „Bydgoszcz w ruinie”. Pan Przewodniczący Gralik przedstawił finanse miasta, wygląd miasta, jakby to była waląca się buda bez żadnych perspektyw. Przykro, że nie widzicie Państwo nowych nawierzchni dróg, tramwaju Fordon, który się buduje, spalarni, licznych prywatnych inwestycji. Nawet nie widzicie boisk, na których ostatnio nam przyszło grać wspólnie w jednej drużynie. To wszystko ostatnie lata, głównie rządy Prezydenta Bruskiego.

Odnosnie wskaźników. Nie będę powtarzał tego, co mówił Pan Skarbnik, bo nie jestem specjalistą od finansów. Ale odniosę się do kilku rzeczy, które są dla nas jako Klubu najistotniejsze. Czujemy się już od paru lat odpowiedzialni za ten budżet. Współtworzymy go wraz z Panem Prezydentem. Najważniejsze dla Klubu PO jest równowaga między wydatkami a dochodami, rosnąca nadwyżka operacyjna, rosnące dochody, wskaźnik zadłużenia poniżej połowy limitu, zdolność spłacania długu w czasie krótszym, niż 10 lat. Istotne dla nas również

jest to, że jesteśmy przygotowani do aplikowania o środki unijnej w nowej perspektywie. Dodając do tego pozytywne opinie biegłego rewidenta, pozytywne opinie RIO, zmianę rankingu Fitch na pozytywny, malejące bezrobocie. Nasza opinia nie może być inna jak pozytywna. I Klub Radnych PO będzie głosował „za” udzieleniem absolutorium Prezydentowi za rok 2014.

Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Panie Prezydencie.

Dzisiaj jest sytuacja taka, w której Klub SLD odpowiada za 3 miesiące i 14 dni wspólnego tutaj tworzenia koalicji. W związku z powyższym pozwolę sobie zadać oczywiście kilka pytań, szereg wątpliwości. Ale tak to tutaj na tej sali było. Wtedy kiedy uchwalany jest budżet każdego samorządu to zawsze jest pytanie, czy ten budżet sprawia, że żyje się mieszkańcom lepiej, czy ten budżet sprawia, że mieszkańcy są zadowoleni z rządu, czy ten budżet sprawia, że mieszkańcy są dumni i mówią, że tak rzeczywiście dobrze wykorzystano z jednej strony podatki z drugiej strony środki unijne. W ubiegłym roku, roku wyborów różne były badania, o których tutaj mówił Pan Radny Przewodniczący Gralik i nie zawsze powiedziałbym to, co starania Prezydenta, Rady Miasta miały odzwierciedlenie rzeczywiście w tych powiedziałbym elementach, które wiązały się z oceną. Nas w ubiegłym roku z Panem Prezydentem oczywiście wiele łączyło, ale też kilka elementów dzieliło. Była to kwestia między innymi biletów, była to między innymi kwestia zniżek i byliśmy szczerze zaniepokojeni tempem, które były później wtedy kiedy nas pogoniono z koalicji i propozycji, które miał Pan Prezydent, ale my zgłosiliśmy propozycję swoją i w związku z tym uchwaliliśmy inne rozwiązania.

W kwestii dotyczącej środków. To rzeczywiście tak to jest, że wydatki majątkowe w ubiegłym roku wzrosły. Niemniej na inwestycje elementem niepokojącym jest to, że wiele tych inwestycji znalazło się jako elementy niewygasające i zostało przełożonych na rok 2015. Jeśli dodać, że warunki atmosferyczne w ubiegłym roku były sprzyjające to musi to stanowić element do zastanowienia się przez Pana Prezydenta nad funkcjonowaniem Urzędu w aspekcie wykorzystania przyszłych środków unijnych. Czy jesteśmy w tej sprawie dobrze przygotowani? Czy rzeczywiście tak to będzie?

W kwestii dotyczącej elementu, który podniósł Pan Marek Gralik. Czy spółka, dotycząca zagospodarowania Placu Teatralnego była mistyfikacją. Otóż nie była mistyfikacją, Panie Radny. Nie mam powodów, żeby w tej sprawie pogrążyć Pana Prezydenta, ale nie mam też powodów do tego, żeby mówić, że było inaczej. To była wspólna inicjatywa z jednej strony Marszałka Województwa, z drugiej strony Prezydenta. Marszałek o niej mówił. Ja byłem świadkiem tej rozmowy. I w związku z powyższym takie działanie zostało podjęte. I dzisiaj czynienie zarzutu Prezydentowi jest powiedziałbym w tej materii jest głęboko nieuzasadnione.

W roku wyborów zawsze tak to jest, że wszystkie samorzady idą w kierunku wzrostu wydatków inwestycyjnych, inwestycji które są realizowane. Tą drogą poszedł też nasz samorząd. Czy my w tej sprawie wykorzystaliśmy szansę? Nie wiem. Natomiast, czy ludziom żyje się w tej sprawie lepiej? Części pewnie tak, a części pewnie nie. To są różne już powiedziałbym wybory.

Dzisiaj Klub mój jest w sytuacji takiej – Nasz – przepraszam – że umożliwimy Panu Prezydentowi uzyskanie absolutorium, aczkolwiek mówimy, że w kwestii dotyczącej inwestycji proszę przyjrzeć się procesowi inwestycyjnemu i prowadzonym działaniom wtedy kiedy środki są na początku stycznia do dyspozycji. Nie może być tak, że w niektórych działaniach są one uruchamiane pod koniec roku, albo w połowie roku. I tak jak w jednym z tych przypadków, o którym Komisja Finansów mówi, czas na przygotowanie procesu związanego z przetargiem wynosi dni 7. Tak być po prostu w tej sprawie nie może.

Dziękuję bardzo.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Mieszkańcy Miasta Bydgoszczy.

Dzisiaj jest ten wielki dzień, gdzie jest absolutorium, gdzie w Komisjach merytorycznych, gdzie w zespołach powinniśmy uzyskać informację, żeby tu na Sesji Rady Miasta nie mówili o rzeczach, które nie powinniśmy. Do wniosku odrębnego, który przedstawił mój kolega Pan Przewodniczący Tomasz Rega, chciałem tylko dopowiedzieć jedno zdanie. Pan Prezydent łaskawie odpowiedział nam na pytania stawiane przez cały czas, gdy badaliśmy budżet. Gdy w zespołach się spotkaliśmy, Pana Prezydenta zapraszaliśmy. Pan Prezydent wczoraj nam przesłał te odpowiedzi, gdzie jak Państwo wiecie jeszcze mieliśmy dwie Komisje do późna w nocy. I Panie Prezydencie może to jest Pana forma rozmowy z radnymi, komisją, zespołami. Chciałem tylko Panu powiedzieć, Panie Prezydencie, że nie zgadzam się z tym, co Pan tu napisał. Za chwilę powiem z czym się zgadzam.

Nie zgadzam się, gdyż Panie Prezydencie, Pan napisał na str. 4 „*Konkludując zapewniam, że w Wielospecjalistycznym Szpitalu Miejskim im. dr E. Warmińskiego szpоз w Bydgoszczy gospodarowanie odpadami medycznymi prowadzone jest na bieżąco i w sposób właściwy. Jednostkowe uchybienia stwierdzone przez NIK zostały niezwłocznie usunięte, a Szpital przestrzega zapisy ustawowe w tym zakresie.*” Nie, Bogdan Dzakanowski stwierdza, co teraz przeczytam, ale Najwyższa Izba Kontroli stwierdza w swoim protokole „*Stwierdzone w toku kontroli nieprawidłowości wskazują na brak skutecznych mechanizmów kontroli zarządczej w Szpitalu w sprawie gospodarki odpadami medycznymi.*” Panie Prezydencie, NIK ma odrębne zdanie, niż Pan. Panie Prezydencie, powiem tak, odpowiedział Pan na pytanie, na str. 1, 1. – tylko nie było takiego pytanie, na które Pan odpowiedział. Te pytania były całkiem inne. Na str. 2 – ja rozumiem, że w sprawie Konserwatora Zabytków przez rok Pan nic nie zrobił.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proponuję już wciskać guziki, bo przeszliśmy w fazę dyskusji. Traktuję to, jako dyskusję.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Ja rozumiem, że w sprawie zabytków Pan Prezydent wydał w ciągu roku niezgodnie z przepisami prawa decyzję – zburzył kulturę, którą mieliśmy na Czyżkówku, budynki, które podlegały pod Konserwatora. Ja rozumiem, że Pan tylko tyle mógł zrobić, bo to co Pan odpowiedział niestety nie dotyczy pytań, które stawialiśmy Panu i czekaliśmy na odpowiedź od Pana, że przybędzie Pan na tę Komisję. Jeśli chodzi o i może powiem teraz – mógłbym tak wymieniać z czym się nie zgadzam Panie Prezydencie, co Pan odpisał, ale to mieliśmy zrobić na komisjach, nie na sesji Rady Miasta i nie będę tego robił.

Panie Prezydencie zgadzam się z Panem w 100%, co Pan powiedział tu na sesji Rady Miasta, że nie będzie Pan nigdy zmuszał Radnych jeśli raz już coś przegłosują. Dzisiaj proszę Państwa stał się casus – Pan Przewodniczący Tomasz Rega zmusił do czegoś takiego. W związku z powyższym – mówię kto – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado nie będę brał udziału w tym punkcie obrad. Dziękuję bardzo.”

Dyskusja:

Radna Grażyna Kufel powiedziała cyt. „Szanowni Państwo. Panie Prezydencie. Szanowni Radni.

Moje doświadczenie jest bardzo krótkie. Rola opozycji wiadomo, jaka jest rola opozycji. Ale Szanowni Państwo, jeżeli rodzi to u Was niezadowolenie to ja proszę Was Panie Stefanie Pastuszewski, Panie Marku Gralik, żebyście wskazali antidotum, Pan Rega, żebyście Państwo wskazali antidotum na godne postrzeganie Miasta Bydgoszczy, na ogólne zadowolenie, którym moglibyśmy się cieszyć. Nie wiem Panie Stefanie. Pan powinien być bardzo zadowolony. Jeżeli chodzi o budżet myślę, że nikt nie korzysta z budżetu miasta w tak ogromnych ilościach jak Pan.

Mogę prosić o ciszę!

Szanowni Państwo. Każdy punkt programu dotyczący absolutorium od niepamiętnych czasów rodzi wielkie emocje. Ale przecież dzisiaj jest Prezydentem Miasta Bydgoszczy Pan Rafał Bruski, poprzednio byli inni prezydenci. Wy Panowie cały czas siedzicie na tych samych miejscach i tak samo byliście w opozycji, tak samo nie chcieliście, żeby absolutorium pozyskali nas prezydenci. Wobec tego, co zrobiliście Państwo przez ten okres 20 lat? Co zrobiliście, żeby to się zmieniło? Ja skorzystam z Waszych informacji i na pewno będę próbowała to zmienić. Zmieniam to u siebie na osiedlu, zmieniam to w Bydgoszczy. I chciałabym się cieszyć wielkim uznaniem mieszkańców Bydgoszczy tych którzy nas wybierają, żebyśmy godnie ich reprezentowali.

Myślę, że Panie Prezydencie, zasłużył Pan na wielkie brawa. Myślę, że osoby współpracujące z Panem tak samo – podkreślam to nie raz. To nie są osoby, tak jak podkreślacie to Państwo na Komisjach, że my jesteśmy organem kontrolującym. Bierzmy się do pracy, wskaźmy drogę z takiej, z której będziemy zadowoleni.

Dziękuję.”

Radny Stefan Pastuszewski powiedział cyt. „Wypowiedź Pani Radnej Grażyny Kufel odnośnie mojej osoby ma charakter niegodziwy i ma charakter wystąpienia przekupki na targu na Błoniu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Myślę, że powinniśmy zaprzestać szczególnie dzisiaj takich ripost. Pan Radny Marek Gralik. Prawda jest taka, że wszyscy uczestniczymy w funkcjonowaniu tego miasta, a czasami decyzję podejmuje niewielka większość.”

Radny Marek Gralik powiedział cyt. „Wysoka Rado. Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący.

Proszę mnie zwolnić z jakiegokolwiek odpowiadania na wystąpienie Pani Grażyny Kufel. Pani Radna zawsze musi wystąpić, kiedy jest okazja, żeby przypodobać się Panu Prezydentowi i ja to rozumiem i niech to tak pozostanie. Każdy niech pozostanie przy swojej roli. A rolą opozycji jest wyszukanie tego w sprawozdaniu Pana Skarbnika, czego nie powiedział. Rolą opozycji jest pokazanie tej drugiej strony. Tak żeby mieszkańcy mogli sobie sami obraz miasta, finansów miasta, stanu miasta wyprowadzić.

Panie Przewodniczący, czy z moich ust padły sformułowania „budżet jest w ruinie”, „finanse miasta są w ruinie”? Wręcz przeciwnie chwaliłem Prezydenta, chwaliłem Skarbnika, o to że jest zwiększająca się nadwyżka operacyjna, o to że zmniejsza się deficyt. To świadczy o tym, że budżet jest w dobrej kondycji. Natomiast w żaden sposób nie zakwestionował Pan, ani Pana następczyni, być może zrobi to oczekujący na głos Pan Jakub Mikołajczak, jakiegokolwiek danej liczbowej, czy wyrażonej w procentach, czy w wartościach bezwzględnych. Jeżeli na podstawie tych danych, które ja przedstawiłem Pan Przewodniczący wysnuł wniosek, że Bydgoszczy jest w ruinie.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Mówimy o Przewodniczącym M. Zegarskim? Odnoszą, że to ja powiedziałem.”

Radny Marek Gralik powiedział cyt. „O Przewodniczącym Klubu. Faktycznie u nas w Radzie Miasta, co drugi jest Przewodniczący więc jest ten problem. Chodzi oczywiście o Szanownego Przewodniczącego Klubu Radnych Platforma Obywatelska RP.

W związku z tym to jest już jakby Pana osąd, Pana wniosek z tego wypływający. Trudno by opozycja, która nie miała żadnego wpływu na ukształtowanie tego budżetu, ponieważ żaden wniosek opozycji nie został przez Pana Prezydenta przyjęty, więc w żadnym zakresie to nie był nasz budżet, nasz budżet w tym stopniu, że myśmy partycypowali w jego tworzeniu. Byliśmy

przeciwni uchwaleniu takiego budżetu. Trudno zakładać inne zachowanie opozycji nawet samorządowej, niż ta która miała miejsce.

Co do spółki na Placu Teatralnym. Mówiłem o mistyfikacji dlatego, że po pewnych uzgodnieniach pomiędzy Panem Marszałkiem, a Panem Prezydentem to czego myśmy się spodziewali? Że w ślad za uchwałą Rady Miasta powstanie uchwała Sejmiku. Uchwały Sejmiku nie było. To na jakiej podstawie mieliśmy pracować? O tym mówię, że tu była mistyfikacja. Może były dobre chęci, może było jakbym to powiedział jakieś dogadanie się między Panem Marszałkiem, a Panem Prezydentem. Rada Miasta ze swej strony zrobiła, co mogła zrobić. Nie zrobił tego Sejmik. Nie wiem dlaczego? Czy Pan Prezydent wiedział o tym, że jest taka możliwość, że Sejmik tej propozycji nie przyjmie, czy też nie wiedział? Trudno mi o tym w tej chwili decydować.

Także Szanowni Państwo obraz został przedstawiony z dwóch stron, czy z kilku nawet stron. Proszę nie odbierać opozycji, Radnym opozycji, prawa decydowania w jaki sposób będziemy głosować.

A o miasto dbamy znacznie więcej, Pani Radna, biorąc udział w dyskusjach, poprawiając czasami błędnie przedstawione przez Pana Prezydenta projekty uchwał, proponując korekty, które są potem przyjmowane przez pracowników Pana Prezydenta, niż siedząc cicho i tylko od czasu do czasu wychodząc na trybunę i śpiewając łubu dubu.

Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział cyt. „Otóż, Panie Radny, wtedy kiedy strony umawiały się na podpisanie spółki w sprawie wspólnej inwestycji na Placu Teatralnym informacje z Unii Europejskiej płynęły takie, że Unia Europejska finansować będzie nowe obiekty w zakresie kultury. A jak Pan wie później sytuacja była takiego typu, że Unia ma środki tylko na ochronę dziedzictwa, natomiast nie ma w zakresie kultury na budowę nowych obiektów. To, to jest raz.

A już tak żartem traktując. To przecież Pan wie, że Plac Teatralny mamy zajęty bo zgodnie z uchwałą Rady Miasta stoi tam pomnik Króla Kazimierza Wielkiego.

Dziękuję bardzo.”

Radny Łukasz Schreiber powiedział cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado.

Muszę powiedzieć, że ta dyskusja raczej może przyprawić o smutek każdego kto ją słucha. Zwłaszcza ta dyskusja, która ma miejsce po wystąpieniu Pana Przewodniczącego Marka Gralika.

Po pierwsze, żadna Bydgoszcz w ruinie. Nikt nic takiego nie mówił. To już podkreślał Pan Przewodniczący. Ja powiem więcej myślę, że mamy na to dowody, że na posiedzeniach Komisji także ja mówiłem, że to za co autentycznie można pochwalić i nawet trzeba pochwalić Pana Prezydenta, Pana Skarbnika to jest to, że nam nie grozi żadna katastrofa finansowa w najbliższych latach, że nic takiego nie ma miejsca i nigdy ze strony opozycji i ze strony

Prawa i Sprawiedliwości takie oskarżenia nie padały. Ale to, że w tej mierze możemy pochwalić Pana Prezydenta, czy Pana Skarbnika za przygotowanie budżetu zadaniowego to nie znaczy, że musimy w tej sprawie dzisiaj głosować „za” i popierać w całości, całą politykę Pana Prezydenta. Otóż tak, nie mamy do czynienia z walącą się Bydgoszczą. Ale także nie można powiedzieć, żeby rolą radnego było tylko potakiwanie, co czasem ma miejsce. Ja mam wrażenie, że część radnych uważa tak, jeżeli ktoś zadaje pytania, jeżeli ktoś przedstawia punkt odrębny od prezentowanego przez Pana Prezydenta to już tylko mąci, czy tylko szuka poklasku. A ograniczenie się w roli radnego do siedzenia i do chodzenia tylko na jakieś imprezy, na których się zabierze, albo nie głos to w moim przekonaniu to nie jest spełnienie wymagań, które się stawia radnym. Ale myślę, że każdy powinien wykonywać ten mandat radnego najlepiej jak to rozumie i w najlepszym interesie miasta. Tylko nie jestem w stanie pojąć tego, jak można innym zarzucając, samemu pozostając biernym – aktywność.

Następna sprawa. Bo to może też mniej zostało zaakcentowane. Otóż te środki unijne i ten sukces po uzyskiwaniu – sukces przedstawiony przez ratusz. Ja mam wrażenie, że on trochę inaczej wygląda z perspektywy Pana Prezydenta, a trochę inaczej z perspektywy przeciętnych mieszkańców miasta Bydgoszczy, że gdyby Pan, Panie Prezydencie wyszedł na ulice i porozmawiał z ludźmi, czy warto było zainwestować grube miliony w system, ITS – u, to nie usłyszałyby Pan zbyt wielu ciepłych słów na ten temat. Te przykłady można by mnożyć dzisiaj. Wreszcie słyhać było w tych wystąpieniach, chociaż nie padło znowu nic konkretnego – w wystąpieniach Radnych Platformy Obywatelskiej – że oto opozycja tylko narzeka, że opozycja nic nie potrafi konkretnie powiedzieć. Ale Pan Przewodniczący Marek Gralik przypomniał, ja to powiem myśmy składali i złożyli najwięcej wniosków jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości do budżetu, wszystkie odrzuciliście, a jeden który przeszedł, Pan, Panie Prezydencie starał się ze wszystkich sił uchylić ze względów proceduralnych. Więc takie są fakty. Zaś co do tego, czy opozycja tylko zajmuje się krytyką. Ja ograniczę się, wynotowałam to i przypomnę Kolegom i Koleżankom Radnym, że Prawo i Sprawiedliwości w ciągu tylko ostatnich dwóch miesięcy zabierało głos nie tylko głos krytyczny, ale wskazywało konkretne rozwiązania, co i jak można by zrobić w takich sprawach jak: Młyny Rothera, jak drogi gruntowe, jak kryte lodowisko, jak budżet obywatelski, jak polityka wobec Starego Miasta, jak zarządzanie spółkami miejskimi. Nie mówiąc już o tym, że każdy z nas przedstawia na każdej sesji jakieś sprawy, pomysły, związane z osiedlami, na których mieszka. A więc jeżeli w ten sposób można uznać, że opozycja się skupia tylko i wyłącznie na krytyce to jestem ciekawy jak będzie wyglądała Państwa aktywność po przejściu do opozycji.

No i wreszcie na koniec dwie myślę przykre sprawy, o których myślę trzeba powiedzieć. To znaczy nie mogę się pogodzić z tym, że w wystąpieniach innych radnych, zarówno Pan Radny Stefan Pastuszewski został tak zaatakowany.

Tak jak mówię niech każdy wypełnia mandat radnego w sposób najlepszy jaki rozumie, ale myślę, że wszyscy na tej sali, autentycznie wszyscy moglibyśmy się czegoś od Pana Radnego Stefana Pastuszewskiego nauczyć. Takie zarzuty jakie padły ze strony Pani są naprawdę bardzo przykre.

Natomiast ostatnia sprawa – wyjaśnienie. Bo także słyszałem, że Pan Radny Tomasz Rega zmusił Radnych Komisji Rewizyjnej do czegokolwiek, co padło. Muszę powiedzieć, że jest to absolutna nieprawda. Bo ja tak jak wszyscy Państwo wiecie także byłem na Komisji Rewizyjnej przeciw udzieleniu absolutorium. Ale w tej sprawie rozumiem postępowanie Pana Radnego i Przewodniczącego i może trzeba wyjaśnić, że działał On w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym o art. 18 ust. 3 bodajże tej ustawy, która nakazuje Komisji Rewizyjnej przedłożenie Radzie Miasta wniosku o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium. Jak ja to rozumiem. Pan Radny, Pan Przewodniczący swoim postępowaniem nie chciał dawać dowodu na to i przykładu na to, że Komisja Rewizyjna oto działa łamiąc ustawę o samorządzie gminnym cóż to byłby za Przewodniczący takiej Komisji i cóż by dzisiaj niektórzy mówili. Więc wydaje mi się, że i ta postawa zasługuje na pochwałę. Tak jak mówię możemy się różnić w sprawach dotyczących realizacji różnych spraw, ale nie powinniśmy przy tej okazji łamać ustaw nawet jeżeli są tak jak w tym przypadku ustawy złe. Bo to jest ewidentny w mojej ocenie błąd ustawodawcy i to błąd który należałoby poprawić jak najszybciej. Ale z tej sali go nie poprawimy.

Szanowni Państwo. Kończąc. Przyłączam się. Ja też nie będę mógł zagłosować „za” poparcie wniosku dla Pana Prezydenta przede wszystkim z tych powodów, o których powiedziałem. Ale w tym co mnie boli, to co ja podkreślam jest największym zaniechaniem to jest jednak brak takiej wizji Bydgoszczy, Panie Prezydencie, do której by mógł nas Pan porwać i wspólnie zaprosić. Wskazywanie tylko na – ja wiem – strategię rozwoju miasta to trochę za mało. Bo tam mamy do czynienia tylko z koncertem życzeń.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Ja korzystam z prawa głosu. Głęboko nie godzę się Panie Radny, bo jestem w tej grupie, której Pan wytknął bierność i jakby nie uczestnictwo w pracach Rady. Jaka może być opozycja? Wszyscy wiemy. Może być konstruktywna, bądź destruktywna. Jeżeli Państwo zechcecie się zastanowić to Wy sobie tę definicję uzupełnijcie o własne wartości. Jeżeli przyjrzymy się głosowaniom to tak naprawdę w większości istotnych spraw dla Bydgoszczy, Państwo się wstrzymujecie, bądź jesteście przeciw. Rozumiem argumenty, że Państwa problemy, Państwa projekty nie zawsze się przedarły. Ale to jest taka rola zwycięscy wyborów, który rządzi zgodnie z programem wyborczym dla wskazanych obywateli.

Trudno jest oczekiwać, aby Radni Klubu, który ja również reprezentuję na każdej sesji byli aktywni w Państwa rozumieniu, czyli podważali zasady tworzenia, zasadność merytoryczną projektów uchwał. My współtworzymy z Panem Prezydentem dużo wcześniej te projekty po to żeby uniknąć klasycznego – proszę wybaczyć mi – bicia sesyjnej piany. Pewnie możemy odwrócić sytuację. Zaczniemy być aktywni w inny sposób, czyli każdy projekt uchwały przedstawić w jak najlepszym świetle. Przecież nie o to chodzi. Państwo przecież to rozumiecie i bardzo bym prosił, aby w ten sposób mimo wszystko w tym punkcie tego tak nie traktować. Też nie chcę przecież żebyśmy sobie skakali do oczu. Tylko chcę żeby inni ludzie zgromadzeni na sali nie przyjęli do wiadomości, że np. aktywność PiS to jest 257 wystąpień na ostatnich 10 sesjach Rady Miasta, a aktywność Platformy jest zerowa, bo w ogóle się nie odzywają. Trudno jest tę aktywność akurat w tym miejscu przełożyć na ilość głosów zebranych. Aktywność to jest w mojej ocenie to co się robi z pełną odpowiedzialnością dla miasta. To miasto się rozwija. Jest coraz piękniejsze i będzie się rozwijało. Wpadniemy niestety w pewne systemowe rozwiązania.

Pan Radny Janusz Czwojda.”

Radny Janusz Czwojda powiedział cyt. „Zacznę od tego, że mówię ad vocem ponieważ to jest – my tutaj często nadużywamy tego pojęcia, ale też często używamy w niewłaściwej formie. Otóż ja nie wnoszę nic nowego, a odnoszę się do innych wypowiedzi więc to jest typowy głos ad vocem.

Chcę powiedzieć tak, cztery krótkie rzeczy. Nie czuję się nieaktywny. Myślę, że na to nie zasługuję. W związku z tym też pracuję tak jak opozycja, która chce sobie to zawłaszczyć.

Punkt drugi. Sprawa spółki Plac Teatralny została już wyjaśniona. To było jakby wybicie też argumentu Marszałkowi, że my nie chcemy współpracować.

Pan Radny Gralik podniósł w swoim wystąpieniu jako wadę dość dużą kwotę „niewygasów” tzw., czyli wydatków które zostały przeniesione. Otóż wydaje mi się, że to jest plus jeżeli nie płacimy za, nie przyjmujemy pewnych rzeczy, które być może nie zostały do końca tak wykonane jak byśmy chcieli i nasi inspektorzy pilnują żeby rzeczy były wykonane w sposób właściwy i nie płacimy, to jest to na plus, a nie na minus. Nie należy moim zdaniem w ten sposób tego podkreślać.

I czwarta rzecz. Tutaj jest małe sprostowanie. Otóż Pan Przewodniczący Gralik był uprzejmy podnieść, że w Bydgoszczy według jakiś rankingów jest – ocena jakości życia mieszkańców jest niedobra. Tam brakuje moim zdaniem jednego stwierdzenia: w ocenie mieszkańców. To nie jest do końca wymierne i mierzalne. Bydgoszczanie mają może słusznie oczekiwania jeszcze lepszej jakości, ale chciałbym powiedzieć, że w najnowszych sondażach to się już wyraźnie poprawia. Bydgoszczanie coraz bardziej doceniają, że Bydgoszcz zmienia się na plus. A jeśli chodzi o gości, przybyszów odwiedzających oceniają jakość życia w Bydgoszczy dużo, dużo lepiej niż my sami to robimy.

Dziękuję bardzo.”

Radny Łukasz Schreiber powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Tylko w gwoli wyjaśnienia dwie sprawy.

Po pierwsze ja nie mówiłem – nie wiem czemu Panowie tak do serca bierzecie – o wszystkich radnych, jakby nie upartyjniałem po linii. Mówiłem, że są niektórzy tacy radni, którzy w ten sposób pracują. Akurat muszę powiedzieć, że w żadnym razie bym tak nie pomyślał o Panu Radnym Januszu Czwojdzie, bo pomimo tego, że w bardzo wielu sprawach się różnimy to jednak bardzo doceniam, to że On umie, i potrafi, i chce mu się bronić swoich poglądów. To jest pierwsza sprawa.

Natomiast jeżeli chodzi o te nasze głosowania przeciw Panie Przewodniczący. To proszę wskazać taką grupę głosowań tzn. w jakich sprawach, istotnych z punktu widzenia miasta głosowaliśmy przeciw, a z drugiej strony proszę wskazać, czy znalazła się choć jedna sprawa, o którą wnioskował Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość, którą poparła Platforma Obywatelska w tej kadencji?”
Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Nie chciałbym, Panie Radny teraz, dzisiaj się w jakąś polemikę z Panem wdawać, przerzucać. Ale wczorajsza Komisja Bezpieczeństwa i głosowanie nad regulaminem dla Parku Jana Kochanowskiego – Państwo się wstrzymujecie. Ja rozumiem, że to jest z rozpędu, ale ja nie rozumiem dlaczego w tym momencie.”

Radny Łukasz Schreiber powiedział cyt. „Jeżeli głosujemy przeciw albo się wstrzymujemy to zawsze to argumentujemy dlaczego tak jest. To nie jest argumentacja przeciw bo jesteśmy przeciw. Na sesji na pewno usłyszysz Pan w tej sprawie argumentację. To nie jest kluczowa sprawa.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Ja tylko podaję przykład. Moje odczucie. Nie jest tajemnicą iloma głosami zostałem Przewodniczącym Rady Miasta staram się czuć Przewodniczącym wszystkich radnych, wszystkich bydgoszczan. Czasami jest mi trudno. Bo musicie Państwo zrozumieć, że jestem utożsamiany i nie unikam tego utożsamiania z moją partią. Ale staram się być taki jak Państwo oczekujecie. Szanowni Państwo. Pan Prezydent Rafał Bruski. Bardzo proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Dzień dobry. Witam serdecznie tych, którzy dopiero przybyli. A oczywiście Szanownych Państwa Radnych jak najbardziej.

Wysoka Rado.

Zacznę tak trochę filmowo. Powiem dlaczego, nie będę wcielał się w aktora, ale poniekąd trochę się czuję, jak w filmie „Gladiator”. Bo tak naprawdę siła argumentów, które tu padały i tych ważniejszych, i tych mniej ważnych, tych na temat i tych nie na temat, bo takie też były wiem, że jest tutaj mniejsza siła tego co okaże się w czasie głosowania, gdzie będzie albo tak, albo tak i tak naprawdę to moje wystąpienie jest tak dla spokoju własnej duszy, bo wątpię, czy tych nieprzekonanych, czy tych przeciwnych jestem w stanie przekonać, ale może naiwnie, ale podejmę próbę. Podejmę próbę.

Tak naprawdę. Jakie są fakty. Fakty są te, o których wspomniał Pan Skarbnik i to jest coś co dostrzegają wszyscy, którzy chcą to dostrzec, bo są to fakty oczywiste. A więc pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej, pozytywna opinia biegłego rewidenta, pozytywna opinia agencji ratingowej, rosnąca cały czas i to coraz szybciej nadwyżka operacyjna w zeszłym roku ponad 30%, przez cztery lata o ponad 1000%, stabilna, poprawiająca się cały czas sytuacja finansowa miasta i przygotowanie miasta do aplikacji środków unijnych. O tym także w swoim wystąpieniu mówił Pan Radny Zegarski. I to są fakty.

I te fakty oczywiście w drodze głosowania zostaną potwierdzone, albo zaprzeczone, bo tak do tego podchodzę. Jak wyglądała dyskusja, jak wyglądały argumenty postaram się do nich ustosunkować.

Pan Radny Tomasz Rega, pierwszy zabierał głos w tej dyskusji. I wspomniał i nawiązał do tego, zadeklarował, że chce działać w myśl schowanej legitymacji partyjnej do kieszeni. Ale tak naprawdę ja do końca tego nie wyczułem. A staram się, jak najmniej w codziennej pracy, aby polityka nie mieszała się do samorządu. Myślę, że jest to przede mną konsekwentnie realizowane. Ale w takich chwilach jak teraz, ja rozumiem, że Państwo bardziej stajecie się często politykami, niż samorządowcami. Ja w związku z tym niekiedy muszę pewne treści o charakterze bardziej politycznym wypowiedzieć. Pan Radny stwierdził, o tym, że nie udało się przyjąć dwóch protokołów z Komisji ds. przetargów i kontroli. Szanowni Państwo, tak naprawdę zacząłem tu na szybko wyliczać Regionalna Izba Obrachunkowa, prokuratura, wojewoda, Wojewódzki Sąd Administracyjny, Najwyższa Izba Kontroli, Urząd Zamówień Publicznych, CBA, ABW, policja i pewnie można byłoby jeszcze wymieniać to są te instytucje publiczne, które pełnią nadzór nad tym wszystkim, co ja moi współpracownicy wykonują. Więc jeżeli ktokolwiek ma wiedzę i dowody na to, że prawo jest łamane zachęcam z tego miejsca, proszę powiadomić właściwe organy. A właściwe organy tym się zajmą. Bo tylko mówienie o tym, że jest źle, a nie wykonanie tego kroku dalej i poddawanie tego, że jest źle tylko i wyłącznie politycznemu głosowaniu to jest nie fair. Więc dlatego jeżeli ktoś ma dowody łącznie ze mną, czy na mnie zachęcam powiadomić właściwe organy, które na pewno tym się zajmą. Nawet ma obowiązek zgłosić w związku z pełnioną funkcją publiczną. I poczekać cierpliwie na rozstrzygnięcie, bo niektórzy już tak szybko jak tylko zgłaszają to już zwołują konferencję prasową i ogłaszają sukces. Ale spokojnie. Tu mieliśmy dzisiaj przypadek, kiedy Pan Prokurator Rejonowy informował o np. umorzeniu jednego ze śledztw. Wiemy, że kwestie wiedzieć, a udowodnić to są często dwie różne rzeczy, a w końcu to jest bardzo istotne, bo decyduje o opinii o ludziach.

Zdanie odrębne Pana. Kolejny zabierał głos Pan Radny Bogdan Dzakanowski. Zostało przedstawione przez Pana Radnego Rege, że ma zdanie odrębne. Akurat to zdanie odrębne Pana Radnego mnie nie dziwi często to zdanie jest odrębne i tak naprawdę cieszę się tylko, że tak dzisiaj powściągliwie, co do swoich argumentów je prezentował.

Wystąpienia Klubowe. Pan Radny Marek Gralik. Użył również, znowu bardzo politycznego sformułowania na samym wstępie wypowiedzi, a więc, że budżet 2014 roku to jest budżet wyborczy. Pozwolę sobie się nie zgodzić i powiem dlaczego. Byłbym samobójcą, gdybym w listopadzie 2013 r., kiedy jeszcze do wyborów był dobry rok zgłaszał budżet za który będę rozliczany w dniu wyborów czyli 30 listopada, w którym wiadomo, co jest zrobione, co nie jest zrobione. Byłbym samobójcą, gdybym sztucznie dokonywał pewnych wpisów, za które już miesiąc przed końcem roku mogą być skutecznie i jak najbardziej rozliczony. Więc tego typu teoria jest zupełnie dla mnie abstrakcją i tak naprawdę poszukiwaniem i uzasadnianiem swojego wniosku. Bo wybranie kilku parametrów pewnie z kilkuset, które zaprezentował Pan Skarbnik, że jest źle to jest oczywiście jak dla mnie bym powiedział szukanie uzasadnienia dla decyzji.

Środki unijne. Kilkakrotnie to się pojawiło. Szanowni Państwo. Często też o tym mówię. Duże środki unijne zostały rozdzielone zanim objąłem swoją funkcję. Taka jest rzeczywistość. Od tego czasu tylko to co było możliwe, a kilkanaście projektów dodatkowych zostało uruchomionych realizujemy. Żadne euro nie przepadło ustosunkuje się później też do tej ul. Szubińskiej, albo może od razu. Dlaczego taka zapadła decyzja? Bo ulica Szubińska – inwestycja miała polegać na tym, że dostaniemy 4 mln pod warunkiem, że wydamy 28 swoich. Z takim dofinansowaniem, to ja wolę za 28, bez tego unijnego dofinansowania zbudować, bo pewnie tyle oszczędności bym znalazł. Świadoma była decyzja w takich relacjach nie korzystamy z tych środków. Mało tego, te środki nie przepadały i między innymi najpewniej te i jeszcze dodatkowe trafiły na ul. Nowokielecką, gdzie dofinansowanie jest 85%, a więc znacznie korzystniejsze.

Cóż dalej. Co do środków. One nie przepadają. Ewentualnie w związku z inwestycjami pokażę za chwileczkę, że proces inwestycyjny jest procesem złożonym. One mogą przesunąć się w czasie, ale to nie jest, że przepadają. Żadne euro, które nam zostało w umowie przypisane nie przepadło i żadna złotówka. Jeżeli dostajemy dotację podpisujemy umowę, to z tego się wywiązujemy każdorazowo. To, że w budżetach planujemy pewne działania to jest inne. Planujemy budżet tak naprawdę na etapie dużych znaków zapytania, co do tego, czy w określonych terminach uda nam się to zrealizować.

Plan inwestycyjny – nie zrealizowany. Pokażę Państwu bo myślę, że niewiele osób tam zajrzało. Myślę, że to jest wiedza, która nam się wszystkim przyda.

Prezydent Miasta przedstawił przetargi na stronie miasta.

Pokażę Państwu po prostu jak wygląda jeden z przetargów i jak wygląda proces inwestycyjny, bo to jest myślę wiedza, która nam się przyda. Będzie nam łatwiej na ten temat rozmawiać. Jesteśmy na stronie przetargi dot. Młynów Rothera, które także wzbudzają nasze zainteresowanie. Szanowni Państwo. Tak wygląda przetarg i wymienione wszystkie dokumenty, które są potrzebne, aby tego typu przetarg tylko na projektowanie przygotować. 16 różnego rodzaju opracowań, orzeczeń, inwentaryzacji, decyzji przy czym jedna mnie zdziwiła i nawet wszedłem do środka, co to jest chiropterologiczna, to nie wiedziałem, a to dotyczy nietoperzy. To jest kilkaset, jak niekiedy ponad tysiąc stron dokumentów, które trzeba przygotować. I oczywiście można to planować, ale tego się nie da przewidzieć z dnia na dzień, nawet z miesiąca na miesiąc, bo jeżeli ornitolog powie Panie Prezydencie no planował Pan miesiąc, ale ja potrzebuje cztery, bo jest okres lęgowy, bo muszę zbadać jakieś piórka, gdzie leżą. Tak to wygląda. Tak wygląda przygotowanie inwestycji. Mało tego, wykonanie to jest kolejna bardzo trudna kwestia. Podam przykład jeden, który widzimy stąd most – jeden historyczny, jeden aktualny. Most Uniwersytecki. Szanowni Państwo. Na etapie budowy okazało się, że grunt ma słabszą jakość trzeba było przeprojektować fundamenty mostu i wlać proszę słuchać 2,5 tys. m³ betonu więcej. To pokazuje, że to są sytuacje, które w trakcie budowy występują i naprawę są niezależne od Prezydenta, niezależne od radnych, niezależne też od wykonawcy, po prostu jest to natura, która – są badania zawsze geologiczne zastrzegam. Oczywiście jest to pewna próba, bo nie robi się wykopu po to, żeby zobaczyć jaka jest nośność gruntu. Robi się próbę, ale życie weryfikuje.

Inny przykład węzeł zachodni. Okazuje się, że np. bardzo często w trakcie inwestycji są nie ujawnione w ewidencjach sieci, albo leżące kilka metrów obok, niż to co jest na mapie. Znowuż stop na budowie, przeprojektowanie, uzgodnienie z gestorami to są setki operacji i tak naprawdę te inwestycje zostaną dokończone wszystkie. Tak jak mówię te które zaczynamy, planujemy, zdarza się, że nie zostaną w czasie. A z drugiej strony ja jestem też osobą, która stara się wymagać od moich współpracowników, żeby terminy deklarowali jak najkrótsze.

Chociażby pamiętamy wiadukty warszawskie, gdzie remont ich trwał dwa lata, ale tak został ustalony, czy uzgodniony w sensie komfortu dla wykonawcy, że przez pierwsze 6 miesięcy się nic nie działo. Biegał pies i stróż, pół rok. Ja też wymagam – deklaruje krótkie terminy, nic się nie stanie, biorę tą odpowiedzialność na siebie, jeżeli mi uzasadnicie, że nie z waszych przyczyn, ale przyczyn obiektywnych nie zostało to zrealizowane. Tak wygląda proces inwestycyjny.

Oczywiście pojawiły się też kwestie dotyczące wybrany rankingów. Tych rankingów jest wiele. Jeden z nich zostanie ogłoszony jutro. Zachęcam wszystkich do pilnego oczekiwania. Uważam, że będzie pozytywny dla miasta.

Ale tak naprawdę rankingi są różne. Ja oczywiście bym chciał, żebyśmy zawsze byli na pierwszym miejscu, ale także proszę pamiętać, że tak naprawdę – Radni dzisiaj też odbierali nagrody, niektórzy dwie, trzy, cztery, niektórzy jedną kadencję – miasto ma kilkudziesięcioletnie zaległości w pewnych obszarach. Przecież te drogi lokalne to nie Bruski nie wiem, zniszczył, zaorał, czy zwinął dywanik. Tylko po prostu iluś poprzednich prezentów i rad miast ich nie budowało. Nagromadziło się tego bardzo dużo. Już tych dróg dzisiaj nie przybywa. To jest oczywiście problem, ale to jest problem, który trzeba rozwiązać.

Ale trzeba jak zawsze mówię uznać jaki to jest dla nas priorytet. Czy ważniejsza jest ul. Grunwaldzka, czy drogi osiedlowe. No oczywiście już kiwa Pan głową Panie Radny, bo to są bardzo trudne pytania. Ja wiem, że jest niewygodnie na nie odpowiadać. Ja uważam, że Grunwaldzka, bo mam odwagę to powiedzieć. Niech Pan też to powie. No właśnie. Ma Pan możliwość, bo Grunwaldzka jest zabudżetowana w mieście. Wystarczy jedna rzecz postawić krzyżyk i powiedzieć nie budujmy ul. Grunwaldzkiej, budujmy osiedlowe – jest teraz ten moment. Proszę bardzo. Proszę powiedzieć, nie budujmy Grunwaldzkiej, Panie Prezydencie. Niech Pan ma odwagę swoje zdanie wyrazić. Można inne. Wziąć wieloletni plan finansowy, jest 80% inwestycji na przyszły rok jest zaplanowanych. Między 60, a 80.

Cóż następne. Szanowni Państwo. Pan Wiceprzewodniczący Szopiński wspomniał o kilku kwestiach, między innymi te inwestycje. Tak jak mówię, staram się wszystkie te inwestycje nadzorować niekiedy osobiście, sprawdzam terminy. Przy czym tak jak mówię, jeżeli ktoś mi przedstawia obiektywne przyczyny opóźnień to, ja je rozumiem. Jeżeli Państwo byście bardzo głęboko weszli w każdą inwestycję, czyli nie uogólniali tego problemu to na pewno wydział właściwy, czy to w sprawach dróg - Zarząd Dróg, czy w sprawach innych inwestycji – Wydział Inwestycji Miasta, na temat każdej budowy, każdego terminu jest w stanie Państwu udzielić bardzo szczegółowej odpowiedzi o ile tylko ktoś chce poznać prawdę.

Też wspomniano o biletach. Panie Przewodniczący. Ja nie jestem czemukolwiek przeciw. Tylko przy biletach dyskusja była taka, czy to kosztuje, czy nie? Bo ja zawsze mówię możemy zrobić wszystko nawet za darmo autobusy, tylko powiedzmy skąd to sfinansować? Tu jestem z Panem zgodny, ja też bym chętnie serca uchylił mieszkańcom, tylko jestem zbyt rozsądny wiem, że to wszystko kosztuje.

Ta sama kwestia przepadku kasy, przesunięcie inwestycji - to jest przesunięcie finansowania tej inwestycji. My często mamy sytuacje takie, bo tak naprawdę my patrzymy i spoglądamy przez informacje finansowe, czyli tak naprawdę ile zapłaciliśmy. Tak Panie Skarbniku? My kasowo pokazujemy. A często stan realizacji jest znacznie większy, bo np. płacimy co kwartał, albo płacimy na koniec, no różne umowy możemy zawierać. Więc tak naprawdę wykonanie jest znacznie większe, niż to co pokazuje Pan Skarbnik – znacznie większe.

Pan Radny Bogdan Dzakanowski. Tak jak wspomniałem bardzo delikatnie. Poruszył dwa tematy dotyczące akurat Szpitala – gospodarowanie odpadami medycznymi. Mógłbym się zapytać, jaki to ma związek z uchwałą dotyczącą budżetu? Ale odpowiem chociaż krótko. Ludzie zrobili to według mnie świadomie. Zostało to zgłoszone do właściwych służb. Procedury Pani Dyrektor sprawdziła, wdrożyła, w stosunku do osób odpowiedzialnych wyciągnęła konsekwencje. Mało tego ta sprawa według mnie jeszcze się nie zakończyła, bo są nowe okoliczności w sprawie, co do ustalenia osób winnych. Bo nie było to, zdajemy sobie sprawę – coś co jest przypadkiem – tylko ktoś musiał to wsiąść do garści i ten odpad medyczny wynieść poza Szpital i wyrzucić. I to w takim miejscu, żeby ktoś znalazł.

Pani Radna Kufel. Dziękuję za wyrażone opinie, gratulacje. Jednocześnie chciałem stwierdzić, że jest mi bardzo przykro za to co Pani usłyszała od kolejnego mówcy, tym bardziej, że tym mówcą jest człowiek, który nosi miano, czy chce nosi miano - człowieka kultury.

Pan Radny Marek Gralik. Wnioski opozycji nie zostały przyjęte, to się pojawiło też później. Szanowni Państwo. Wróćmy pamięcią, bo ja pamięć mam dobrą. Ile waszych wniosków spełniało kryteria formalne? Przecież to była wielka dyskusja. Nie potrafiliście sformułować zgodnie z prawem wniosku. Taka jest rzeczywistość. Nie wskazywano źródeł finansowania ze szczegółowością wymaganą przez Statut i zasady przyjęte w uchwale też przez Radę dotyczące wniosków. Także możemy do tego wrócić, proszę bardzo.

Plac Teatralny. Tutaj wyręczył mnie prowadzący wówczas tę sprawę Pan Prezydent Szopiński. Dziękuję serdecznie. Dokładnie tak było. Planowaliśmy to zrealizować przy dużym wsparciu unijnym. Była deklaracja ze strony Ministerstwa i tak jak tutaj Pan Przewodniczący stwierdził strona europejska, czyli Komisja Europejska wycofała się z finansowania tego typu dużych obiektów. Nowe są ale do 20 mln zł. czyli 5 mln euro, z dużych też. Preferowane są istniejące obiekty, ale tak naprawdę nie będą finansowane większe projekty, niż do kwoty o łącznej wartości nakładów 20 mln zł. – 5 mln euro.

Pan Radny Łukasz Schreiber, na koniec zabrał głos i powiedział dostrzegając i dziękuję, że Państwo też dostrzegacie pewne pozytywne kwestie – że miastu nie grozi katastrofa finansowa. I teraz powiem, zaskoczę – grozi! W jednym przypadku. Chcę powiedzieć o jednej kwestii, groźnej, którą żeśmy zaczęli analizować z Panem Skarbnikiem, czyli różnego rodzaju obietnic, które były w tym ostatnim czasie składane. Ja oczywiście te obietnice słucham z Panem Skarbnikiem liczymy, jakie są ich skutki dla nas. I przykładowo: kwota wolna od podatku, która jest szeroko dyskutowana. Przeliczyliśmy, gdyby ta kwota wynosiła dzisiaj 8 tys. zł. miasto Bydgoszcz traci rocznie wpływów, przy oczywiście nie zmienionych zasadach finansowania samorządu traci około 70 mln zł. rocznie. Katastrofy nie ma. Bo mamy nadwyżkę operacyjną, ale nie mamy na inwestycje. To mnie właśnie boli, to samo dzisiaj tu się pojawiło, że

ktoś składa obietnice, ale nie mówi jaka jest druga strona tego medalu. To samo w dyskusji publicznej jest o emeryturach. Dyskusja trwa. Tylko najlepiej to nie pracować i dostawać emeryturę. Ale tak naprawdę wykorzystuje się wiedzę, albo niewiedzę często o mechanizmach funkcjonowania finansów publicznych po to, żeby coś powiedzieć. Każdy chce pracować jak najkrócej. Myślę, że ja i tutaj siedzimy, ale mieć wysoką emeryturę, a nie że słyszymy, że ktoś coś nam daje. No właśnie na tym to polega, że ja jestem tą osobą, która zawsze wie, że lewa strona równania i prawa muszą się zgadzać. Inaczej to jest szarlataństwo, żeby nie użyć innego słowa.

Także Pan Radny Łukasz Schreiber podważył zasadność inwestycji dotyczącej Inteligentnych Systemów Transportowych. Zachęcam, Pan Radny, niech Pan idzie do tego centrum, albo bym zaproponował jeżeli nie było to żeby właściwa Komisja udała się, zobaczyła jak to centrum działa, jakie są tego efekty, bo tak naprawdę efektem tego projektu to nie było postawienie tych tablic, które są krytykowane. Ten projekt służył skróceniu czasu przejazdu. A jeżeli skrócimy o 2 minuty czas tysiąca pojazdom np. w ciągu godziny to mamy 2 tys. zaoszczędzonych minut itd. Korzyści ekonomiczne i korzyści w czasie wolnym są olbrzymie. I nawet dostajemy nagrody, tak jest. Proszę nie spoglądać na ten system przez pryzmat tablic, bo to jest dodatek do systemu. Jakby tych tablic nie było - Ja na nie, nie patrzę mówię wprost. Nie patrzę, bo jeżdżę po mieście trochę na pamięć aczkolwiek i tak za bardzo na nie, nie spoglądam. Ja wiem, jakie tam są informacje. Dzisiaj system zaczął też wykorzystywać, wczoraj pierwszy raz zobaczyłem informację, jako komunikaty gdzie są utrudnienia itd. bo to też temu służy. To dopiero wczoraj widziałem pierwszy raz, było uruchomione utrudnienie na ulicy takiej i takiej prosimy to i tamto. Także tak to działa.

I na koniec poruszył Pan kwestię, którą też niektórzy się starają podważać i używać słowa wizja. No, właśnie, Panie Radny i od razu, Pan wiedział co powiem, no właśnie dokładnie powtórzę: wizja to jest obraz naszego miasta. Ja wiem, że chcecie Państwo nie wiem wmówić wszystkim, że Bruski nie ma wizji. Ja powiem, ja żałuję, jak tworzyliśmy dokument, który nie jest koncertem życzeń, to jest wyznaczony kierunek. Jeżeli, Pan ma dzisiaj jakikolwiek pomysł, mówiłem to w dniu uchwalania tej uchwały i mówię codziennie jeżeli ktoś ma pomysł w Bydgoszczy do zrealizowania niech go upubliczni, podda się weryfikacji, niech przyjdzie na Radę Miasta. To Państwo zmieniacie ten dokument, to jest uchwała. Ja go realizuję. I tak naprawdę to jest dokument, w którym napisaliśmy co chcemy. Dopiero szczebel niżej jest wieloletnia prognoza finansowa, bo tam zapisujemy w perspektywie kilkuletniej co chcemy robić. A jeszcze niżej jest budżet miasta, czyli co robimy w danym roku. Proszę nie krytykować, tylko dać swój pomysł. I teraz, jeżeli Pana pomysłem są drogi osiedlowe. To ja dziękuję za taką wizję. Dziękuję bardzo.”

Radny Łukasz Schreiber powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Ja tylko króciutko się odniosę do tego, co Pan Prezydent był łaskawy powiedzieć.

Sprawa pierwsza, że podobno grozi nam katastrofa, jednak gdyby wprowadzono – jak rozumiem odnosi się Pan do propozycji Pana Prezydenta – elekta podwyższenia kwoty wolnej od podatku do 8 tys., czy skróceniu wieku emerytalnego – tylko, że nie bierze Pan razem z Panem Skarbnikiem, jak rozumiem pod uwagę faktu, że zwiększenie kwoty wolnej od podatku to tak naprawdę obniżenie podatków, to tak naprawdę zwiększenie siły nabywczej. I Pan dobrze o tym wie – rozumiem, że celowo Pan tego nie mówi – że to także wpłynie na sytuację ekonomiczną, tzn. wszystkie wskaźniki nie pozostaną w miejscu. I czemuś to służy. Oczywiście Pan może się z tym zgadzać, albo nie zgadzać, ale też trudno przedstawić taką oto wizję, że na pewno 70 mln z budżetu miasta w ten sposób zniknie.

Po drugie. Jeżeli mówimy, przecież nie my ten temat wywołaliśmy, tylko Pan Prezydent, o obniżeniu wieku emerytalnego. To właśnie mówimy o tej zasadzie, że należy problem zwalczać, a nie tylko podwyższać wiek. To nie jest żadne rozwiązanie problemu podwyższenie wieku emerytalnego. To za chwilę będziemy go podwyższać do 70 i 80 lat. Bo najlepiej w ogóle nie dawać emerytur ludziom, bo wtedy będą wszyscy zadowoleni. Myślę, że jak my wszyscy na tej sali siedzimy to pewnie, że każdy z nas może pracować do 67 roku życia. Problemem jest to, żeby dać ludziom wybór. Bo jeżeli ktoś pracuje powiedzmy w elektrowni, to wie Pan, sytuacja jest zupełnie inna, takiej osoby.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Radny tym się nie zajmujemy dzisiaj.”

Radny Łukasz Schreiber powiedział cyt. „Dobrze, ale to Pan Prezydent powiedział.

Druga sprawa, krótko tylko. Jeżeli chodzi o ten system ITS, no widzi Pan mamy inny w tej sprawie pogląd. Jeżeli chodzi o te tablice, ja nie krytykuję tylko tablic. Tablice to ma Pan rację, to mają być jak Pan to powiedział pośrednim dodatkiem powiedzmy do tego. Myślę, że dla większości osób są one małe zrozumiałe, ale to jest kwestia wtórna. Natomiast skrócenie czasu przejazdu, tak jak Pan to powiedział, generalnie 2 do 3 minut w przypadku np. Fordonu. Dużo i niedużo, pytanie czy gdyby wziąć pod uwagę – generalnie dobrze, że czas jest krótszy – ale gdyby wziąć pod uwagę ile to kosztowało i zapytać mieszkańców, czy w zamian za to nie woleliby czegoś innego to o tym mówiłem, że mam wrażenie, że usłyszałby Pan na ten temat kilka innych słów od mieszkańców Bydgoszczy.

No i wreszcie, ta wizja rozwoju. Ja rozumiem, Panie Prezydencie, ale Pan znowu, dobrze, znakomicie zdaje sobie z tego sprawę, że w tej strategii rozwoju miasta inwestycje są określone na ponad 9 mld, są wskazane także generalnie jest to w jakimś sensie koncert życzeń. Pytanie, co z tego ma być priorytetowo rozwiązywane. Jeżeli Pan przed chwilą na tej mównicy przedstawia sprawę

w taki sposób, że można zbudować ul. Grunwaldzką – przebudować, albo dokonać remontu dróg gruntowych to jest to jednak postawienie sprawy na głowie, jest to jednak próba pewnej manipulacji faktami, bo przecież nie jest to jedyna inwestycja, która ma w przyszłym roku być zrealizowana w Bydgoszczy. Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado.

To nie jest, Panie Radny manipulacja, może Pan wziąć ten dokument, może Pan Skarbnik go natychmiast przynieść, to jest po prostu twarde postawienie pytania, ja potrafię na nie odpowiedzieć. Pan może spojrzeć do każdej innej, może Pan powiedzieć nie budujemy czterech basenów, zbudujemy za to drogi, nie budujemy lodowiska zbudujemy za to drogi osiedlowe. Zachęcam do takiej dyskusji. Ale zachęcam do takiej dyskusji, tak. A pamiętajmy, że to Państwo Radni uchwalacie i zgadzacie się na każdą inwestycję, bądź nie. Taka jest rzeczywistość. Ja to proponuję, ale czekam na Państwa werdykt, potem wykonuję najlepiej jak oczywiście to potrafię. I też proszę nie brać tych słów odnośnie obietnic wyborczych, bo w tej kampanii która się skończyła było ich mnóstwo. I są tacy, którzy chcą 12 tys. tak, wiek emerytalny różny. Więc proszę nie brać jakby do siebie, bo ja nie wymieniam żadnego nazwiska, tylko mówię, że w przestrzeni tylko się pojawiło bym powiedział – błędnych informacji, fałszywych, świadomie często uważam, że to może samorządom zaszkodzi. Jako samorządowcy rozmawiamy o tym, bo jesteśmy wszyscy zaniepokojeni, bez względu kto, skąd i gdzie pochodzi, bo tak naprawdę mnie interesuje jedno, ile dostanę od Państwa z tytułu wpływów z podatków. I tak naprawdę kwota wolna już była w Polsce zmieniana i można na tej podstawie zobaczyć, czy to aż tak mocno generuje wzrost gospodarczy.

Przy czym teraz powiem, jako podatkowiec (zapominam, że jestem Prezydentem). Proszę Państwa, kwota wolna, to jest funkcja podatków jest ileś różnych, jest też redystrybucyjna tzn. zabieramy wszystkim, Państwo i tak samo samorząd kieruje te pieniądze, w niektórych kierunkach. Akurat z jedną najgorszych form zabierania i redystrybucji jest wszystkim po równo. Bo tak naprawdę te 8 tys. będzie miał ten, który ma miliardy łącznie z Panem Kulczykiem – najbogatszym Polakiem, jak i ten, który faktycznie 8 tys. rocznie nie zarobi. To jest po prostu jedna z najgorszych form redystrybucji środków publicznych, bo korzystają z tego – niektórzy w ogóle z tego nie skorzystają, bo taka jest prawda, że są i tacy, którzy w ogóle nie skorzystają na kwocie wolnej, bo nie mają dochodów, to im się nie poprawi w ten sposób – a skorzystają na pewno wszyscy ci, którzy faktycznie te dochody mają i w równym stopniu, co też w Państwie takim jak nasze nie powinno funkcjonować. To mówię, jako podatkowiec.

Dziękuję bardzo.”

Radny Tomasz Rega powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Izbo.

Trochę jestem zaskoczony odpowiedzią Pana Prezydenta, na niezwykle koncyliacyjne moje wystąpienie, jako szefa Komisji Rewizyjnej. Powtórzę występowalem, jako szef Komisji Rewizyjnej i jako szef tejże Komisji mówiłem o chowaniu legitymacji partyjnej - jako szef Komisji Rewizyjnej. Jaka legitymację partyjną w kieszeni mam to ja wiem, jaką Pan ma, to Pan też wie, bo Pan też ma legitymację partyjną. Gdybym tej legitymacji nie schował, jako szef Komisji Rewizyjnej dzisiaj by nie było tej dyskusji. Nie byłoby wystąpień Klubowych, ani nie byłoby Pana wystąpienia z bardzo prostego powodu, gdyby Komisja Rewizyjna - a nie ukrywam, dla Radnego opozycji była to niezwykle kusząca oferta - gdyby Komisja Rewizyjna na 12 czerwca nie wydała opinii o wniosku dzisiaj nie byłoby żadnej dyskusji. RIO by wydało opinię nie wiem jaką, a my byśmy się szykowali jako Komisja Rewizyjna na spór z sądem najpierw z WSA, a później z NSA, o to czy my takie prawo mieliśmy, czy nie. Dlatego powtórzę legitymację partyjną schowałem, jako szef Komisji Rewizyjnej, nie wiem czy ktokolwiek inny na moim miejscu mając legitymację nie ważne jaką PO, czy PiS, czy by to umiał zrobić. To po pierwsze.

Panie Prezydencie, jako szef Komisji Rewizyjnej znowuż, nie mogę się zgodzić na to, że Pan zabrania naszych ustawowych uprawnień. Komisja Rewizyjna ma prawo i obowiązek powoływać zespół ds. przetargów i zespół ds. kontroli. Bada poprzez rzetelność, gospodarność, celowość musimy to zrobić. A Pan nas odsyła do CBA, do prokuratury do wszystkich świętych, może najlepiej zamknijmy w ogóle Komisję Rewizyjną i wtedy – no właśnie, co wtedy będzie?!

I trzecia sprawa. O tym mówił Radny Schreiber. Pan zawsze w taki sposób dyskusje ustawia: jeśli nie Nakielska, to powiedzcie Radni wyborcom w takim razie, jaka ulica ma być zrobiona. A my takiego wyboru nie chcemy stawiać. My mówimy inaczej. Bardziej sprawdzajmy na co idą nasze pieniądze. Przypomnę, to że lodowisko zostało zaprojektowane, ten pierwszy projekt, ten tzw. łąza, on kosztował 560 tys. zł. i ten projekt poszedł do kosza. Gdybyśmy ten projekt wykorzystali dzisiaj tych pieniędzy by nie było w koszu i byłyby dobrze wydane, bo to jest bardzo ładny projekt.

Dziękuję bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Ja wydaje mi się nie podnosiłem atmosfery w tej wypowiedzi. Ja chciałem tylko jedną rzecz bym powiedział może inaczej sprostować, albo żeby wszyscy to wyraźnie słyszeli, bo Pan postawił swego rodzaju, na czym informując o tym jak przebiegały obrady powiedział: że nie udało się przyjąć dwóch protokołów z prac zespołów. I to pozostawia bym powiedział taki znak zapytania, a co w tych protokołach było? Ja tylko mówię, jak każdy to odbierze, nie udało się przyjąć. Więc dlatego, ja nie wiem, co w tych protokołach było – mówię wprost, bo ja ich nie czytałem. Bo ja uważam, że to co robię, robię jak najlepiej.

Oczywiście błędy ludzie popełniają na każdym szczeblu i to jest zrozumiałe, więc ja ich nie czytałem, więc nie wiem. Dlatego zachęcam, jeżeli w tych protokołach jest cokolwiek, co jest związane ze złamaniem prawa przeze mnie, bądź przez innych to proszę zawiadomić właściwe służby i wtedy na pewno wszyscy o tym usłyszą. Więc to nie jest zakładam jakaś destrukcja, tylko wręcz zachęta, ale nie chce żeby pozostało domniemanie, że ktoś, coś gdzieś chowa. I tylko w takim zakresie.

Jeżeli chodzi o lodowisko. Ten projekt, który został przygotowany, Wydział Administracji Budowlanej, który miał wydać pozwolenie na budowę stwierdził 31 elementów do uzupełnienia. Od konstrukcyjnych zaczynając przez wiele, wiele innych licząc. Więc był bardziej obrazkiem, niż projektem. I to postępowanie było toczone w ramach ratusza, ja nie byłem wówczas radnym, ani nie byłem tutaj zastępcą prezydenta. Po prostu ktoś coś narysował tylko zapomniał dokonać obliczeń konstrukcyjnych, czy to się da zbudować, czy się nie da zbudować. Jeżeli ktoś potrzebuje to, to postanowienie o uzupełnienie 31 punktów, to jestem w stanie dostarczyć. I oczywiście projektant tego już nie uzupełnił.

Dziękuję bardzo.”

Radny Marek Gralik powiedział cyt. „Panie Prezydencie.

Jedna tylko kwestia. Chciałem powiedzieć o kilku, ale powiem tylko o jednej żeby to lepiej wybrzmiało. Pan niejednokrotnie używa takiego sformułowania, żeby coś zrobić to trzeba coś zabrać, na tej zasadzie, bądź wskazać źródło finansowania. Panie Prezydencie, czy jest tak, że Pan traktuje strategię rozwoju miasta przyjętą przez Radę Miasta, jako jedyne źródło pomysłów, skarbnicę, z której Pan wyciąga w kolejności dla siebie tylko wiadomej dane projekty do realizacji, innych projektów Pan nie realizuje? Nie! My nawet na dzisiejszej sesji w ramach korekty numer 5 wprowadzamy Pana kolejną inwestycję do miasta, o której śladu o tej inwestycji, nie ma w ogóle w strategii, bo nie może być. My płacimy 800 – modernizacja ul. Nakielskiej. Miasto wykłada? Wykłada, tam bodajże 800 tys. Gdzie to jest zapisane? Komu Pan zabrał? Nikomu Pan nie zabrał, tak?! No więc chwileczkę. To nie jest tak, że jedynym źródłem pomysłów na realizację jakikolwiek celów, czy rozwoju miasta to jest tylko ta strategia. Jest wiele innych. Kiedy budżet się projektu z wyprzedzeniem do tego budżetu owszem wprowadza się zadania, które są z tej strategii, ale wprowadza się wiele innych. I Pan wprowadza te zadania. Czerpiąc z tych pieniędzy, które Pan ma. Twierdzi Pan, że nie ma pomysłów. Pomysł powiedziałbym taki bardzo ważny, który nie został poddany krytycznej – nie krytykanckiej – ale krytycznej ocenie przez Pana Prezydenta, chociaż Pan twierdził, że Pan to poddał tylko w czasie późniejszym to jest budowa SKM – ki. Jest to projekt, który ma dużo zwolenników, ma też część przeciwników. Poddałem go pod analizę do Pana Prezydenta. Pan uznał, że takiej analizy słuszności, czy celowości dokona dopiero kiedy ruszy tramwaj do Fordonu, bo wtedy będzie Pan wiedział jak ten tramwaj będzie funkcjonował. No, ja mogę

się z tym zgodzić, ale mogę powiedzieć, jak to, to Pan nie wie jak ten tramwaj będzie funkcjonował, jakie będą koszty tego tramwaju itd., jaki będzie rachunek zysk – strat. To powinniśmy teraz wiedzieć. I na tej podstawie zastanowić się, czy SKM – ka ma sens, czy nie. Więc są propozycje, które by można było do tej strategii wprowadzić, ale chcemy, żeby Pan korzystając ze swoich służb – my przecież jako Radni opozycyjni szczególnie takimi nie dysponujemy – żeby właśnie taką krytyczną analizę pomysłu dokonał i przedstawił Radnym, czy jest to możliwe, czy nie jest to możliwe. A Pan tego, nie robi. Więc proszę nam nie zarzucać, że my pomysłów nie mamy, albo że jedyną alternatywą to jest zabrać, żeby dać. Wcale tak być nie musi czego dowodem jest też dzisiejsza sesja.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Zapewniam Pana, Panie Radny, że ulica Nakielska w strategii jest zapisana. Jest zapisana. Nie wiem, czy pod hasłem Nakielska, czy pod hasłem rozbudowa dróg, ale jest zapisana. Najpewniej z nazwy, jak trzeba to może ktoś to szybko sprawdzi. I to jest taka sytuacja, gdzie jest inwestor, który chce coś zbudować i oczywiście możemy powiedzieć nie. I może nie zbuduje, albo zbuduje w gorszym standardzie. Wykorzystując moment, że inwestor chce inwestować, nie jest rozsądne powiedzieć, od połowy jezdni, ze skrętami itd. robi inwestorze, a po drugiej stronie zostawiamy, bo za chwilę będzie kopać druga stronę. A inwestor mówi np. ja tej drugiej strony, łącznie z chodnikami po drugiej stronie łącznie nie chcę, bo to nie jest moja inwestycja. Trzeba szukać takich sytuacji, jak kompromisu jawnego poprzez podpisanie umowy, poprzez przyście na sesję. I tak naprawdę sama jezdnia to jest nasz obowiązek, zjazdy już na teren prywatny to już jest prywatny inwestora. Ale tak naprawdę to jest pytanie takie: czy kiedyś jeżeli ta inwestycja będzie kosztowała 1 mln 600 tys. – bo takie są szacunki – czy kiedyś ją zrobimy za 1 mln 600 sami? Czy dzisiaj możemy zrobić pół na pół z inwestorem, czyli będzie nas ta sama praca kosztował 800 tys.? To są takie dylematy. Ja uważam, że to jest z punktu widzenia miasta racjonalne. Tym bardziej, że budujemy już do pewnego standardu, który w przyszłości chcemy tam wprowadzić. To są tego typu kwestie. I zdarzają się i ona jest zapisana i oczywiście Pan Radny, jak ja przychodzę z projektem inwestycyjnym zawsze Pan Radny ma prawo, szczególnie przy tworzeniu budżetu jest to najłatwiej, bo to jest źródło finansowania proszę powiedzieć: nie Panie Prezydencie ja uważam, że właśnie (nie wiem jak głosował Pan nad ul. Grunwaldzką). Ja tłumaczyłem dlaczego Grunwaldzka jest ważna, bo dostaniemy na nią dofinansowanie – w to bardzo wierzę. Więc to jest dla mnie też priorytet, cały czas o tym mówię, dostaniemy unijne dofinansowanie jako połączenie z drogą S5. Ale to jest najprostszy moment na etapie dyskusji nad budżetem składanie wniosków: inwestycja za inwestycję. Ale to jest uczciwe też wobec mnie, wobec mieszkańców, wobec nas tu wszystkich na tej sali. Dziękuję bardzo.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Ja tylko ad vocem do wypowiedzi Przewodniczącego Gralika odnośnie SKM – ki. Ja akurat wtedy zrobiłem analizę, którą się podzieliłem z niektórymi. Miałem to przedstawić na sesji w końcu tego nie zrobiłem. Ale myślę, że warto o tym wspomnieć. SKM – ka według moich bardzo prostych wyliczeń, ale opartych na wiedzy, którą uzyskałem kiedyś na studiach obsługiwała od 3 do maksymalnie 5% bydgoszczan poruszających się, więc by było bardzo drogim wydatkiem dla bardzo wąskiej grupy mieszkańców. A kończąc jeszcze tę dyskusję i podsumowując, nie będę podsumowywać liczb, o których powiedział Pan Skarbnik. Ale chciałem przytoczyć słowa, które padły na tej sali dwa miesiące temu z ust Radnego PiS, Radnego Sejmiku Wojewódzkiego Radnego Krzemkowskiego, który powiedział: *Bydgoszcz cudownie się rozwija i widać bijący od niej blask.*”

Radny Janusz Drozdalski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Jeżeli można taki kamyszek do tej dyskusji, którą się prowadzi natury może jednak ogólnej, ale jednak ona gdzieś przewija się przez prawie wszystkie wypowiedzi. I takie dwa spostrzeżenia. Pierwsze, to takie, że najtrudniej zawsze było nie chcę odwoływać się do historii Polski szczególnie, ale najtrudniejsza była ta praca u podstaw dla Polaków, między powstaniami, wojnami, niepodległościami, kiedy trzeba się zabrać za „łopatę” już w przerośni to mówię i kiedy trzeba pracować, pracować, bo wtedy wielu się wydaje, że nic się nie dzieje. Praca, dom, spanie – nic się nie dzieje. Oczekujemy często i tak spektakularnie. Dlaczego o tym mówię, bo tu zejść zaraz na ziemię, za chwileczkę z tych nieco ogólnych spostrzeżeń. Ponieważ nie lubimy takiej pracy u podstaw dzień za dniem. I bardzo trudno jest udowodnić Panu Prezydentowi i nam Klubowi Radnych PO mniemam, że również koalicjantowi naszemu, że właśnie ta praca u podstaw przez cały szereg lat właśnie się rozwija i trzeba być ślepcę, żeby nie widzieć, że Bydgoszcz kwitnie, rośnie. Przypominam wiele spraw jak ktoś był parę lat temu, z 10 lat temu w Berlinie, gdzie wjechać, objazd, budowa nie szło jechać. Zaczyna być podobnie w mieście. Tyle się dzieje, tylko my tego nie chcemy zauważać, ponieważ jest to zrównoważony budżet, planowany, gospodarka jest prawidłowa i tego nie widzimy. Życzyłbym – kolejne spostrzeżenie na własnym przykładzie, ale nie tylko – życzyłbym takiej gospodarki i takiej gospodarności jaka jest w mieście, życzyłbym firmom gospodarczym, które są wielokrotnie mniejsze i się okazuje, że tam jest ciężko zrównoważyć budżet, zaplanować, a nie tylko oczekiwania, oczekiwania. To jest taka pierwsza uwaga, że trudno jest bronić czegoś, co jest normalne, gospodarne i prawidłowe. Bardzo trudno jest bronić. Ja trochę rozumiem Pana Radnego Schreiberera, że zarzuca nam – Klubowi PO – że my jesteśmy cicho, bo trudno jest broić coś, co jest normalne, prawidłowe i dzień za dniem toczy się we właściwym kierunku. O kierunkach, Pan Prezydent mówił już tutaj bardzo często, że mamy plany, strategię to są kierunki i ważne jest żeby kierunek był wytyczony i krok za krokiem do tego zmierzać.

Mam świadomość, że nowego nic nie wzniosłem, ale tak słuchając no nie sposób, żeby nie podzielić się takimi myślami, które właśnie tutaj mówię.

Druga rzecz. Jeszcze jedno słowo do tej systematyczności. Ja wiem, że byłoby spektakularnie gdyby coś się działo - odpukuję tutaj pod spodem w niemalowane – jakaś prokuratura, jakaś sensacja, afery – o jakby to było pięknie. Natomiast, albo inaczej byśmy zbudowali jakiś aquapark nieważne, że potem miasto by ugrzęzło, ale to by było spektakularne, kto wybudował. Tego nie ma i ja chwałę bardzo mocno Pan Prezydenta Bruskiego i służby, które wspomagają, że zrównoważony rozwój dzień za dniem, to co jest najtrudniej Polakom widać, że w Bydgoszczy nam też najtrudniej.

I druga sprawa, jeżeli mogę. To taka, psycholodzy i psychiatry to określają bardzo często „szklanka do połowy pusta” albo „szklanka do połowy pełna.” Nie będzie nigdy takiej sytuacji, żeby nie mogło być lepiej. I nie będzie takiej sytuacji, żeby nie było gorzej. To też słowa klasyka. Jeżeli spojrzymy na jakikolwiek rozwój miasta, Polski, kraju, Państwa nawet nasze prywatne w domach to zawsze mamy taką sytuację, że coś jest zrobione, a coś jest niezrobione. I musimy przyjąć, że tak jest i tak będzie zawsze. Natomiast spostrzeżenie moje jest również takie, że Ci którzy widzą tę „szklankę do połowy pełną” to im jest ciężko udowodnić, że nie jest źle, że jest dobrze, że ona jest do połowy pełna i z dużą łatwością wykazują – najczęściej opozycja – że ta szklanka jest do połowy pusta. Myślę, że tak było, jest i będzie.

Dziękuję.”

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 rok.

Wynik głosowania:

W.8a 17 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/209/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Bydgoszczy absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Bydgoszczy za rok 2014.

Wynik głosowania:

W.9a 17 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/210/15.

Ad. pkt. 10

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie emisji obligacji Miasta Bydgoszczy, określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omówiony projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.10a 14 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 9 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/211/15.

Ad. pkt. 11, 12

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (5),
- zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (5)

wraz z autopoprawkami.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (5) pozytywnie zaopiniowały Komisje: Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Budżetu i Polityki Finansowej, Polityki Zdrowotnej, Kultury i Nauki, Rodziny i Polityki Społecznej, Edukacji, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Komisja skierowała wniosek do Prezydenta Miasta o treści „Wobec zmian w planie wydatków Miasta – dz. 600 – Transport i łączność – Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zwraca się z wnioskiem o udostępnienie odpisu orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą „Budowa wiaduktów i przystanków kolejowych w bydgosko – toruńskim obszarze metropolitalnym BIT CITY.”

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (5) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Marek Gralik poinformował, że podczas posiedzenia Komisji zapytał: czy rozbudowa ul. Nakielskiej jest częścią planowanej inwestycji zapisanej w strategii tj. przebudowa ul. Nakielskiej? W odpowiedzi uzyskał informację przedstawiciela ZDMiKP, że nie, że jest to wykonanie fragmentu drogi. Poprosił o wyjaśnienie. Jeśli odpowiedź została błędnie podana podczas posiedzenia Komisji poprosił o jej sprostowanie podczas sesji Rady Miasta.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że inwestycja na ul. Nakielskiej bierze pod uwagę przyszłe rozwiązania drogowe, które na tym obszarze będą realizowane.

Radny Stefan Pastuszewski poinformował, że korekta zawiera nową zasadę awansu w Straży Miejskiej, która związana jest z dodatkiem finansowym za uzyskanie wyższego stopnia. Zapelował do Komendanta Straży Miejskiej, aby w awansach uwzględnił strażników, którzy wykonują prace na ulicach, osiedlach.

Radny Jarosław Wenderlich przypomniał, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, które zadał podczas posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Ponowił zapytanie w sprawie kary umownej w wysokości 350 tys. zł. Zapytał:

- z jakiego tytułu jest kara?
- jakiej dotyczyła inwestycji?
- czy jest to kara wyegzekwowana i znalazła się na koncie Urzędu Miasta?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że jest to kara zapłacona przez firmę ALSTAL w związku z realizowaną inwestycją dotyczącą barier na Wyspie Młyńskiej. Nie potrafi odpowiedzieć, czy środki zostały już wyegzekwowane. Z informacji, które posiada kwota była wynikiem ugody sądowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił, aby wobec pytania Radnego przekazać odpowiedź do końca sesji RM.

Radny Łukasz Schreiber uważa, że należy docenić pracę i podnieść wynagrodzenie strażnikom miejskim na poszczególnych osiedlach.

Przypomniał, że w mediach ogłoszono, iż stacji Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego powstanie sześć, że rowerów będzie 60, a po przeliczeniu okazało się, że będą 4 stacje i 40 rowerów, bo źle przeliczono. Zasugerował, aby w przyszłości przed podaniem pochopnych, nieprzeliczonych danych się powstrzymać.

Radny Rafał Piasecki dołączył się do głosów w sprawie Straży Miejskiej. Uważa, że gratyfikacje finansowe powinny być w pierwszej kolejności przyznane strażnikom, którzy na co dzień spotykają się z niebezpieczeństwem. Poprosił Komendanta Straży Miejskiej, aby w swoich gratyfikacjach finansowych uwzględnił osoby niepełnosprawne, które pracują w Straży Miejskiej w Bydgoszczy. Wyraził nadzieję, że osoby te swoją pracą zasłużyły na wynagrodzenie finansowe.

Poprosił Komendanta Straży Miejskiej o przedstawienie informacji na temat: ile osób otrzymało dodatkowe środki finansowe?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd zapytał, kiedy stacje Roweru Aglomeracyjnego powstaną w Fordonie?

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że usytuowanie stacji roweru w Fordonie było konsultowane ze środowiskiem osób jeżdżących na rowerach. Uznano, że na obecnym etapie postawienie 4, czy 6 stacji nie rozwiązuje problemu. W związku z powyższym postanowiono rozszerzyć i poprawić działanie systemu. W roku 2017 zostaną utworzone stacje w Fordonie.

Odpowiedział Radnemu J. Wenderlichowi, że kara w wysokości 350 tys. zł. została wpłacona.

Radny Jakub Mikołajczak jako członek Zespołu ds. Polityki Rowerowej wyjaśnił, że temat roweru w Fordonie był bardzo długo analizowany. Obliczono, że aby dojechać do Fordonu należy założyć 6 stacji, a w samym Fordonie należałoby utworzyć 15 stacji. Stąd decyzja, aby utworzyć rower w Fordonie w drugim etapie rozbudowy systemu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Kazimierz Drozd nadmienił, że rower w Fordonie nie musiałby znajdować się, aż w centrum. Wystarczyłyby trzy punkty w tej dzielnicy. Usytuowanie dwóch stacji przy Galerii Fordon na osiedlu Tatrzańskim i na osiedlu Przylesie spełniałoby swoją rolę. Takie są sugestie mieszkańców i Rad Osiedli.

Radny Łukasz Schreiber zgodził się z wypowiedzią Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Kazimierza Drozda. Poprosił, aby nie zapominać o Starym Fordonie. Dodał, że przemieszanie się pomiędzy Fordonem a centrum jest bardzo trudne. Uważa, że może okazać się, iż utworzenie 15 stacji roweru będzie nieopłacalne i błędne. Mieszkańcy będą używać roweru do przemieszczania się w Fordonie pomiędzy stacjami. Poinformował, że najpierw w mediach, w „Gazecie Wyborczej” ukazała się informacja, że będą stacje roweru, że Prezydent Miasta się zgodził, a teraz mieszkańcy się dowiedzą, że radni podczas sesji uchwalili nie 6 stacji, a 4 i to nie w Fordonie, tylko w innych miejscach.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski wyjaśnił, że usytuowanie stacji rowerowych zostało uzgodnione ze środowiskiem rowerowym. Powyższe kwestie uzgadniane są i konsultowane tak by poznać wolę użytkowników i rowerzystów.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2015 rok (5) wraz z autopoprawkami
Wynik głosowania:

W.11a 13 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 10 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/212/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (5) wraz z autopoprawkami

Wynik głosowania:

W.12a 13 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 10 głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/213/15.

Ad. pkt 13

Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego Wiktor Jakubowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wniesienia do Miejskich Zakładów Komunikacyjnych Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Ogłosił 10 – minutową przerwę w obradach od godz. 13⁴⁰.

Obrady zostały wznowione.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.13a *jednomyślnie tj. 17 głosów „za.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/214/15.

Ad. pkt 14

Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścicielskiego Wiktor Jakubowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wniesienia do Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego Spółka z o.o. aportu w postaci nieruchomości oraz objęcia z tego tytułu udziałów. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.14a *jednomyślnie tj. 18 głosów „za.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/215/15.

Ad. pkt 15

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy można obradować podczas nieobecności Komisji Uchwał i Wniosków?

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski stwierdził, iż można obradować. W sytuacji, kiedy pojawi się zagadnienie, które będzie wymagało spisania przez Komisję Uchwał i Wniosków, obrady Rady Miasta zostaną przerwane.

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Niedźwiecki przedstawił w formie multimedialnej prezentacji projekt uchwały w sprawie przyjęcia Aneksu do Porozumienia w sprawie realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego z dnia 8 kwietnia 2014 r. oraz tekstu jednolitego.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą.

Radny Marek Gralik cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Chyba będę wyrazicielem nas wszystkich, jeśli poproszę Pana Prezydenta o przesłanie nam, tak, jak poprzednio, tej prezentacji, którą Pan dokonał. Z całą pewnością ona nam dobrze posłuży.

Szanowni Państwo. Sprawa Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych ciągnie się od blisko dwóch lat. W historii bydgoskiego samorządu rozgrzała ona emocje, jak inne. Tutaj tych emocji już się nie wyczuwa. Z naszego bydgoskiego punktu widzenia miała ona dobre rozwiązania jak uchwała z 29 stycznia 2014 r. w sprawie zgody na zawarcie Porozumienia o współpracy pomiędzy miastem Bydgoszcz, a pozostałymi gminami tworzącymi Bydgoski Obszar Funkcjonalny i Toruński Obszar Funkcjonalny na rzecz realizacji zadań w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, o czym świadczy wynik głosowania – jednogłośnie 26 głosów „za”. Ale były też i takie, które eufemistycznie można by nazwać dalece kontrowersyjnymi, jak uchwała z dnia 4 kwietnia 2014 r. w sprawie zgody na zawarcie Porozumienia w sprawie realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego, przyjęta przewagą tylko jednego głosu. Przypomnijmy wynik głosowania: 14 „za”, 13 „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”.

Uważamy za wielką porażkę brak odrębnego ZIT dla Bydgoskiego Obszaru Funkcjonalnego. Okazało się, że to, co było możliwe w województwie lubuskim dla Gorzowa i Zielonej Góry, stało się niemożliwe w naszym województwie dla Bydgoszczy i Torunia. Winę za to koalicyjny rząd Platformy Obywatelskiej i PSL, który tak postanowił, choć Komisja Europejska wcale tego nie nakazywała. Ale winę za to ponosi również Prezydent Bydgoszczy, który nie dopominał się o takie rozwiązanie. Wręcz przeciwnie, uległ sugestii ówczesnej Premier Elżbiecie Bieńkowskiej, która przekonywała go, że – cytuję: „*Komisja Europejska chce przyjąć wszystkie dokumenty za jednym razem, a bydgosko-toruński spór komplikuje ten proces*” i drugi cytat: „*I że dwa ZIT-y są niemożliwe, bo rząd by się ośmieszył, gdyż trzeba by było zmienić dokumenty*”. Gdyby dla Prezydenta Bydgoszczy bardziej liczył się interes naszego Miasta niż obawa o skomplikowanie pracy i wizerunek rządu, to zmianę tę można byłoby przeprowadzić. Nie mówiąc o tym, że gdyby członkowie rządu choć część czasu, który spędzili na biesiadowaniu za publiczne pieniądze w restauracji „Sowa i Przyjaciele” poświęcili na wprowadzenie zapisów o odrębnych dla Bydgoszczy i (...) Torunia ZIT-ach, zyskałyby na tym nie tylko miasta, te miasta i Bydgoszcz i Toruń, zyskałyby na tym również wizerunek rządu.

Na sesji w dniu 29 stycznia 2014 r. mówiłem o możliwości tworzenia własnego ZiT-u i o pilnej w tym względzie potrzebie aktywnej postawy Bydgoszczy w ramach Bydgoskiego Obszaru Funkcjonalnego. Natomiast na sesji w dniu 4 kwietnia 2014 r. w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przedstawiłem projekt stanowiska Rady Miasta w sprawie utworzenia dwóch związków ZIT – odrębnego dla Bydgoskiego i odrębnego dla Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego. Ponieważ Rada Miasta przyjęła uchwałę, przypomnę – tylko jednym głosem, stanowisko to nie zostało poddane pod głosowanie.

I to był jeszcze czas za pięć dwunasta. Teraz jest już daleko po i na dwa odrębne ZIT-y nie ma szans. Powstaje więc formuła Związku ZIT dla Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego. Porozumienie z 8 kwietnia 2014 r., które powstało na bazie uchwały przyjętej przez Radę Miasta, zresztą przez inne gminy, ale przez naszą Radę Miasta 4 kwietnia 2014 r., okazało się zdaniem Komisji Europejskiej niewystarczające czy wręcz niewłaściwe, stąd potrzeba jego zmiany.

Choć niektóre wynegocjowane wspólnie z 24 innymi podmiotami zapisy tego Porozumienia mogą budzić pewne kontrowersje, tak jak kontrowersje może dla niektórych budzić sam fakt jakiegokolwiek porozumienia bydgosko – toruńskiego, to jednak biorąc pod uwagę konsekwencje zmiany nawet jednego przecinka w przedstawionym przez Prezydenta dokumencie, tj. opóźnienie o kilka miesięcy samego procesu formowania się, tworzenia Związku ZIT, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie będzie głosował przeciw tej uchwale. Dodatkowym argumentem jest to, iż nie ma alternatywnego postępowania.

Tak, jak jeszcze w kwietniu 2014 r. – czwartego – rysowała się alternatywa, by powalczyć o odrębny ZIT, tak teraz tej alternatywy nie ma. Mamy albo to, albo nic. Albo przyjmujemy to, albo odrzucamy.

Jednakże w żaden sposób – i podkreślam to – w żaden sposób nie traktujemy tego Porozumienia jako jakiegokolwiek kroku w kierunku tworzenia metropolii bydgosko – toruńskiej. Traktujemy je li tylko jako taktycznie – techniczny sposób pozyskania dodatkowych, pewnych funduszy unijnych.

Są chwile Szanowni Państwo, a ta do niej należy, że w imię dobrze rozumianego interesu Bydgoszczy nie można opowiedzieć się przeciw rozwiązaniu, które choć niedoskonałe, ale też – podkreślę – nie mające alternatywnego, przysporzy miastu korzyści. W tym przypadku pozwoli na wykorzystanie 142 mln euro, o których mówił Pan Prezydent. To, czy one faktycznie, w jakiej wielkości do Bydgoszczy trafią, zależeć już będzie tylko od samej Strategii ZIT, wniosków projektowych, które Prezydent Bydgoszczy, w imieniu Miasta, złoży, stopnia aktywności w Zarządzie i Komitecie Sterującym ZIT. Dlatego też, na koniec, życzę Prezydentowi Bydgoszczy skutecznego pełnienia roli lidera tej Instytucji Pośredniczącej i szybko odczuwalnych przez wszystkich mieszkańców efektów Porozumienia, które, w przypadku podjęcia tej uchwały, wkrótce zostanie podpisane.

Dziękuję za uwagę, szczególnie Koledze Radnemu Drozdowi.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję bardzo. Nie możemy być ciągle malkontentami. Myślę, że te środki, które stanowią tak naprawdę połowę budżetu rocznego, są bardziej pewne niż gwarantowane. Od nas zależy na co je wydamy.

Bardzo proszę Pan Jan Szopiński.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie i Panowie Radni. 4 kwietnia 2014 r. w tym miejscu Przewodniczący Klubu SLD powiedział pięć zdań:

- 1. Nasz sprzeciw nie budzi sama uchwała, lecz odnosi się do: decyzji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, na mocy którego w kujawsko – pomorskim utworzono jeden ZIT, a nie jak w drugim, w dwustoletczym lubuskim – dwa.*
- 2. Konsekwentnemu pomijaniu interesów Miasta Bydgoszczy przy rozdziale środków unijnych, o czym wielokrotnie na tej sali mówiono.*
- 3. Możliwości podziału środków w wysokości 153 miliona euro przyznane w sposób proporcjonalny do potencjału demograficznego obszarów ZIT w kraju na faktycznie istniejące według opracowania Ministerstwa Rozwoju dwa obszary funkcjonalne.*
- 4. Odgórnemu narzucaniu pochodzących z wolnych powszechnych wyborów radom gmin rozwiązań przez Ministrów rządu, co jest sprzeczne z zapisami Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego.*

5. *Nikt nam bydgoszczanom do dziś nie wyjaśnił, dlaczego nie możemy mieć własnego ZIT wraz ze swoim naturalnym obszarem funkcjonalnym? Dlaczego niemal 400 – tysięczne Miasto nie może sobie stanowić i nie może mieć odpowiedzialności za swój rozwój?*

To miało swój epilog w głosowaniu, to miało swój epilog w egzekucji ze strony Platformy Obywatelskiej, to miało swój epilog w zachowaniu kierownictwa Platformy Obywatelskiej, dokładnie jak na Dzikim Zachodzie. Na Dzikim Zachodzie, że nastąpiło polowanie i jedna osoba musiała z tego Urzędu, w ciągu siedmiu godzin opuścić ten Urząd. A dzisiaj jesteśmy w sytuacji, Panie i Panowie, takiej, że od SLD zależy wynik tego głosowania. Natomiast ja pragnę przypomnieć jeszcze kilka innych elementów. W trakcie tej dyskusji Profesor Markowski powiedział, co następuje – Pani Premier Bieńkowska twierdzi, że przepisy unijne nie dopuszczają możliwości podziału środków według mieszkańców, przy czym środki na ZIT, na poszczególne województwa w ten właśnie sposób zostały podzielone. W zasadach realizacji ZIT w Polsce zatwierdzonych przez ówczesną Minister Bieńkowską czytamy: *„Środki na realizację ZIT na terenie miast wojewódzkich i obszarów powiązanych funkcjonalnie zostały podzielone według algorytmu itd. itd.”* Nie będę przytaczał tej nazbyt przydługiej odpowiedzi. Natomiast powiem tak, że różne plagi spadają na polityków. A jedną z tych plag jest odpowiedzialność za słowo i pamięć o słowie. Już mieliśmy za tym mikrofonem Pana Prezydenta, który twierdził, że od początku był za dwoma ZIT-ami i nigdy tego zdania nie zmienił. Ale ja bym przywołał protokół z sesji odbytej 4 kwietnia 2014 r. w dwóch cytatach. W cytacie pierwszym, mówił Pan Prezydent wtedy tak:

„Co do utworzenia dwóch ZIT – ów – strona rządowa takie rozwiązania uznała za nieadekwatne ze strony Komisji Europejskiej, jako niezrozumiałe na tak małym i zwartym, w kategoriach europejskich, obszarze. Za nieodległe nam geograficznie, w skali europejskiej przykłady, podano znacznie większe aglomeracje typu Trójmiasto i Śląsk.

Podejmując rozmowy w celu znalezienia kompromisu postawiłem sobie cele brzegowe (...)”

Otóż, dzisiaj chciałbym, Panie i Panowie, powiedzieć tak – dlaczego wtedy nie wyciągnęliście na biurko informacji, którą mieliście, a którą otrzymał Przewodniczący Platformy Obywatelskiej, że Unii Europejskiej nic do kształtów ZIT-ów w Polsce, który w roku 2013, w dokumentach przekazanych Panu Przewodniczącemu jasno powiedział, że to jest problem polskiego rządu? I wtedy wprowadziliście wszystkich w błąd. Ja Wam życzę, aby w tej kadencji w błąd żebyście już nikogo nie wprowadzali. Ja wtedy byłem ofiarą. W ogóle się nie miałem szans wypowiedzieć, dlatego dzisiaj wypowiadam się nieco dłużej w tej sprawie, nieco dłużej, licząc na Wasze jakby opamiętanie i na Wasze działanie. Bo dzisiaj to, o czym powiedział rzeczywiście Pan Marek Gralik, to rzeczywiście jest historyczne głosowanie, ale głosowanie takie, w którym nie możemy rzeczywiście w tym porozumieniu zmienić ani jednego

przecinka, ani jednej kropki. Nie mamy możliwości nanoszenia poprawek, gdyż każda zmiana powodowałaby cofnięcie i wypracowanie ponownego konsensusu poprzez Komitet Sterujący. W rezultacie tego byłoby przynajmniej kilka miesięcy opóźnienia, a to z kolei doprowadziłoby do tego, iż środki z Regionalnego Programu Operacyjnego do wykorzystania przez 144 gminy w województwie kujawsko – pomorskim byłyby opóźnione co najmniej o jeden rok. I dzisiaj Bydgoszcz stoi w dylemacie mniejszego zła, że musi – musi – zagłosować za tym, bo za chwilę będziemy mieli 144 gminy przeciwko Bydgoszczy, że ona w tym Porozumieniu ZIT wprowadziła jakiegokolwiek zmiany. Gdyby okazało się, że Rada Miasta Bydgoszczy dzisiaj odrzuci tą wersję Porozumienia, to to, co mówiłem, skutkowałoby zablokowaniem tego dokumentu. Dokumentu, na którym tu i dzisiaj jakby razem głosujemy. W związku z tym mam prośbę, niech będzie to, po pierwsze – przesłanie takie, że na przyszłość wszystkie dokumenty na stół i nie bójcie się – nie bójcie się – samorząd jest integralną częścią polskiego państwa i nikt nie może samorządowi niczego narzucać. A odwoływanie się rok temu do jakichś ustaleń Komisji Europejskiej, powoływanie się na Komisję Europejską w tym miejscu, było daleko idącą nieuczciwością. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję. Mam wrażenie, że rzeczywiście mogliśmy zostać oszukani i być może jest to ten element arogancji, do którego pewne osoby powinny się przyznać. Ale, jak próbowałem temat zgłębić, nie mamy żadnej pewności, że środki nie byłyby w takiej kwocie i tylko w takiej kwocie, gdyby ZIT był bydgoski jak ta, która tutaj została nam zaprezentowana. To jest również dowód na to, że pozycję Bydgoszczy widać... Może inaczej – że Toruń ma słabą swoją pozycję i jest takim przycepkiem do nas. Nie negując niczego, co tam się dzieje, oni rzeczywiście potrafią może lepiej się zaprezentować, może lepiej wykorzystać pewne informacje wcześniejsze. Pytanie jest tylko, czy kwoty byłyby większe? Byłby ZIT bydgoski – 160 milionów, toruński – tyle, gminy i tak musiałyby swoje pozyskać.

Jeszcze Pan Prezydent Niedźwiecki chciał coś odpowiedzieć. Proszę Pan Prezydent Niedźwiecki.”

Zastępca Prezydenta Miasta Łukasz Niedźwiecki cyt. „Tak, jeżeli mogę, postaram się krótko i przede wszystkim merytorycznie. Chociaż zacznę tak może trochę żartobliwie, żeby nie było takich samych oschłych informacji. Pierwsze słowa kieruję do, znaczy do wszystkich Państwa Radnych, ale są one sprowokowane wypowiedzią Pana Radnego Gralika. Panie Radny, jeżeli wzięcie 600 mln. zł i przejęcie części wniosków od Marszałka jest porażką, to ja Państwa proszę, podejmijcie decyzję, żeby tą porażkę znieść. To będzie w interesie Bydgoszczy. Tak przynajmniej ja rozumiem ten interes Bydgoszczy. Politycznie – być może nie, ale finansowo i rozwojowo – z całą pewnością tak.

Na końcu się odniosę do tych najważniejszych kwestii, czyli w zasadzie zarzutów o ukrywanie pewnych informacji, czy dokumentów, ale to pozwolę sobie zupełnie na końcu.

Wspomniał też Pan, znaczy obaj Panowie i Pan Gralik, i Szopiński, że rozwiązanie polegające na utworzeniu dwóch oddzielnych ZIT – ów, teraz nie mówię o tym, czy było to możliwe, o tym na końcu, tylko gdyby takie dwa oddzielne ZIT-y powstały, to Bydgoszcz otrzymałaby mniej środków. Oczywiście przy założeniu, że w kraju dzielone byłyby środki przy tej zasadzie, która została zastosowana teraz, a została zastosowana metoda, że 25% alokacji jest przeznaczona na miasto, niezależnie od jego wielkości, a pozostałe 75% kluczem ludnościowym. To, że mamy w obszarze funkcjonalnym dwa miasta, powoduje, że mamy kilkadziesiąt milionów euro więcej. My, co prawda tego nie wiedzieliśmy wtedy, ale teraz, z perspektywy dnia dzisiejszego, nie płaczmy nad porażką, bo to, co nazywamy porażką, spowodowało, że mamy więcej środków. Kolejna bardzo istotna rzecz. Zaaapelowaliśmy Pan o to, żeby nie traktować tego Porozumienia ZIT jako kroku w kierunku metropolii z Toruniem. Pan Prezydent Bruski przy każdej tego typu dyskusji podkreśla, że traktujemy ten instrument tylko i wyłącznie technicznie, finansowo i tak go będziemy traktować. Nie ma Go w tej chwili z nami, ale jestem przekonany, że gdyby był, powiedziałby dokładnie to samo – to jest techniczny instrument do pozyskania środków finansowych. I tu chciałem jeszcze sprostować taką drobnostkę – wspomniał Pan o tym, że Prezydent Bydgoszczy jest liderem Instytucji Pośredniczącej. On nie jest liderem, tylko jest Instytucją Pośredniczącą, jednoosobowo. Prezydent jest Instytucją Pośredniczącą.

Dobrze. To teraz spróbuję odnieść się do tego najtrudniejszego zagadnienia, czyli odpowiedzi, którą Komisja Europejska udzieliła Panu Europosłowi Tadeuszowi Zwiefce, a którą tutaj z mównicy wskazano jako informację, która się nie przedostała w ważnej, w tamtym okresie, dyskusji. Komisja Europejska rzeczywiście podkreśla, że sposób organizacji ZIT-ów należy do decyzji rządu polskiego w tym wypadku. I taka jest prawda. Ale to nie znaczy, że w negocjacjach z Komisją Europejską, w negocjacjach Komisji z rządem, Komisja nie postawiła warunków np. finansowych. W negocjacjach bardzo często to się zdarza – *możecie zrobić tak, albo tak, to jest wasza decyzja. Ale jak zrobicie tak, to dostaniecie pieniądze, a jak zrobicie inaczej, nie dostaniecie. Albo jeżeli zrobicie tak, dostaniecie więcej pieniędzy, jeżeli zrobicie inaczej, nie dostaniecie.* Ja tych kulis, znaczy kulis tych negocjacji nie znam, tylko zwracam uwagę na to, że to stanowisko, które tutaj, tak, jak rozumiem, jest kierowane na to, które rozwiązuje zagadkę, czy mogły być dwa ZIT-y, czy nie, nie rozwiązuje tej zagadki. Według tego stanowiska wiemy tylko tyle, że to jest decyzja rządu polskiego. Jaka ona była, to wiemy, a czym spowodowana? Ze strony rządowej wiemy, że negocjacjami z Komisją Europejską. No ja bym tutaj, patrząc z punktu widzenia merytorycznego, nie doszukiwał się ukrywania informacji.

Ona nie była informacją, która mogła nam rozstrzygnąć ani w tamtym momencie, ani tym bardziej w tym.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Dziękuję bardzo. Jeszcze Pan Jan Szopiński ad vocem.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński cyt. „Panie Prezydencie, ja mam do Pana prośbę, niech Pan nie idzie tą drogą i nie będzie rzecznikiem prasowym szefa Platformy Obywatelskiej w Bydgoszczy. To był wtedy spór, w ubiegłym roku, w którym wszystkie karty były położone na stół i nikt nie zająknął się, że taki dokument jest w posiadaniu. Nikt nie zająknął się, a mogę Panu inne cytaty zarówno z wystąpienia Pana Prezydenta Bruskiego, z tej sesji, przytoczyć, bo jestem przygotowany do tego, w którym jasno informowano mieszkańców Bydgoszczy, że to Unia Europejska sobie nie życzy, w ogóle sobie nie wyobraża, że mogą być jakieś odrębne dwa ZIT-y. No niech Pan, błagam Pana, niech Pan nie idzie, bo po prostu jestem dzisiaj dobrze przygotowany. Johannes Hahn w odpowiedzi napisał, cytując: *„ZIT są mechanizmami realizacji. Decyzja czy i gdzie stosować ZIT, powinna zatem wynikać ze zidentyfikowanych potrzeb, wyzwań i potencjału. Do kompetencji państwa członkowskiego należy podjęcie decyzji dotyczącej zarządzania ZIT i ich zatwierdzania.”* To jest jeden z punktów. Ja Panu tę odpowiedź skseruję i Panu tę odpowiedź przekażę.

Błagam, niech Pan nie idzie tą drogą, bo mieszkańców Bydgoszczy po prostu wprowadzano w błąd wypowiedziami, które z sesji zacytowałem.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Stało się. Jestem członkiem, byłem przecież członkiem zarządu, jeżeli nawet intencja Unii Europejskiej była taka, a nie inna, to trudno. Mieliśmy zbyt słaby lobbing pewnie, żeby intencja rządu polskiego była inna. A może Toruń był lepszy? Fakt pozostaje faktem, że pieniądze otrzymamy, a otrzymamy je nie prawdopodobnie, tylko na pewno, mimo wszystko większe niż gdybyśmy mieli osobny ZIT. To jest raz.

Dwa, jest to czysto techniczny zabieg, aby te pieniądze dzisiaj po prostu uzyskać. A dzisiaj skalę rozgoryczenia Pana Jana Szopińskiego rozumiem, bo utracił wówczas pracę i długi czas był bez pracy, ale czy dzisiaj musimy sobie to udowadniać? No Boże, no mamy projekt uchwały i albo go przyjmiemy, albo nie przyjmiemy, albo środki dostaniemy, albo ich nie dostaniemy.

Proponuję zatem, jeżeli Państwo... abyście zrezygnowali dobrowolnie, bo zostanę znowu oskarżony o coś. I tyle, i przegłosujemy to. W Toruniu nie mieli z tym kłopotów i rozumiem dlaczego.

Proszę Pan Radny Marek Gralik.”

Radny Marek Gralik cyt. „Panie Przewodniczący, dwa słowa. Dziękuję za pewne wyjaśnienia, które Pan Prezydent złożył, ale nie wszystko jest dla mnie przekonujące. Gdyby tak faktycznie było, jak by Pan mówił, że Bydgoszcz by straciła na jednym Zicie, to by straszne łyzy się lały w województwie lubuskim. Przeglądałem informacje dotyczące – przed dzisiejszą sesją – jak

sobie radzą te ZIT-y oddzielnie w Zielonej Górze, oddzielnie w Gorzowie, takiej informacji, takich żalów nie ma, że jaką głupotę oto zrobiliśmy, że wręcz trzeba byłoby namawiać rząd, żeby to rząd sprawił, żebyśmy mieli jeden wspólny ZIT. Tego nie widzę. Całkowicie zgadzam się z Panem Przewodniczącym Janem Szopińskim co do tego, że co najmniej Radni Rady Miasta Bydgoszczy nie zostali poinformowani należycie o tym, jaki jest stan, jakie mamy możliwości, co sprawiło, że tak się sprawy potoczyły, jak się potoczyły. Dzisiaj natomiast stoimy przed sytuacją, która w zasadzie nie daje nam wyboru. Bo jeżeli my jeszcze wtedy – jak mówiłem – mieliśmy jakąś alternatywę, być może mglistą, ale alternatywę w postaci odrębnego ZIT-u, gdzie uważaliśmy, że jest lepsza to niż ta formuła wspólnego ZIT-u z tym obszarem toruńsko – bydgoskim, to w tej chwili my takiej możliwości nie mamy. Ja, Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, będę głosował „za”, Klub będzie głosował tak, jak każdy będzie chciał, natomiast nikt nie będzie głosował „przeciw”. To jest nasz wkład w bardzo konstruktywne podejście do tego, w jakiej sytuacji Bydgoszcz się teraz znalazła i co Bydgoszczy w tej chwili jest potrzebne przy tej całej krytyce i przy zgodzie na tą całą krytykę, która się wylała, powiedzmy z moich ust, z ust Pana Przewodniczącego, ale która również wylewa się z ust wielu osób, w tym internautów. Także my wiemy, jak będziemy głosować i mam nadzieję, że po tym głosowaniu szybko dojdzie do Porozumienia, a my szybko będziemy jakby korzystać z tych profitów, które nam to Porozumienie będzie dawało. Dziękuję.”

Radny Bogdan Dzakanowski cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałem powiedzieć, że mógłbym też długo mówić, tak, jak moi przedmówcy, albo trzykrotnie to samo powtarzać, powiem tak – jesteśmy w tej sytuacji dzisiaj, myślę, że umiemy się wznieść na pewne wyżyny i pokażmy, że umiemy też w Bydgoszczy myśleć o Bydgoszczy wspólnie. Dziękuję.”

Radny Łukasz Schreiber cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Ja w bardzo podobnym duchu jeżeli chodzi o czas wystąpienia. Tylko kilka rzeczy. Po pierwsze, chciałbym podkreślić, że od początku w tej sprawie konsekwentne jest Prawo i Sprawiedliwość i kiedy dawaliśmy zielone światło Prezydentowi w tej sprawie, to Prezydent się z tamtych, pierwszych ustaleń wycofał, to wtedy Klub Radnych SLD także dołączył się z nami. Dzisiaj natomiast mamy sytuację rzeczywiście taką, że jak to powiada Pan Prezydent, pieniądze leżą i trzeba po nie sięgnąć. Ja się z tym generalnie co do zasady zgadzam. Zgadzam się i doceniam tą pracę tutaj także Pana Prezydenta, urzędników Pana Prezydenta, bo to przecież nie tylko jedna, czy dwie osoby w to były zaangażowane. I niewątpliwie ten dokument można uznać, to Porozumienie, które mamy na stole nie wygląda na papierze źle. Ale trzeba pamiętać te wszystkie rzeczy, które już podkreślił Pan Przewodniczący Szopiński. Ja osobiście w ogóle całą rządową ideę, ten pomysł na to i w jaki to sposób podzielić te pieniądze, jak to zrobić, tak, jak to wymyślił sobie polski rząd, mi się to od początku nie podobało. I w tej sprawie, przypominę, że także

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Toruniu wstrzymywał się od głosu. No cóż, ja się wstrzymam od głosu w tej sprawie, także oprócz tych argumentów, jako wyraz przynajmniej dania takiego małego ostrzeżenia też, że nie wszystko się nam podoba w działaniach i w tej mierze, i nie tylko, Marszałka Województwa. Sądzę, że wstrzymanie się od głosu nie może być uznane za robienie czegoś przeciwko, czy na złość, musi być podkreśleniem tego, że nie ze wszystkim się możemy zgodzić i nie wszystko możemy aprobować, zwłaszcza z punktu widzenia tych działań ogólnopolskich, no ale nie tylko, i lokalnych, co już zostało przedstawione. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński cyt. „Już nie przenośmy tej wielkiej polityki do Rady Miasta. W mojej ocenie wstrzymanie się, to jest jakby brak zdania co do pozyskania już środków, które nam pozostały do wzięcia. Mam takie osobiste odczucie, bo proces w kierunku ZIT-u to jest jedno, ale dzisiaj...”

Jeszcze Pan Radny Rafał Piasecki. To tak to odbieram, no mam prawo.”

Radny Rafał Piasecki cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Każdy to może odbierać oczywiście.

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Ja chciałbym tutaj natomiast jednak podkreślić konstruktywną rolę opozycji w przeciwieństwie do tego początkowego pokazania, jaka ta opozycja może być i zapewniam Pana, że oprócz takich głosów, jak chociażby mój przedmówca Łukasz Shreiber, który ma wątpliwości i rozumiem, jak będą również takie głosy „za” jak Pan Przewodniczący Marek Gralik, albo chociażby ja. I tutaj raz jeszcze proszę zwrócić uwagę, mam nadzieję, że również oprócz Pana Prezydenta Niedźwieckiego i Pani Prezydent, Pan Prezydent Bruski, poprzez oko „Wielkiego Brata”, również nas podgląda, widzi i docenia tą konstruktywną rolę opozycji. Wiem, jak bardzo i jak dużo czasu zajęło Panu Prezydentowi oraz Wydziałowi Rozwoju i Wdrażania Polityki Terytorialnej pod przewodnictwem Pani Dyrektor Izabeli Szczesik – Zobek, ile czasu zajęło sformułowanie od zera, tak – od zera – praktycznie tego podpisania. Ale tutaj, Szanowni Panie i Panowie Prezydenci i Państwo z Platformy Obywatelskiej, zwróćcie uwagę, że w zeszłym roku nie tylko Prawo i Sprawiedliwość miało wątpliwości co do jednego ZIT-u, ale również Koleżanki i Koledzy z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, o czym Pan Przewodniczący Szopiński przypomniał, gdzie nawet rozpadła się koalicja, prawda? I tylko ubolewam nad tym, że nie bierzecie pod uwagę, przecież my jesteśmy – patrząc w teoretycznej, odwrotnej koalicji – drugą ponad połowę Rady Miasta. I nie wzięliście Państwo pod uwagę tego, aby mimo wszystko lobbować dwa ZIT-y, za czym ja optuję. Teraz głosuję – nie nazwę tego mniejszym złem – ale za tym, co należy zrobić w moim obywatelskim obowiązku, dlatego zagłosuję „za”. Ale warto zwrócić uwagę, aby jeżeli radni, może to być jeden radny, dwóch lub dziesięciu, mają wątpliwości, to uważam, czy to jest opozycja, czy nie, należy te wątpliwości wziąć pod uwagę i usiąść do stołu rozmów. Dziękuję bardzo.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.15a 24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/216/15.

Ad. pkt 16

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu Jadwiga Zagert przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego obowiązującego na drugim etapie rekrutacji do Pałacu Młodzieży oraz młodzieżowych domów kultury prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, w tym przyznania liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.16a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/217/15.

Ad. pkt 17

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu Jadwiga Zagert przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad i trybu udzielania stypendiów absolwentom szkół ponadgimnazjalnych w ramach Programu Stypendialnego dla Młodzieży Osiągającej Szczególne Wyniki w Nauce.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Marek Gralik zapytał, czy udało się ustalić, czy fizyka jest, bądź nie będzie uczona na UTP?

p.o. Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu Jadwiga Zagert odpowiedziała, iż udało się ustalić to, że jako kierunek dalej fizyka funkcjonuje na UTP. Naboru w tej chwili nie ma, ale kierunek nie został z tego powodu zamknięty, ponieważ jest bardzo długa procedura, aby taki właśnie kierunek na uczelni powołać.

W związku z tym, że przedmiotowa uchwała będzie zawsze dostosowywana do potrzeb Miasta, jeśli będzie taka potrzeba, w przyszłym roku kierunek zostanie dopisany. W bieżącym roku nie przewiduje się naboru na kierunku fizyka, mimo, że takowy istnieje.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński odniósł się do młodzieży osiągającej szczególne wyniki sportowe. Chodzi o Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „MUKS” Bydgoszcz, gdzie sportowcy otrzymali tytuł Mistrza Polski w wieku do 18 lat. Zapytał, czy Miasto przewiduje spotkanie i pogratulowanie tymże uczniom – złotym medalistom Mistrzostw Polski?

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz oznajmiła, iż zostanie rozważone spotkanie z medalistkami.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.17a *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/218/15.

Ad. pkt 18

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu określającego zasady i tryb korzystania z Parku Jana Kochanowskiego w Bydgoszczy oraz urządzeń znajdujących się na tym terenie.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż szereg wątpliwości do przedmiotowego projektu uchwały przedstawił na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, w szczególności poruszył kwestie dotyczące m.in. parkowania rowerów. Zapytał, czy jeśli np. ktoś zaparkuje rower przy ławce, będzie z tego tytułu pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu wykroczenia?

Ponadto poprosił o wyjaśnienie, co rozumie się przez *stan nietrzeźwy*? Czy chodzi o *stan nietrzeźwości* w rozumieniu Kodeksu Karnego? Faktem jest, że pojęcie *stan nietrzeźwy* występuje bodajże raz w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Czy z tego tytułu mieszkańcy, którzy będą przebywali na terenie Parku, będą w razie wątpliwości badani, czy są pod wpływem alkoholu? Jak to będzie egzekwowane, w szczególności, że w regulaminie znajdują się zapisy, które zabraniają zachowań zakłócających spokój, odpoczynek i bezpieczeństwo innych użytkowników Parku?

Uważa, że nie należałoby tak restrykcyjnie normować wszelkiej, ewentualnej odpowiedzialności w stosunku do obywateli. Zapisy zakazujące spożywania alkoholu są swego rodzaju powtórzeniem zapisów ustawowych np. z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, czego zgodnie z zasadami techniki prawodawczej nie powinno się stosować. Analogiczny zapis znajdował się w regulaminie parku w Szczecinku. Tam swoje wątpliwości wyraziła miejscowa Prokuratura Rejonowa.

Poprosił o udzielenie informacji, czy na terenie Bydgoszczy, w jakichkolwiek parkach znajdowały się czy znajdują, przedmiotowe zapisy?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż na posiedzeniu Komisji wnosił, aby w Parku zostały zainstalowane czytelne znaki, które zakazują jazdy na rowerach. Zgodnie z tym, co wskazują mieszkańcy, którzy mieszkają obok Parku, może być problem z mijaniem się dwóch rowerów na wąskich ścieżkach.

Kolejna sprawa dotyczy korzystania z trawników. W regulaminie mówi się o tym, żeby nie wprowadzać psów na plac zabaw, rabaty oraz polanę. Mówi się także o zakazie niszczenia roślinności. Poprosił o analizę i zastanowienie się, czy nie należałoby wprowadzić zapisów, które uszczegóławiałyby kwestie dotyczące wejścia na trawnik, czy z tychże trawników wolno korzystać tak, jak na Wyspie Młyńskiej, czy też nie można? Czy ktoś, kto przejdzie przez trawnik, będzie ścigany przez Straż Miejską, czy nie? Powyższe pytania stawia w imieniu mieszkańców, aby później nie było wątpliwości.

Odnosił się do kwestii psów. Zapytał, czy psy będą mogły chodzić po Parku i czy przewidziano miejsce, w którym psy będą mogły załatwić potrzeby fizjologiczne?

Ponadto zapytał, dlaczego Miasto Bydgoszcz jest nieprzyjazne ptakom oraz dlaczego ptaki w tymże Parku mogą być dokarmiane tylko w karmnikach? Wyjaśnienia przedstawione na posiedzeniu Komisji nie do końca go to przekonują.

Oznajmił, iż z konieczności, będzie głosował za przyjęciem niniejszego projektu uchwały.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na zamianie w § 2, pkt. 4) słowa *nietrzeźwym* na *nietrzeźwości*.

Wyjaśnił, iż tenże zapis odnosi się nie tyle do samego przebywania w Parku w stanie nietrzeźwości, ale ma ścisły związek z punktem 8), który mówi o zachowaniach zakłócających spójność, odpoczynek i bezpieczeństwo innych użytkowników Parku. Chodzi o sytuację, kiedy następuje zakłócanie, które może występować niekoniecznie pod wpływem nietrzeźwości. Natomiast nietrzeźwość jest także elementem negatywnym jeżeli chodzi o niewłaściwe zachowanie. Ten sam zapis znajduje się w regulaminie korzystania z Wyspy Młyńskiej i jest zapisem powtórzonym. Nie chodzi tutaj o sprawdzanie przez

Straż Miejską alkomatem osób przebywających na terenie Parku, jednak w sytuacji, kiedy taka osoba stwarza zagrożenie, zachowuje się niewłaściwie, wulgarnie, agresywnie, bądź konsumuje alkohol na terenie Parku, wówczas reakcja służ mundurowych jest tym regulaminem umocowana.

Oznajmił, iż tereny, na które nie wolno wprowadzać psów są zaznaczone. Dotyczy to zarówno rabaty przy wejściu, od strony Filharmonii jak i placu zabaw oraz polany głównej Tam przewidziane jest, że psy nie mają być wprowadzane ze względu na to, że ma to być teren, który, poza aleją główną, ma być przeznaczony do korzystania z trawników. Dodał, iż z trawników na terenie Miasta można korzystać, natomiast nie wolno ich dewastować, niszczyć, czy rozkopywać.

Poinformował, iż kwestie sprzątnięcia po psach reguluje regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Każdy właściciel psa jest zobowiązany sprzątać po nim. Na terenie Parku zostaną umieszczone specjalne pojemniki na woreczki i psie odchody.

Wyjaśnił kwestię stawiania rowerów. W związku z tym, że alejki w Parku mają szerokość, która uniemożliwia ustawianie rowerów przy ławkach, zamontowane zostały specjalne ławki ze stojakami dla rowerów.

Ponadto zostały wprowadzone rozwiązania umożliwiające korzystanie z Parku także osobom, które posiadają rowery. Pan Przewodniczący J. Szopiński faktycznie podnosił na posiedzeniu Komisji wyraźne wskazanie zakazu wjazdu rowerami, znaki będą wprowadzane. Oznakowanie zostanie wprowadzone na alejkach, które wyraźnie będzie wskazywało na zakaz wjazdu rowerami.

Jeśli chodzi o ptaki i inne zwierzęta, są stosowne rozwiązania, czyli stojaki, karmniki oraz psie pakiety, które próbują ucywilizować pobyt mieszkańców na terenie Parku i korzystanie z tego obiektu. Zostały ustawione karmniki, w których ludzie będą mogli dokarmiać ptaki. Chodzi o uniknięcie sytuacji rozrzucania bułek, chleba, czy innych substancji dokarmiających w dowolnie wybranych miejscach.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zapytał, czy nie warto byłoby pomyśleć o jednym, wyznaczonym terenie, gdzie przychodziliby rodzice, czy dziadkowie z małymi dziećmi i można byłoby tam dokarmiać ptaki?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski wyjaśnił, iż jest stosowne miejsce, gdzie zostały postawione karmniki i tam można dokarmiać ptaki.

Radny Jarosław Wenderlich stwierdził, iż ma przed sobą regulamin Wyspy Młyńskiej i nie znalazł tam zapisu mówiącego o zakazie przebywania w stanie nietrzeźwości, bądź nietrzeźwym.

W regulaminie Parku Jana Kochanowskiego w § 2, pkt. 4) jest wyrażony zakaz spożywania napojów alkoholowych lub przebywania w stanie nietrzeźwym, a zupełnie inną sytuacją faktyczną jest np. zakaz zachowań zakłócających spokój. Nie ma żadnej normy, która by nakazywała, że te stany faktyczne należy

w jakiś sposób łączyć. Zatem to są zupełnie inne sytuacje i na podstawie przedmiotowego regulaminu będzie możliwość karania osób, przebywających na terenie Parku w stanie nietrzeźwości.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz wyjaśniła, iż większość zakazów wpisanych w tymże regulaminie, to są zakazy wynikające z zupełnie innych przepisów i można było ich w ogóle nie wpisywać w regulamin. Można by nie wpisywać zakazu spożywania narkotyków, prowadzenia bez zezwolenia działalności handlowej, umieszczania ogłoszeń bez stosownej zgody. Wówczas regulamin skróciłby się do 2 – 3 punktów. Należy jednak zwrócić uwagę, że jest to dokument wyjątkowego charakteru, gdzie mieszkaniec może poznać cały pakiet rzeczy, które są zakazane lub wskazane na terenie Parku. Trudno zawierzać, iż osoby te na tyle znają prawo, że będą wiedziały jak się do niego stosować.

Jeżeli Pan Radny J. Wenderlich proponuje zmianę do przedmiotowego projektu uchwały, zaapelowała, aby zgłosił konkretny wniosek. To Rada Miasta jest władna przyjąć ten regulamin i ewentualne zmiany do niego. Nie są to tak drastyczne kwestie, żeby nie można było wprowadzić przez Radę zapisu dotyczącego przebywania na terenie Parku osób nietrzeźwych. Uważa, że zasadne byłoby zgłosić konkretny wniosek i Rada Miasta w głosowaniu zdecyduje, czy punkt zostanie zmieniony, czy też nie.

Sprawę rowerów uważa za wyjaśnioną. Przypomniała, iż oznakowanie mówi, że rower można prowadzić, ale nie wolno nim jechać.

Odniosła się do określenia, że Miasto jest nieprzyjazne ptakom. Uznała, iż jest to stwierdzenie wysoce nieuprawnione. Poinformowała jednocześnie, iż na terenie Parku umieszczone zostały dodatkowe budki lęgowe. Osoby, które dbają w Bydgoszczy o to, aby ptaki się lęły i miały dobre warunki, od samego początku projektowania Parku o tym myślały.

Odnosząc się zaś do wyznaczenia miejsca, gdzie rodzice i dziadkowie mają karmić ptaki, poprosiła o wskazanie przykładów w innych parkach, gdzie takie miejsca są. Podkreśliła, iż cześć pokarmu jest niewłaściwa dla ptaków. W związku z tym odpowiedzialność człowieka, który decyduje się wsypać pożywienie do karmnika daje większą szansę, że to będzie właściwy pokarm, a nie np. rozsypane resztki po obiedzie.

Ponadto powiedziała, że tereny przygotowane w Parku, w zdecydowanej większości są przeznaczone do wykorzystania, odpoczynku. Z pewnością nikt z Radnych nie chciałby, podobnie jak na Wyspie Młyńskiej, aby w tej części Parku psy swobodnie oddawały się swoim potrzebom fizjologicznym, gdzie niestety część właścicieli nie jest na tyle odpowiedzialna, by po swoich pupilach posprzątać.

Stwierdziła, iż trzeba pogodzić różne funkcje w Parku oraz praw człowieka i zwierząt. Jeśli w trakcie użytkowania Parku okaże się, że regulamin wymaga poprawki, z pewnością Prezydent zwróci się w tej sprawie do Rady Miasta.

Jednocześnie dodała, iż oczekuje się inicjatywy ze strony Radnych, aby tenże regulamin w przyszłości udoskonalić.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

Wiesław Zawistowski wyjaśnił, iż zarówno w regulaminie Wyspy Młyńskiej jak i Parku Kazimierza Wielkiego jest zapis dotyczący spożywania napojów alkoholowych. Jest tam zapisane „z wyłączeniem miejsc do tego przeznaczonych”, ponieważ na tych obiektach są miejsca do spożywania alkoholu. Natomiast w Parku Jana Kochanowskiego nie ma takiego miejsca, dlatego zarówno spożywanie alkoholu jak i przebywanie w stanie nietrzeźwości nie jest wskazane. Stąd też rozszerzenie tego zapisu.

Radny Janusz Czwojda odniósł się do zapisu mówiącego o tym, że zabrania się niszczenia i uszkodzania elementów wyposażenia, w tym m.in. psich pakietów. Zapytał, co to jest psi pakiet?

Ponadto powiedział, iż spożywanie napojów alkoholowych jest ustawowo zakazane, w związku z tym nie należałoby tego zapisu powtarzać.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż podnosił wątpliwość, iż część zapisów w regulaminie w jakiś sposób powieliła zapisy ustawowe. Nie zmienia to faktu, że zgadza się z większością zakazów. Jednak dla jasności, żeby nie było sytuacji, gdzie mieszkańcy Bydgoszczy będą karani za to, że przebywają w stanie nietrzeźwości bo np. następnego dnia po spożyciu alkoholu przechodząc przez Park, czeka ich kontrola alkomatem, wniósł o wykreślenie w § 2, w pkt. 4) zwrotu „lub przebywania w stanie nietrzeźwości”. Pozostawienie zapisu dot. zakazu spożywania napojów alkoholowych jest powieleniem zapisów ustawowych, ale skoro to zostało zaakceptowane, do tej pory Wojewoda, który sprawuje nadzór nad samorządem terytorialnym, nie wnosił zastrzeżeń, również jest „za”.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, iż mieszka blisko Parku i kiedy został ogrodzony, mieszkańcy obawiali się, że będzie on zamykany na noc oraz że psy nie będą mogły tam wejść. Nadmienił, iż w weekendy między godziną 20 a 24 we wskazanym miejscu jest dużo spacerowiczów. W regulaminie jest wiele miejsc wymienionych, gdzie nie można wyprowadzać psów. W związku z tym zapytał, czy będą w Parku jakiegokolwiek miejsca, gdzie będzie można wyprowadzać psy?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

Wiesław Zawistowski wyjaśnił, iż załącznik do projektu uchwały wskazuje tereny, zaznaczone kolorem czerwonym, na których obowiązuje zakaz. Jest to centralna polana i plac zabaw dla dzieci.

Radny Janusz Czwojda zapytał, czy wykreślając zapis mówiący o tym, że zakazuje się przebywania w stanie nietrzeźwości, nie powinno się konsekwentnie wykreślić zapisu dot. zakazu przebywania pod wpływem narkotyków i innych substancji odurzających?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski poinformował, iż regulamin obecnie debatowany stanowi powtórzenie dość licznej grupy przepisów, które można by określić mianem porządkowych, znajdujących się w bardzo różnych ustawach. Pierwszą wątpliwością, jaka została tutaj zgłoszona, to ewentualność wykreślenia postanowienia o możliwości przebywania na terenie Parku w stanie nietrzeźwości. Jeżeli usunie się ten zapis, istnieje poważne zagrożenie, że Park stanie się swoistym azylem dla tych, którzy będą się poruszali po Mieście w stanie nietrzeźwości. Takie wrażenie może powstać po usunięciu tego zapisu. Dodał, iż nie obawiałby się istnienia zapisów i powtórzeń, w bardzo ogólnej formie, ograniczeń o charakterze porządkowym. Uważa, że one stanowią tylko przypomnienie, jak należy na terenie Parku się zachować. Nie ma przepisu zakazującego niszczenia czyjegoś mienia, jest tylko sankcja karna za niszczenie tego mienia. Zatem ów regulamin powinien zostać przyjęty w zaprezentowanej formule.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński powiedział, iż istnieje tego typu problem, że jak ktoś uda się do Filharmonii, która mieści się obok Parku i wypije dwie lampki wina, to będzie w stanie nietrzeźwości.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski poinformował, iż stan nietrzeźwości jest zdefiniowany w prawie, mówi o tym art. 115 Kodeksu Karnego. Podkreślił, iż to nie jest spożycie dwóch lampek wina, lecz nieco większej ilości alkoholu.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż bardzo szanuje Pana Mecenasa, jednak obecnie mówimy o dwóch różnych kwestiach. Na mocy przedmiotowego regulaminu, osoby, które przebywają w Parku mają być karane. Polskie ustawodawstwo nie karze osób, które chodzą po ulicach i jego zdaniem nikt nie będzie chował się w Parku będąc w stanie nietrzeźwości. Tak samo osoba ta może się schować w Urzędzie Miasta Bydgoszczy i w innych obiektach użyteczności publicznej, bądź iść do marketu i nie zostanie za to ukarana. Jeśli natomiast pójdzie do Parku, na mocy postanowień, które zaproponowano, będzie podlegać odpowiedzialności z tytułu wykroczenia. I tylko o to chodzi.

Radny Jakub Mikołajczak powiedział, iż Radny J. Wenderlich wyjaśnił to, co również chciał poruszyć. Zostało zaznaczone, że w Parku nie będzie sprzedaży alkoholu, ale trzeba mieć na względzie, że tuż obok znajduje się szacowny budynek Filharmonii Pomorskiej i zdarza się, że w czasie koncertu sprzedawane są symboliczne lampki wina, czym można wprowadzić się w stan nietrzeźwości. Mieszkańcy np. z Placu Weysenhoffa, którzy będą chcieli wrócić z Filharmonii, będący w stanie nietrzeźwości, byliby w tym momencie karani. Zatem zaapelował, aby nie doprowadzać do sytuacji absurdalnych. Nikt nie mówi o picciu alkoholu, lecz o przebywaniu w miejscu publicznym, będąc w stanie nietrzeźwości. Nie można tego zabronić, ponieważ trzeba byłoby tak uczynić w całym Mieście, czyli wprowadzić absolutny zakaz przebywania takich osób w miejscach publicznych.

Wniosek:

- dot. wykreślenia w § 2, w pkt. 4) zwrotu „lub przebywania w stanie nietrzeźwości”.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz zaapelowała, aby przedmiotowego zapisu nie wykreślać. Przytoczyła przykład osób przebywających na terenie Miasta i spożywających alkohol permanentnie, całodziennie. Nie chodzi tutaj o osoby, które wróciły z uroczystości i spożyły dwie lampki wina. Regulamin adresowany jest do osób, które szukają w Mieście miejsca na przebywanie, na dworze w znacznym, permanentnym stanie nietrzeźwości. Jeśli zatem chcemy, aby Straż Miejska zwracała uwagę, żeby w Parku nie przebywały takie osoby, powyższy zapis powinien pozostać. Poprosiła o to Radnych.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Wiesław Zawistowski stwierdził, iż są przypadki, że osoby nietrzeźwe, ale nie spożywające alkoholu, śpią na ławkach. Wówczas sankcje ze strony Straży Miejskiej są żadne. Czy zatem wolno spać w Parku?

Radny Jarosław Wenderlich zwrócił się do Zastępcy Prezydenta Miasta A. Mackiewicz. Powiedział, iż przedmiotowy regulamin będzie zawierał zapis, który zabrania zachowań zakłócających spokój, odpoczynek i bezpieczeństwo innych użytkowników Parku. Cały czas będzie podstawa do wszczęcia jakichś czynności wobec tych osób, jeżeli będą wypełniały określoną normę. Natomiast tutaj zamierza się karać wszelkie osoby nietrzeźwe, czy one będą zakłócały spokój, czy po prostu będą przechodziły przez teren Parku. Oznajmił, iż jest przeciwny temu.

Radny Bogdan Dzakanowski zgłosił wniosek o zamknięcie listy mówców i przystąpienie do głosowania.

Pod głosowanie poddany został wniosek zgłoszony przez Radnego Jarosława Wenderlicha.

Wynik głosowania:

W.18a 23 głosy „za”, 3 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek uzyskał poparcie.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz ze zmianą.

Wynik głosowania:

W.18b 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 11 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/219/15.

Ad. pkt 19

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, iż projekt uchwały, który zostanie przedstawiony jest inicjatywą obywatelską. Problem dotyczy spraw poważnych, stąd zaapelował o zachowanie należytej powagi.

Pan Jarosław Gajewski przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad sprawiania pogrzebu przez Miasto Bydgoszcz.

Oznajmił, iż występuje w imieniu 2 tys. osób, które poparły obywatelski projekt uchwały.

Zgłosił następujące autopoprawki:

- § 5 projektu uchwały otrzymuje następujące brzmienie: „*Uchwała podlega opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.*” Pierwotny zapis mówił, że uchwała wchodzi w życie 14 dni od ogłoszenia w dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Z uwagi na to, że Komisje wskazywały konieczność ogłoszenia przetargów, czas wejścia w życie uchwały określony został na początek przyszłego roku.
- w uzasadnieniu słowa *Rodzice* oraz *Dzieci* zapisuje się małymi literami.
- wykreśla się z uzasadnienia akapit rozpoczynający się od słów: „*W związku z tym co zostało tu powiedziane zwracamy się do Rady Miasta (...)*”
Jest to sformułowanie, w którym Rada Miasta zwraca się sama do siebie, co jest niedopuszczalne.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Polityki Zdrowotnej.

Ponadto powiedział, iż niewątpliwie tego typu projekt musi być podjęty. Pomysłodawcom, inicjatorom projektu uchwały chodziło o to, aby pochówki dotyczyły martwo urodzonych dzieci bez względu na czas trwania ciąży. Prawo to reguluje i na co dzień w każdym szpitalu jest to honorowane. Zapewnił jednocześnie, iż wszelkie służby miejskie w tym zakresie wykonują wskazane czynności, zgodnie z obowiązującym prawem. Nie zmienia to oczywiście faktu, że Rada stosownej gminy powinna podjąć uchwałę o podobnym brzmieniu.

Radni na posiedzeniach Komisji doszli do wniosku, co uważa to za pewne niedoprecyzowanie, jednak niebudzące żadnych konsekwencji prawnych, iż tak naprawdę inicjatorom projektu uchwały chodziło o to, aby literalnie wskazać grób dzieci martwo urodzonych niezależnie od czasu trwania ciąży oraz na obowiązek gminy, by takie właśnie pochówki odbywały się zgodnie z literą prawa i żeby ktoś nad tym grobem sprawował właściwą opiekę.

W jednoznaczny sposób stwierdził, iż pewną wątpliwość wzbudził § 1, który mówi, że: „Pogrzeb osoby, która zmarła na terenie Miasta Bydgoszczy i nie została pochowana przez osoby, które mają prawo do sprawienia pogrzebu, której zwłoki nie zostały przekazane uczelniom prowadzącym działalność dydaktyczną i naukową, dokonuje się zgodnie ze znanym wyznaniem zmarłego na cmentarzu komunalnym w Bydgoszczy”. Ta wątpliwość dotyczyła osób innych np. bezdomnych, bezrodzinnych, wobec których Miasto będzie mogło dokonać regresu finansowego. Zatem rodzina, która teoretycznie dobrze żyje z osobą X, która umiera, zbywa się obowiązku pochówku, a taki obowiązek na rodzinach ciąży. Uważa, że dzisiaj byłoby zbędnym, żeby roztrząsać ten temat. Ponadto dodał, iż wypracowano konsensus, że w sytuacjach wątpliwych, ale niedotyczących pochówku dzieci martwo urodzonych, ani narodzonych, tylko w aspektach osób dorosłych, Rada Miasta, po podjęciu uchwały, będzie mogła w przypadku pewnych konsekwencji np. finansowych, do tejże uchwały się odwołać. I taki był konsensus spotkania Radnych.

Radny Maciej Zegarski powiedział, iż co do samego projektu uchwały wątpliwości nie ma, tylko w kwestii takiej, czy wnioskodawca może zgłaszać autopoprawki do uchwały obywatelskiej, czy mogą to uczynić tylko Radni?

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski wyjaśnił, iż autopoprawka zgłaszana przez omawiającego projekt uchwały nie dotyczy budowy samego aktu prawnego i jego postanowień, lecz dotyczy wyłącznie elementu wejścia w życie. Z całą pewnością nie była ona przedmiotem zainteresowania osób popierających postanowienia tejże uchwały. Te osoby nawet nie bardzo wiedziały, kiedy ta uchwała będzie miała szansę wejść w życie, bo to zależy od porządku przyjmowania projektu uchwały pod obrady Rady Miasta. Zatem uważa, że uprawnienie do skorygowania w tym miejscu uchwały istnieje.

Ponadto odniósł się do podniesionej wcześniej kwestii. Poinformował, iż zgodnie z ustawą, na gminie ciąży obowiązek pochowania osób, które zmarły na jej terenie, a nie zostały pochowane przez osoby wymienione w art. 10 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz w przypadku gdy zwłoki nie zostały wydane instytucji naukowej dla celów badawczych.

Dodał, iż istnieje możliwość dochodzenia w ramach tzw. regresu kosztów, które gmina poniesie od osób uprawnionych do pochowania zmarłego. Ten regres dotyczy wstępnych, zstępnych, rodzeństwa, małżonka oraz w linii bocznej do czwartego wężła. Pozostanie ewentualnie trudność w znalezieniu takiej osoby.

Radny Janusz Czwoja zapytał, czy należy rozumieć, że przedmiotowy projekt uchwały nie rodzi żadnych skutków finansowych?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż w jego rozumieniu Miasto, w ramach dbania o własne interesy finansowe, musi takiego regresu dokonać. Zatem należy szukać takich osób, gdyż inaczej jest to działanie na rzecz szkody finansowej Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, iż przedmiotowy projekt uchwały rodzi zobowiązania finansowe i co do tego nie ma najmniejszych wątpliwości. Natomiast jest realizacja art. 44 ustawy o pomocy społecznej, który mówi o obowiązku gminy związanego z pochówkiem. Przypomniał, iż kiedy mówił o tym na posiedzeniu Komisji, zasugerował, aby przesunąć dyskusję w tej sprawie o jeden miesiąc, by dopracować zakres przedmiotowego projektu uchwały. Uważa, że w projekcie uchwały w § 3, pkt.1) jest zapis: *umycie i ubranie*. Uważa, że powinien być tam również zapis: *zakup niezbędnego ubrania dla zmarłego*. Co będzie w sytuacji, jeśli osoba bezdomna nie będzie niczego miała? Dodał, iż tenże zapis obejmuje wszystkie pogrzeby realizowane w ramach art. 44 ustawy o pomocy społecznej. Ponadto nie ma tu również zapisu mówiącego o tym, że np. osoby zmarłe na terenie zakładów karnych nie podlegają tego typu rozstrzygnięciu, że są chowane na koszt gminy. Taki zapis powinien być umieszczony.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział, iż osoby zmarłe w zakładach karnych są chowane na koszt stosownego Ministerstwa, które je osadza. Zatem są to odrębne regulacje prawne.

Uważa, że najrozsądniejsza jest propozycja, aby przegłosować niniejszy projekt uchwały obywatelskiej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.19a *jednomyślnie tj.27 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/220/15.

Ad. pkt 20

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu do spraw opiniowania kandydatów na ławników do sądów powszechnych w Bydgoszczy.

Przedstawił zaproponowany skład Zespołu w następujących osobach: Pana Janusza Czwojdy, Pana Bogdana Dzakanowskiego, Pana Krystiana Frelichowskiego, Pana Ireneusza Nitkiewicza, Pani Bernadety Różańskiej Majchrzak, Pana Jarosława Wenderlicha.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z zaproponowanym składem osobowym Zespołu.

Wynik głosowania:

W.20a *jednomyślnie tj.20 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/221/15.

Ad. pkt 21

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wydanych decyzjach i zgłoszonych żądaniach w trybie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.21a *jednomyślnie tj.19 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/222/15.

Ad. pkt 22

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyposażenia w majątek Szkołę Podstawową Nr 41 w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.22a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/223/15.

Ad. pkt 23

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy nieruchomości położonej przy ul. Toruńskiej 165A.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.23a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/224/15.

Ad. pkt 24

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. Podmiejskiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.24a *jednomyślnie tj. 19 głosów „za”.*

(podczas głosowania Radny Lech Zagłoba – Zyglar zgłosił głos „za”)

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/225/15.

Ad. pkt 25

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży części nieruchomości gruntowych, położonych przy ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.25a *jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/226/15.

Ad. pkt 26

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Stanisława Skarżyńskiego 6, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, na rzecz użytkownika wieczystego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Radny Łukasz Schreiber poruszył kwestię sprzedaży terenu przy ul. Skarżyńskiego – działka nr 24 , obręb 501. Jest to teren obecnej Biedronki i Mediaexpertu. Zapytał, czy rzecz dotyczy także sprzedaży oświetlonego ciągu dla pieszych pomiędzy osiedlem Tatrzańskim i Nowym Fordonem bezpośrednio przylegającego do Parafii Św. Mateusza?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz wyjaśniła, iż wskazany ciąg pieszy znajduje się na terenie użytkownika wieczystego Biedronki. Poinformowała, iż swego czasu, kiedy zamieniano teren przed Ratuszem i Diecezja otrzymywała, w ramach zamiany, teren pod nową parafię jako uzupełnienie, informowano Parafię, że komunikacja, którą użytkuje, biegnie przez teren innego właściciela. Zarządca wiedział, że ma tę sprawę uregulować tzn. porozumieć się z inwestorem albo pójść do sądu, aby uzyskać służebność. Nie ma wiedzy, jak ta sprawa została załatwiona, ponieważ było to około półtora roku temu.

Bez względu na to, czy jest to użytkownik wieczysty, czy właściciel, teren należy do Biedronki. W tej sytuacji prawnej, gdyby właściciel, czyli w tej sytuacji użytkownik wieczysty, chciał z dnia na dzień zabronić tego przejścia, mógłby to uczynić. W takiej, czy innej formie, Parafia musi to uregulować. Nadmieniła, iż o tej sprawie wiadomo było od dawna.

Radny Łukasz Schreiber zapytał, czy nie byłoby bardziej logicznym, aby pas dla pieszych pozostawić w rękach Miasta?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Maria Drabowicz oznajmiła, iż pas dla pieszych nie należy do Miasta. Jest to użytkowanie wieczyste, czyli właściciel na 99 lat. Gdyby Parafia chciała, mogłaby za zgodą odkupić teren. Jest to sprawa między Parafią a właścicielem, czyli użytkownikiem wieczystym Biedronki.

Radny Jarosław Wenderlich zgłosił uwagę. Poinformował, iż zarówno niniejszy projekt uchwały jak i projekty dotyczące sprzedaży nieruchomości przy ul. Witolda Pileckiego oraz ul. Podmiejskiej nie były procedowane przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Oznajmił, iż te projekty uchwał znajdują się w zakresie kompetencji wskazanej Komisji i stąd prośba na przyszłość, aby skierować je do zaopiniowania przez tą Komisję.

Dyrektor Biura Rady Miasta Wojciech Paczkowski wyjaśnił, iż tylko nieruchomości zabudowane kierowane są do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, a niezabudowane na Komisję Gospodarki Przestrzennej.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż jest pewien algorytm opiniowania projektów uchwał przez Komisję. Zgodnie z wyjaśnieniem Dyrektora Biura Rady Miasta nieruchomości zabudowane kierowane są na Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, niezabudowane na Komisję Gospodarki Przestrzennej.

Oznajmił, iż przyjmuje powyższą uwagę, tego typu projekty uchwał będą przekazywane również na Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.26a 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/227/15.

Ad. pkt 27, 28, 29

Przewodnicząca Komisji Rodziny i Polityki Społecznej Monika Matowska przedstawiła projekty uchwał w sprawach:

- skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej,
- skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej,
- skargi Przewodniczącego Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Prezentacja jak w uzasadnieniach do projektów uchwał.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Wynik głosowania:

W.27a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/228/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej,

Wynik głosowania:

W.27b 21 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/229/15.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie skargi Przewodniczącego Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność” na działania Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Wynik głosowania:

W.27c 20 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 6 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/230/15.

Ad. pkt 30

Pełnomocnik Prezydenta Miasta do spraw wyborów Agnieszka Jędrzejczak przedstawiła projekt uchwały w sprawie aktualizacji podziału Miasta Bydgoszczy na stałe obwody głosowania.

Zgłosiła autopoprawkę polegającą na wykreśleniu z § 1 punktu 7. Adres siedziby nie ulegnie zmianie. Dodała, iż Klub „Arka” najpierw zaproponował siedzibę w swoim, nowym budynku, a następnie Pan Prezes wycofał się. W związku z tym lokal zostaje w dotychczasowej siedzibie Klubu „Arka”.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W.30a jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/231/15.

Ad. pkt 31

Pełnomocnik Prezydenta Miasta do spraw wyborów Agnieszka Jędrzejczak przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w referendum ogólnokrajowym.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W.31a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XIII/232/15.

Ad. pkt 32

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił skargę na działania Prezydenta Miasta w przedmiocie niepodejmowania działań zmierzających do dostosowania budynku przy ul. Zamoyskiego 19A w Bydgoszczy do norm ekologiczno – mieszkaniowych obowiązujących na terenie Unii Europejskiej (RM.1510.22.15).

Zaproponował zlecenie powyższej skargi do zbadania przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej (RM.1510.22.2015).

Wynik głosowania:

W.32a *18 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.*

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

Ad. pkt 33

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił skargę na działania Prezydenta Miasta dotyczącą podporządkowania się zwierzchnikom z Platformy Obywatelskiej i działanie na niekorzyść Bydgoszczy (RM.1510.23.2015).

Zaproponował zlecenie powyższej skargi do zbadania przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej (RM.1510.23.2015).

Wynik głosowania:

W.33a 13 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt 34

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił skargę na działania Prezydenta Miasta dot. nieuzasadnionego wydania pieniędzy z budżetu miasta na remont Parku Jana Kochanowskiego (RM.1510.24.2015).

Zaproponował zlecenie powyższej skargi do zbadania przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej (RM.1510.24.2015).

Wynik głosowania:

W.34a 9 głosów „za”, 15 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt 35

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił wniosek Komisji Budżetu i Polityki Finansowej dotyczący zbadania przez Komisję Rewizyjną wszystkich wpływów i wydatków w Biurze Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, zbadania przetargu i wydatków przetargu WZP.271.45.2014.B w sprawie przygotowania i przeprowadzenia kampanii informacyjno – edukacyjnej dotyczącej zasad gospodarowania odpadami komunalnymi, a także wydatków ProNatury jeśli wydatkowano na te cele.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej (RM.0012/I/1/2/15)

Wynik głosowania:

W.35a 15 głosów „za”, 9 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Wniosek zostanie przekazany.

Ad. pkt 36

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił skargę, pismo z dnia 23 marca br. Rady Miejskiej Solca Kujawskiego. Przypomniał, iż

dokument, który otrzymał od Radnego Ł. Schreibera, został wcześniej przekazany do Prezydenta. Była odpowiedź w tej sprawie. W międzyczasie Pan Prezydent rozmawiał z Burmistrzem Solca Kujawskiego i uzyskano konsensus. Zaproponował zlecenie powyższej skargi do zbadania przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej
Wynik głosowania:

W.36a 12 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie nie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga nie zostanie przekazana.

Ad. pkt. 37

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski przedstawił informację w sprawie wynajmu lokalu przy ul. Św. Trójcy 15. Lokal ten jest w użytkowaniu Spółdzielni Socjalnej Widzących Duszą ŚWIATEŁKO. Ostatnia umowa obowiązuje od 1 października 2014 r. i jest umową użyczenia. Zgodę na użyczenie wydała Pani Zastępca Prezydenta E. Rusielewicz wyraźnie zaznaczając warunki tego użyczenia. Lokal nie może być podnajmowany oraz nie może być w nim udostępniany, ani sprzedawany alkohol. Pod koniec maja ADM otrzymał informację, że warunki umowy nie są przestrzegane. Mianowicie prowadzone jest podnajmowanie lokalu. Zostały przekazane umowy podnajmu. Przedstawiciele ADM przeprowadzili wizję lokalu i okazało się, że nie można było stwierdzić jednoznacznie czy podnajem był realizowany. Natomiast stwierdzono, że w lokalu udostępniany jest alkohol. Zostały wykonane zdjęcia. Było to ewidentnie sprzeczne ze zgodą właściciela w zakresie sposobu w jaki ten lokal może być użytkowany. W tej sytuacji ADM złożył wypowiedzenie dla Spółdzielni Socjalnej w dniu 12 czerwca br. w trybie natychmiastowym z żądaniem wydania lokalu. Ta sytuacja jest bardzo specyficzna i nietypowa. Tak drastyczne łamanie zawartych umów i przepisów prawa właściwie nie występuje. Dodał, że sprzedaż alkoholu wymaga koncesji, czego w tym przypadku nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, że odbył spotkanie z Prezesem Spółdzielni Panem Grzegorz Dudzińskim, który twierdzi, że alkohol nie był sprzedawany w sposób otwarty tylko na tzw. kartę klubową, podczas zamkniętych imprez. Dodał, że taka decyzja ADM zamyka drogę działania. Uważa, że mimo popełnionego błędu należałoby rozważyć

możliwość dalszego funkcjonowania Spółdzielni, która prowadzi szeroką działalność kulturalną. Zapytał, czy nie można rozważyć polubownego załatwienia sprawy, tak aby Spółdzielnia mogła nadal działać?

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski wyjaśnił, że rozumie postawę radnych. Uważa, że należy doceniać jednostki, które prowadzą pożyteczne działania dla społeczności lokalnej. Z drugiej strony nie zwalnia to z przestrzegania przepisów prawa. Dodał, że decyzja należy do właściciela. Zwrócił uwagę, że w Bydgoszczy funkcjonuje kilkadziesiąt stowarzyszeń, fundacji i spółdzielni, które uzyskały użyczenie, ale zawsze z warunkiem, aby nie prowadzić działalności dochodowej jaką jest podnajmowanie. Właściciel nie może użyczyć lokalu tzn. oddać go bezczynszowo, a następnie zezwolić na prowadzenie działalności zarobkowej tylko w stosunku do jednej organizacji. Jest to niegospodarne w odniesieniu tylko do jednej organizacji. Dodał, że zezwolenie na powyższe mogłoby spowodować wysyp organizacji, które chciałyby użyczać lokale od miasta, a następnie czerpać z tego korzyści majątkowe. Nie jest władny do zwalniania z przestrzegania ustaw w tym ustawy o wychowaniu w trzeźwości.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz przypomniała, że radni są w punkcie interpelacje. Zaproponowała, że jeśli przedstawione informacje nie spełniają oczekiwań radnych, aby przenieść dyskusję na posiedzenie merytorycznej Komisji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar wyjaśnił, że jest to sprawa pilna, nagła i oznacza likwidację Spółdzielni.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz dodała, że Spółdzielnia działa na podstawie specjalnych przepisów ustawowych. Spółdzielnia otrzymuje dofinansowanie na rzecz działań w zakresie reintegracji zawodowej i społecznej.

Radny Bogdan Dzakanowski poprosił o przekazanie Radnym dokumentów. Zapytał, czy pracownicy byli świadkami sprzedaży alkoholu?

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski wyjaśnił, iż posiada oświadczenie świadka tj. osoby która pracował w Spółdzielni.

Radny Bogdan Dzakanowski zaproponował wstrzymanie eksmisji do czasu zaznajomienia się przez radnych z dokumentami i podjęcia stanowiska.

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski dodał, że podjęta decyzja jest w pełni zgodna z prawem i niezbędna, ponieważ ADM odpowiada za przestrzeganie prawa. Przedstawiciele Spółdzielni z podjętą decyzją mogą się nie zgodzić i udać się do sądu. Wówczas sąd zbada, czy wypowiedzenie było skuteczne i uzasadnione,

czy też nie. Uważa, że dowody, które posiada ADM wskazują na prawidłowe podjęcie powyższej decyzji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaproponował spotkanie, w którym udział wzięliby przedstawiciele Klubów oraz Prezes ADM i Prezes Spółdzielni Socjalnej, podczas którego wyjaśniono by wszystkie wątpliwości.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy radny niezależny też może wziąć udział w spotkaniu?

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński uważa, że nie należy w tę sprawę angażować Prezydenta Miasta. Gdyby Radni byli niezadowoleni ze spotkania wówczas zwróciliby się do Prezydenta Miasta. Poprosił o udział w spotkaniu przedstawiciela Prezydenta Miasta.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że w imieniu Prezydenta Miasta odpowiedzi udzieliła Pani Zastępca Prezydenta. Uważa, że należy pochylić się nad problemem. Po spotkaniu radni wystosowaliby do Prezydenta Miasta stanowisko w powyższej sprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił Zastępcę Prezydenta Miasta o podanie terminu takiego spotkania.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz poinformowała, że Przewodniczący Rady Miasta może w każdej chwili zaproponować Klubom Radnych spotkanie. Zaproponowała, aby spotkanie zorganizował Przewodniczący RM. Dodała, że w spotkaniu wzięliby udział Prezes ADM oraz przedstawiciel Spółdzielni Socjalnej. Uważa, że zebranie powinno mieć charakter roboczy. Przewodniczący RM zaprosiłby na spotkanie Prezydenta Miasta, który wskaże Zastępcę. Dodała, że ADM jest w jej decernacie, a kultura i działalność spółdzielni socjalnych jest w decernacie Pani Prezydent Iwony Waszkiewicz.

Radny Rafał Piasecki wyjaśnił, że jeśli jest wola radnych to Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska może zająć się sprawą. Posiedzenie Komisji zostałoby zwołane na najbliższy poniedziałek 29 czerwca br. Poprosił Prezesa ADM o wstrzymanie procedury do czasu wyjaśnienia sprawy i wypracowania stanowiska przez Komisję.

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski zaproponował, że dokumenty tj. umowy podnajmu, zdjęcia z alkoholem zostaną przedstawione podczas spotkania.

Radny Rafał Piasecki poprosił o przesłanie dokumentów szybciej.

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski wyjaśnił, że dokumenty zostaną rozesłane wcześniej za pośrednictwem Biura Rady Miasta.

Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz podziękowała Przewodniczącemu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska za inicjatywę. Dodała, że jedną kwestią jest użyczenie lokalu, a drugą prowadzenie działalności kulturalnej i polityka społeczna. Uważa, że cennym pomysłem było wydelegowanie przedstawicieli Klubów Radnych. Wyjaśniła, że jest przeciwna

rozsyłaniu dokumentów. Na spotkaniu Prezes ADM przedstawi wszystkie dokumenty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński wyjaśnił, że są dwa wnioski. Pierwszy dotyczy zorganizowania spotkania przedstawicieli Klubów Radnych. Drugi dotyczy zwołania posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radni zdecydowali, aby odbyło się spotkanie, w którym wezmą udział przedstawiciele Klubów Radnych oraz radny niezrzeszony.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zaproponował, aby spotkanie odbyło się w poniedziałek tj. 29 czerwca br. o godz. 11⁰⁰ w sali 203. Udział w spotkaniu wezmą reprezentanci Klubów Radnych, Prezes ADM. Zaprosił przedstawiciela Prezydenta Miasta.

Radny Stefan Pastuszewski odczytał interpelację w sprawie budynku przy ul. Elbląskiej 1, która stanowi załącznik do protokołu.

Radny Marek Gralik złożył interpelacje w sprawie Łęgnowo – Wieś. Podziękował za pismo z dnia 18 czerwca br. informujące, że Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przystąpił do niezbędnych prac. Poprosił Zastępcę Prezydenta o przekazanie kopii odpowiedzi na pismo z dnia 17 czerwca br. Komitetu Obywatelskiego ds. wody oraz Rady Osiedla Łęgnowo – Wieś. Uważa, że nie ma odpowiedzi na to pismo. Pismo dotyczy zestawienia problemów przy budowie przyłączy wodociągowych.

Na Osiedlu Łęgnowo – Wieś mieszka , któremu nie przyznano dotacji celowej na sfinansowanie przyłączy wodociągowych. Dodał, że 30 czerwca br. syndyk zaprzestaje dostarczania wody. Mieszkaniec dostarczył wszystkie pełnomocnictwa właścicieli nieruchomości z wyjątkiem pełnomocnictwa Pana Romana Płaczka, który zmarł 2 stycznia 2005 r., o czym poinformował Urząd Miasta. We wniosku zawarł informację, iż nie toczą się żadne sprawy spadkowe. Pan jest osobą niepełnosprawną, nie może sam egzystować, potrzebuje stałej opieki osób trzecich. W tej trudnej sytuacji Miejskie Wodociągi i Kanalizacja zgłosiły ofertę cenową na zaprojektowanie i wykonanie przyłącza wodociągowego za cenę ponad 13,5 tys. zł plus VAT. Uważa, że sprawa wymaga bardzo szybkiego wyjaśnienia, zbadania, dlatego Pan nie może otrzymać tej dotacji.

Dodał, że zajmuje on nieruchomość przy ul. Toruńskiej 402. Ponadto wszystkie dokumenty zostaną przekazane drogą elektroniczną, bądź poprzez Kancelarię Prezydenta Miasta.

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Stanisław Grodzicki zwrócił uwagę na zagrożenie jakie występuje przy parkowaniu samochodów przy ul. Bałtyckiej wzdłuż bloku przy ul. C. Skłodowskiej 64. Poinformował, że mieszkańcy parkujący swoje samochody wjeżdżają na chodnik przodem, a tył pojazdu pozostaje na ul. Bałtyckiej. Stwarza to zagrożenie w ruchu drogowym oraz utrudnienia w ruchu pieszym. Poprosił o podjęcie stosownych działań w tym zakresie. Nie chciałby, aby działania sprowadzały się do postawienia znaku drogowego: zakaz postoju i zatrzymywania. Uważa, że należy podjąć współpracę Urzędu Miasta ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Zjednoczeni”, która mogłaby na terenie przylegającym do nieruchomości wybudować wzdłuż istniejącego chodnika nowy chodnik, a stary odcinek wykorzystać na poszerzenie miejsc postojowych. Posiada informację, że Spółdzielnia Mieszkaniowa jest gotowa do podjęcia takich działań. Potrzebna jest współpraca ze strony Urzędu Miasta. Poprosił o przychylny podejście do sprawy i podjęcie stosownych kroków.

W związku z tym, iż problem miejsc parkingowych na osiedlach dotyczy całej Bydgoszczy, poprosił o informację, czy jest koncepcja na rozwiązywanie problemu, aby miejsc parkingowych było więcej?

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Jakub Mikołajczak poinformował, że na osiedlu Brdujście znajduje się mała, jednokierunkowa ulica Wschodnia. Przy ulicy mieszczą się dwa domy mieszkalne, kilka domów jednorodzinnych oraz znajdują się wjazdy na tereny zakładów, które usytuowane są na ul. Witebskiej. Pracownicy tych firm bardzo szybko poruszają się po ul. Wschodniej, co stwarza zagrożenie dla mieszkańców i dzieci. Mieszkańcy w związku z tym, iż jest to ulica jednokierunkowa o charakterze dojazdowym, lokalnym wnioskuje o wprowadzenie ograniczenia prędkości do 30km/h oraz progi zwalniającej.

Radna Monika Matowska przypomniała, że miasto nie ma wpływu na działalność toalet publicznych. Uważa, że należy się zwrócić z prośbą, aby w toaletach znalazł się przewijak dla dzieci bądź miejsce dla matki z dzieckiem. Poprosiła, aby takie wyposażenie znalazło się przede wszystkim w toalecie na Wyspie Młyńskiej.

Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

Radny Krystian Frelichowski przypomniał, że 2,5 tys. mieszkań miejskich jest zagrożonych eksmisją. Są to osoby, które mają niezapłacone 3 raty czynszu. Prezydent Miasta nie widzi możliwości obniżenia czynszów. Poprosił o zaproponowanie tym osobom formy pomocy wyjścia z tej trudnej sytuacji.

Przypomniał, że został wydany nakaz eksmisji dla rodziny 5 – osobowej (3 dzieci) z ul. Mazowieckiej 24/6. Eksmisja została przełożona z najbliższego piątku (26 czerwca br.) na za miesiąc. Przypomniał, że rodzina w dniu dzisiejszym złożyła wniosek o przyznanie lokalu socjalnego. Poprosił, aby do czasu rozważenia wniosku (sierpień) umożliwić rodzinie mieszkanie w lokalu. Uważa, że propozycja przejścia matki do jednego ośrodka, ojca do innego powoduje rozbitcie rodziny i nie rozwiązuje problemu.

Zapytał:

- jakie warunki muszą spełnić osoby, rodziny ubiegające się o mieszkanie socjalne?
- ile osób ubiega się o takie mieszkanie?
- jaki jest średni czas oczekiwania na mieszkanie dla osób, które zakwalifikowały się do przyznania lokalu?

Poinformował, że na skrzyżowaniu ulic Lelewela – C. Skłodowskiej w miejscu przejścia dla pieszych są olbrzymie nierówności (garby). Stanowi to utrudnienie nie tylko dla samochodów, ale przede wszystkim dla pieszych. Poprosił o ścięcie nierówności i chociaż prowizoryczną naprawę, która ułatwi pieszym przejście.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Prezes Zarządu Administracji Domów Miejskich „ADM” Sp. z o.o. Cezary Domachowski wyjaśnił, że rodzina wystąpiła o przedłużenie terminu eksmisji do 31 lipca br. Zarząd ADM wyraził na powyższe zgodę. Rodzina twierdzi, że do końca lipca znajdzie dla siebie mieszkanie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poprosił Radnego K. Frelichowskiego o uzgodnienie szczegółów sprawy z Prezesem ADM.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar przedstawił interpelację Wiceprzewodniczącego K. Drozda w sprawie usytuowania przystanku na żądanie linii nr 92 przy ul. Wąskiej w Drzewcach. Interpelacja na piśmie stanowi załącznik do protokołu.

Zapytał, czy w związku z budową IKEI na ul. Łowickiej będzie przeprowadzona naprawa zniszczonej przez budowę ulicy? Dodał, że ulica wygląda bardzo źle.

Poinformował, że przy ul. Odrzańskiej znajdują się bloki socjalne, do których jest bardzo słaby dojazd. W imieniu mieszkańców poprosił o rozwiązanie problemu.

W imieniu mieszkańców Fordonu poprosił o rozważenie możliwości jak najszybszego ustanowienia stacji Bydgoskiego Roweru także na tym osiedlu. Mieszkańcy nie przyjmują do wiadomości, że Bydgoski Rower pojawi się w Fordonie dopiero za parę lat.

Oznajmił, że na przystankach autobusowych w Fordonie pojawiło się po ostatnich wyborach wiele obraźliwych napisów. Poprosił o zlikwidowanie, zmycie tych napisów.

Przekazał informację, że nazwa ul. Wyszogrodzkiej po obu stronach przystanku brzmi ul. Wszygrodzka. Poprosił o naprawienie błędu literowego.

Poinformował, że przy ul. Sierpeckiej (w rejonie Inflanckiej, Fordońskiej) znajdował się słup z nazwą ulicy, który znikł. Poprosił o ustawienie słupa z nazwą ulicy.

Mieszkańcy Osiedla Tatrzańskiego w Fordonie informują, że mączka rybna, która jest produkowana w Jaruzynie nadal mimo interpelacji nie została zlikwidowana. Przypomniał, że fabryka miała zostać przeniesiona do Trzeciewca. Mieszkańcy proszą o definitywne rozwiązanie problemu.

Zapytał:

- jak w Bydgoszczy wygląda realizacja programu „Senior – WIGOR”?
- czy są znane wstępne lokalizacje obiektów przeznaczonych na rzecz programu?

Zwrócił uwagę, że SP 9 na ul. Tatrzańskiej za dwa lata przestanie istnieć. Budynek może zostać przeznaczony na realizację tego programu.

W imieniu mieszkańców zapytał, kiedy odbędą się konsultacje z mieszkańcami szczególnie z Radami Osiedli dotyczące komunikacji po zakończeniu budowy tramwaju? Dodał, że niedługo tramwaj zostanie oddany do użytku, a wygląd komunikacji wewnątrz ul. Fordońskiej (Fordon z miastem) nie został przedyskutowany. Mieszkańcy oczekują, że ich głos w tej sprawie zostanie wysłuchany.

Radny Andrzej Kacmarek poinformował, że przy ul. Chełmżyńskiej na wysokości ul. Mściwoja znajduje się wysepka, przy której jest wysoki krawężnik. Uważa, że wysepka jest niepotrzebna. Wystarczyłby próg zwalniający. Zauważył, iż może w przyszłości uda się wysepkę usunąć i położyć szykanę. Krawężnik był pomalowany na biało – czerwono, aby był z daleka widoczny.

Poinformował, że odbył rozmowę z Przewodniczącym Rady Osiedla Okole, który zasugerował, aby w Muzeum Starego Kanału powstało Centrum Kultury Okola. Budynek 10 lat temu został przekazany BORM – ie i zostały zamurowane okna, na piętrze okna są powybijane. Budynek niszczeje, a mógłby spełniać pozytywną funkcję dla mieszkańców Osiedla.

Powiedział, że był świadkiem, kiedy na przejeździe kolejowym na ulicach Mińska – Flisacka zaklinował się na torowisku inwalida jadący na wózku motorowym i nie mógł sobie dać rady z wyjazdem. Mieszkaniec powiedział, że takich przypadków jest bardzo dużo. Przejazd kolejowy jest w bardzo złym stanie. Wspomniał, że na chodniku przy ul. Flisackiej znajduje się drzewo. (W odpowiedzi na interpelację otrzymał informację, że drzewo jest chronione). Dodał, że ważniejsi są ludzie. Ulicą przechadzają się mieszkańcy domu starców z ul. Mińskiej. Uważa, że chodnik powinien być szerszy, aby mieszkańcy nie musieli chodzić jezdnią.

Otrzymał informację, że na Czyżkówku stacji rowerowej Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego nie będzie. Poprosił o przedstawienie argumentów w tej sprawie. Przypomniał, że tam znajduje się początek najdłużej w Bydgoszczy ścieżki rowerowej, która prowadzi aż do Pieczysk.

Radny Szymon Róg interpelacje w sprawie:

- komunikacji w rewirze ul. Bronikowskiego i Śluzowej,
- drzew przed blokiem przy ul. Baczyńskiego 12,
- taryfikatora Strefy Płatnego Parkowania,

- dostępności boisk wielofunkcyjnych oraz ich wyposażenie w monitoring,
- ulicznych pianin

zostały złożone na piśmie.

Radna Bernadetta Różańska – Majchrzak złożyła następujące interpelacje:

- W sprawie gruzu i piasku składowanego przy ul. Toruńska 145, na terenie prywatnym. Sprawa została załatwiona, ale wraca ponownie. Poprosiła o sprawdzenie, czy ten sam właściciel znowu zaczyna składować gruz i piasek. Mieszkańcy skarżyli się na hałas kruszarek. Poprosiła o zwrócenie uwagi właścicielowi, aby zachowywał się zgodnie z panującymi kanonami kultury.
- Poinformowała, że przy ul. Toruńskiej 145A (blok ADM) prowadzony jest generalny remont. Rzeczy wystawiane są pod blokiem np. okna. Nikt tego nie porządkuje.
- Powiedziała, że przed posesją przy ul. Smoleńska 60 cyklicznie powstaje dzikie wysypisko. Dodała, że niedaleko jest PSZOK.
- Poprosiła, o zamontowanie progu zwalniającego przed szkołą przy ul. Białogardzkiej.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radna Ewa Kozanecka interpelacje w sprawie:

- spółek miejskich,
- budowy drogi i chodnika na ul. Pod Skarpą,
- zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych

złożyła na piśmie i stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radny Łukasz Schreiber interpelację w sprawie Budowy Centrum Handlowego „Zielone Arkady” złożył na piśmie i stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Bogdan Dzakanowski wrócił do tematu przestrzegania prawa przez Prezydenta Miasta.

Poprosił o odpowiedź na piśmie. Jeśli nie otrzyma odpowiedzi będzie poprosił zawsze o odpowiedź podczas sesji Rady Miasta. Dodał, że na wiele interpelacji złożonych w imieniu mieszkańców nie otrzymał odpowiedzi. Poprosił o przekazywanie odpowiedzi w ustawowym terminie.

Poinformował, że w gazecie „Express bydgoski” ukazał się artykuł pod tytułem „Biedny wśród Prezydentów.” W imieniu mieszkańców zapytał:

- czy prawdą jest, że wizyta na budowie domu jednorodzinnego przez Prezydentem Miasta nie jest tylko wizytą, a jest budową domu przez niego lub rodzinę?
- czy prawdą jest, że rodzina Prezydenta Miasta zakupiła mieszkania od dewelopera?

Stwierdził, że Skarbnik Miasta wyznaczył nowe standardy. Zapytał, czy te standardy respektuje Prezydent Miasta? Skarbnik Miasta zasugerował, aby radni na dwa dni przed komisją przesłali pytania w sprawie projektów uchwał, tak aby

urzednicy i Skarbnik Miasta mogli się przygotować. Uważa powyższą sytuację za absurdalną. Podczas sesji przedstawiony został projekt obywatelski i mieszkańiec musiał odpowiedzieć na wszystkie pytania i wątpliwości radnych. Poinformował, że na cmentarzu przy ul. Wiślanej wiele pomp z wodą jest nieczynnych. Zapytał, czy można podłączyć w tym miejscu wodę, ponieważ z pomp korzystają przede wszystkim ludzie starsi?

Zapoznał się z zamówieniami publicznymi zorganizowanymi przez miasto Bydgoszcz w sprawie usług odbioru ścieków, usuwania odpadów, czyszczenia, sprzątnięcia, usługi ekologiczne. W specyfikacji określone jest, iż oferenci muszą posiadać bazę transportową, zapewnić miejsca przeznaczone do parkowania pojazdów zabezpieczone przed emisją zanieczyszczeń, wyposażone pomieszczenie socjalne dla pracowników, etaty nie na „umowę śmieciową”. Zapytał, czy powyższe standardy określono w zamówieniu publicznym nr 12 w sprawie przetargów na linie 51, 58 i pozostałe? Wyraził zadowolenie z tak prowadzony standardów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński stwierdził, że nie ma zamiaru wchodzić w zakres interpelacji. W żadnych dokumentach nie ma standardów przekazywania pytań na dwa dni przed komisją. Dodał, że uchwały na sesję Rady Miasta wnosi Prezydent Miasta. Zaapelował, aby na komisje przychodziły osoby merytorycznie przygotowane. Na zadane pytania nie otrzymał również odpowiedzi podczas komisji Rady Miasta.

Poprosił, aby zakończyć kwestię „uzyskałem - ”, „nie uzyskałem odpowiedzi na interpelacje.” Poprosił Radnego B. Dzakanowskiego, aby napisał do Przewodniczącego Rady Miasta, iż nie otrzymał odpowiedzi na podane interpelacje.

Radna Agnieszka Bąk w imieniu Rady Osiedla Flisy:

- Poprosiła o uporządkowanie spadających konarów drzew Nad Kanalem Bydgoskim w rejonie siedziby Rady Osiedla Flisy.
- Poprosiła o uporządkowanie terenu przy ul. Bronikowskiego po spalonym budynku.

Poprosiła o przekazanie informacji na temat realizacji inwestycji: budowa boiska przy ul. Mohelskiej. Zapytała, kiedy inwestycja zostanie zakończona?

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Radny Jarosław Wenderlich poinformował, że 12 lutego br. otrzymał odpowiedź na interpelację w sprawie ewentualnej przebudowy ul. Łódzkiej i ul. Wąbrzeskiej. W odpowiedzi Zastępca Prezydenta M. Kozłowicz napisał, iż trwają rozmowy z inwestorem. Zapytał:

- czy ewentualna przebudowa odbędzie się?
- jaki był wynik rozmów z inwestorem?
- czy podjęto jakiegokolwiek decyzje?

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

W sprawie Tartaku na przedłużeniu trasy uniwersyteckiej zapytał:

- Na jakim etapie są kwestie własnościowe związane z przedmiotową inwestycją?
- Czy prowadzone są rozmowy z właścicielem Tartaku?
- Jeżeli nie, w jakim trybie nastąpi przejęcie przedmiotowej nieruchomości?
- Na jakim etapie jest postępowanie?
- Ile miasto Bydgoszcz zamierza przeznaczyć na przejęcie przedmiotowej nieruchomości?

Poinformował, że Europeuseł K. Złotowski wystąpił do Prezesa LPKiW o udostępnienie dokumentacji z zamówienia publicznego: dostawa wraz z montażem dużej kolejki górskiej przeznaczonej do zabaw dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W związku z otrzymaną informacją Radni Prawo i Sprawiedliwość w dniu 24 czerwca br. złożyli za pośrednictwem Pana Przewodniczącego RM szereg pytań wskazując na nieprawidłowości w przedmiotowym postępowaniu.

Mieszkańcy zgłaszają, iż na ul. Wały Jagiellońskie w pobliżu Przychodni „Centrum” oraz na skrzyżowaniu ul. Lelewela – Kasztanowa w pasie ruchu drogowego znajdują się stare tablice reklamowe. Przy ul. Lelewela znajdują się tablice marketu Hypernowa, który nie funkcjonuje w Bydgoszczy. Zapytał, czy wnoszone są opłaty za zajęcie pasa ruchu drogowego? Jeżeli, nie, należałoby naliczyć opłaty za nielegalne zajęcie pasa ruchu drogowego. Poprosił o zbadanie sprawy.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radna Grażyna Szabelska interpelacje:

- w sprawie finansowego wsparcia Fundacji „Wiatrak” w celu ukończenia budowy Domu Jubileuszowego,
- w sprawie zmiany nazwy przystanków autobusowych dla linii 54 i33N „Żeglarska/Ludwikowo” na nazwę „Wiadukt płk. Ryszarda Kuklińskiego”

w imieniu swoim oraz grupy Radnych złożyła na piśmie. Interpelacje stanowią załącznik do protokołu.

Poprosiła o odpowiedzi na piśmie.

Rany Ireneusz Nitkiewicz zwrócił uwagę na coraz większe trudności z wyjazdem z ul. Dąbrowa w kierunku ul. Glinki. Dodał, że panuje w tym miejscu coraz większy ruch pojazdów. Poinformował, że został oddany do użytku przy ul. Dąbrowa nowy blok. Poprosił o rozwiązanie problemu.

Mieszkańcy Jachcic proszą o przedłużenie kursowania linii 54, która łączyła Jachcice z PKS – em.

Mieszkańcy Jachcic sugerują, iż mieszkańcy pobliskich działek zaśmiecają teren nad Brdą, wzdłuż ul. Żeglarskiej (po obu stronach). Poprosił o rozwiązanie problemu.

Przypomniał, że program „Senior - WIGOR” ma na celu tworzenie domów i klubów dziennego pobytu. Zapytał, jak miasto planuje realizować program? Czy kluby zostaną utworzone w centrum miasta?

Radny Mirosław Jamroży zapytał, jaka jest wysokość osiągniętego zysku za 2014 r.:

- Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.,
- Miejskich Zakładów Komunikacyjnych Sp. z o.o.,
- Administracji Domów Miejskich Sp. z o.o.

Ponadto poprosił o informację jakie obowiązują zasady i kryteria przyznawania nagród rocznych członkom zarządów, prezesom, wiceprezesom, zarządzających spółkami miejskimi, w których miasto Bydgoszcz jest udziałowcem.

Przypomniał, że na ul. Nowej na Szwederowie w szybkim tempie powstają domy mieszkalne. Ulica ta jest bardzo wąska, łączy ul. Ugory z ul. Lenartowicza, Sierocą. Droga bezpośrednio prowadzi do Szkoły Nr 41. Na ulicy panuje zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców. Zostały wydane pozwolenia na budowę domów, a nie pomyślano o parkowaniu samochodów. Samochody parkują na małym poboczu oraz ulicy. Przejazd dla jednego pojazdu jest utrudniony, a dodatkowo parkują samochody i przechodzą piesi. Poprosił o pilną interwencję. Zasugerował zmianę organizacji ruchu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński przypomniał, że w dniu dzisiejszym Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia aneksu do Porozumienia w sprawie realizacji Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Bydgosko – Toruńskiego Obszaru Funkcjonalnego z dnia 8 kwietnia 2014 r. oraz tekstu jednolitego. W związku z powyższym zapytał Prezydenta Miasta, czy przewiduje udział radnych w uroczystym podpisaniu dokumentu?

W związku z interpelacją Radnej dr G. Szabelskiej w sprawie Domu Jubileuszowego poprosił o przekazanie odpowiedzi na tę interpelację. Dodał, że Dom Jubileuszowy nie jest związkiem wyznaniowym, lecz ośrodkiem który wykonuje zadania Miasta w zakresie pomocy i opieki nad dziećmi. Także w zakresie bezrobotnych oraz współpracy zagranicznej. Stąd też wniosek o przekazanie również jemu odpowiedzi na tę interpelację.

Poprosił o informacje dotyczące udziału Klubu Sportowego „MUKS” Bydgoszcz w dwukrotnym porozumieniu pomiędzy Miastem, szkołami, Polskim Związkiem Koszykówki, a jednym z Klubów Sportowych. Dodał, że Klub Sportowy „MUKS” Bydgoszcz w sześciu kategoriach wiekowych zajmuje w Województwie Kujawsko – Pomorskim I miejsce, a nie jest podmiotem owego porozumienia. Zapytał, jaki będzie nowy związek Klubu Sportowego „MUKS” Bydgoszcz z owym porozumieniem?

Zapytał, kiedy odbędzie się spotkanie z Mistrzyniami Polski? Uważa, że dziewczyny, które wywalczyły złoty medal zasługują na uznanie.

Przytoczył słowa Wiceprzewodniczącego Rady Miasta L. Zagłoby – Zyglera o likwidacji Szkoły nr 9. Poprosił o przedstawienie ostatecznego stanowiska Prezydenta Miasta w sprawie przyszłości szkoły. Uważa, że funkcjonowanie

szkoły jest potrzebne, ponieważ dzieci mieszkające w okolicy będą miały dużo dalej do nowobudowanej szkoły.

Radny Ireneusz Nitkiewicz w związku ze zmianami na stacjach Bydgoskiego Roweru Aglomeracyjnego poprosił o rozpatrzenie możliwości usytuowania stacji na Osiedlu Jachcice ul. Saperów lub ul. Średniej.

Radny Mirosław Jamroży poinformował, że przy ul. Kujawskiej budowany jest wjazd i wyjazd do marketu. Przypomniął, że gdy na ul. Kujawskiej funkcjonowały dwa pasy ruchu tworzył się ogromny korek. Nie wyobraża sobie ruchu pojazdów, kiedy market zostanie otwarty. Należy zbadać powyższą sprawę.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął XIII sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska